

CZWARTEK
23 marca 2017
NR 12 (1032)
CENA 3,00 ZŁ
(w tym 8% VAT)

Rok XXVII
ISSN 1641-6260

WIEŚCI

GŁOWNA I STRYKOWA



**Nowy blok TBS
będzie budowany
w Strykowie. str. 4**

**Sto lat Pani
Władysławy
z Głowna. str. 3**

**W Strykowie spór
o sens protestów
ws. samorządowych planów PiS. str. 10**

Głowno | Miasto spowite w dymie

Trucie nasze powszednie

Wielu głoŹnian wyczekuje wiosennego ocieplenia z nadzieją na to, że kiedy nareszcie nie będzie trzeba dogrzewać domów, ich sąsiedzi w końcu przestaną wypalać w piecach CO śmieci i nareszcie będzie można odetchnąć świeżym powietrzem. Tymczasem sezon grzewczy nadal trwa, a dymy z niefrasobliwie rzucanych w ogień tworzyw sztucznych, plastikowych opakowań po żywności, tkanin i innych odpadów dają się we znaki mieszkańcom każdej dzielnicy.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

W numerze 11/2017 „Wieści” wspominaliśmy o dyskusji na temat „gryzącego” problemu wypalania śmieci w piecach CO, jaka wywiązała się na posiedzeniu miejskiej komisji gospodarczo-budżetowej 13 marca. Po tym artykule odezwało się do nas kilka osób na potwierdzenie tych doniesień. Otrzymaliśmy także telefony od mieszkańców gminy

Głowno skarżących się na podobny problem na wsiach. Osoby wypalające śmieci trują sąsiedztwo oraz siebie i własne rodziny toksycznym dymem, zawierającym szereg substancji rakotwórczych (przede wszystkim benzopireny, obecne również w smogu, dymie węglowym, tytoniowym i spaliniach ulicznych), a zwracanie uwagi czy działania interwencyjne okazują się nieskuteczne. Na komisji mówiono o tym, że truciele nie wpuszczają na posesje policji, a pod adresem skarżących się na smród sąsiadów kierują groźby lub nawet oskarżenia o nękanie.

Takimi trucicielami są zarówno osoby prywatne, jak przedsiębiorcy oraz chałupnicy pozbywający się w ten sposób np. resztek tekstyliów. Dym z ich wypalania bywa bardzo ciemny, szaro-żółty, niekiedy zielonkawy, brunatny, a przede wszystkim jest śmierdzący.

Głownianka z okolic ul. Kolejowej skarży się na zatrucie powierza w tej dzielnicy, jak również na Zabrzeźni, przede wszystkim przez małe zakłady produkcyjne, zwłaszcza szwalnie. Gdy gryzący dym dał się jej we znaki szczególnie mocno, raz czy dwa osobiście interweniowała w jed-



Proszę, nagłaŹniajcie ten problem! Może w końcu któryś zrozumie, że truje nie tylko sąsiada, ale też siebie, swoje dzieci i wnuki!

Czytelniczka

nej z firm, żądając zaprzestania wypalania ścinków materiałów.

To rzadka postawa, bo wiele osób obawia się konfrontacji z trucicielem z różnych względów. Nikt nie chce mieć łaki czeplińskiego, niewielu jest w stanie narażać się na gniew sąsiada-biznesmena przemawiającego często z pozycji siły, zbudowanej na poczuciu zamożności i przekonaniu, że „wolność Tom-

ku w swoim domu”. Dlatego: – Proszę, nagłaŹniajcie ten problem! Może w końcu któryś zrozumie, że truje nie tylko sąsiada, ale też siebie, swoje dzieci i wnuki! – apeluje nasza czytelniczka, jedna z chóru głosów narzekających na smrodliwe dymy.

– Lubię wieczorem biegać, ale w mojej dzielnicy to żadna przyjemność – skarży się mieszkanka jednej z uliczek okolic Targowej. Ktoś inny narzeka, że nie pamięta, kiedy ostatni raz był na spacerze, ba, nie może nawet porządnie wywietrzyć mieszkania.

**Do pięciu tysięcy
gryźny za wypalenie
śmieci**

Problemowi zanieczyszczenia powietrza w Głownie na skutek wypalania śmieci poświęciliśmy już obszerny artykuł Jakuba Lenarta opublikowany w nr 6/2017 „Wieści”. **str. 8**

Głowno

**Cztery osoby
poszkodowane
w wypadku**

Cztery osoby zostały odwiezione do szpitali w wyniku wypadku drogowego, do którego doszło 21 marca, około godziny 20.15, na skrzyżowaniu ul. Karasickiej i Popieluszki w Głownie.

Jadący VW Golfem ul. Popieluszki w kierunku ul. Zabrzeźniańskiej 21-letni mieszkaniec gminy Dmosin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Oplowi Insygni, poruszającemu się ul. Karasicką, kiedy ostatni raz był na spacerze, ba, nie może nawet porządnie wywietrzyć mieszkania.

D o szpitala trafiły z obrażeniami głowy cztery osoby: 51-letni kierowca Opla oraz dwójka pasażerów: 24-letnia kobieta i 18-letni chłopak (cała trójka mieszkańców Głowna), a także sam sprawca. Kierowcy byli trzeźwi. Sprawę prowadzi KPP w Zgierzu. **kl**

Gmina Głowno | Udana impreza w Mąkolicach

Dzień Kobiet z Baciarami

Wywodzący się z Podhala zespół Baciary był gwiazdą Gminnego Dnia Kobiet, który gmina Głowno świętowała w niedzielę, 19 marca, w Mąkolicach. Energiczni górale porwali publiczność do wspólnej zabawy.

Imprezę zorganizowano w Zespole Szkół Publicznych im. Adama Mickiewicza. Na długo zanim na scenie rozgościli się Baciary, występowały na niej lokalne talenty, gromko oklaskiwane przez licznie zgromadzoną publiczność.

Konferansjerkę podczas imprezy dowcipnie poprowadził nauczycielski duet w składzie: Dariusz Kwiatkowski i Dominik Błaszczak. Działający przy szkole Zespół Pieśni i Tańca „Mąkolic”, kierowany przez Jana Szymczaka i Jana Misztala, wystąpił w odmłodzonym składzie i z nowym repertuarem. Dla tej części młodzieży, która niedawno rozpoczęła swoją przygodę z ludowym tańcem i śpiewem, był to udany sceniczny debiut. Przy tej okazji warto wspomnieć, że „Mąkolicom” akompaniowała kapela, w skład której wchodzi absolwentki ZSP – Adrian Jamroch (akordeon) i Kacper Kowalski (bęben).

**Uczniowski
talent show**

Po występie zespołu ludowego scenę zdominowali obecni uczni-

wie szkoły, którzy zaprezentowali na niej swoje liczne talenty: wokalne, recytatorskie, kabaretowe i taneczne. Trio złożone z: Sandry Mitek, Natalii Dalek i Julii Rudnickiej zaśpiewało „Babę zesałał Bóg” – piosenkę z repertuaru

Renaty Przemyskiej. Humorystyczną „Gawędę o krowie” wygłosił gwarą Miłosz Wieteska, szkolny recytator. Klasa VI SP dała pokaz zumbi, a klasa II Gimnazjum wystawiła skecz. Czwartoklasistka Patrycja Maciak w duecie

z Wiktoria Kałużą zaśpiewały „Ej mała” z repertuaru Maryli Rodowicz, a sama Patrycja dała też pokaz tańca. Trzy tańce latynoamerykańskie: jive’a, cha-chę i rumbę zatańczył tancerz Wiktor Karpiński (uczeń klasy III Gimnazjum w Mąkolicach) z partnerką Oliwią Mikołajczyk.

Pod koniec tej części programu Tomasz Waclawiak z klasy II podstawówki tak umiejętnie sparodiował Zenka Martyniuka w piosence „Przez twe oczy zielone”, że publiczność zażądała bisu. W odpowiedzi chłopiec wykonał „Przekorny los”. **str. 3**



Doskonała zabawa. Zespół Baciary zachwylił zwłaszcza damską część publiczności.

Łódź | Sąd wydał wyrok ws. Roberta M.

13 lat odsiadki dla nożownika znad Mroźyczki

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi 17 marca dobiegł końca proces Roberta M., który 9 sierpnia 2015 roku zaatakował nożem nad zalewem Mroźyczka w Głownie 32-letniego obecnie Krzysztofa B., z którym od dłuższego czasu pozostawał w konflikcie.

Sąd uznał, że oskarżony musi odpowiedzieć za usiłowanie zabójstwa i wymierzył mu karę 13 lat pozbawienia wolności.

Sprawę relacjonowaliśmy od początku. 41-letni dziś Robert M. oraz 32-letni dziś Krzysztof B. niedługo byli znajomymi. Gdy jednak młodszy z nich „odbił” dziewczynę starszemu, przestało im być po drodze (dodajmy, że Krzysztof B. miał też na koncie kradzież dokonaną w mieszkaniu Roberta M.).

Do punktu kulminacyjnego tego konfliktu doszło 9 sierpnia 2015 roku na plaży nad zalewem Mroźyczka. Była piękna pogoda, dodatkowo trwał rodzinny piknik. Na plaży było mnóstwo ludzi, stąd też w późniejszych etapach procesu bardzo duża liczba naocznych świadków. W pewnym momencie

Krzysztof B. wraz z dwoma kolegami wdał się w utarczkę słowną z Robertem M. Gdy wydawało się, że sprzeczka dobiega końca, a późniejszy pokrzywdzony zaczął już odchodzić, Robert M. zaatakował go nożem, zadając ciosy w głowę i okolice kregów szyjnych.

Krzysztof B. został odtransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Jak podkreślali biegli, dzięki szybkiej pomocy świadków, w tym ratowników będących na plaży, udało się uratować mu życie. Nie udało się jednak uratować jego sprawności. Wskutek ciosów doznał poważnych urazów. Porusza się o kulach. Nie ma szans na pełny powrót do zdrowia. **str. 2**

Aktualności

Głowno | Galeria Bank&DM: profesor Nawrot wrócił ze swymi obrazami do miejsca swego dzieciństwa

Wielka sztuka i wzruszające wspomnienia

Pochodzący z podgłowieńskich Osin profesor Andrzej Nawrot pokazał swoje prace malarskie w Galerii Bank&DM w Banku Spółdzielczym w Głownie. Dla artysty to sentymentalny powrót w rodzinne strony.

ELŻBIETA WOLDAN ROMANOWICZ

ela.woldan@lowicznanin.info

Wernisaż wystawy z jego udziałem odbył się w piątkowy wieczór, 17 marca i zgromadził w galerii wielu miłośników sztuki. Spotkanie otworzył kurator wystawy i opiekun galerii Dariusz Młynarczyk oraz Jolanta Grzyb, wiceprezes Zarządu BS w Głownie.

Dariusz Młynarczyk zapowiedział, że na wystawie pokazano prace będące odzwierciedleniem dwóch wątków w twórczości prof. Nawrota: geometrycznych abstrakcji oraz realistycznych pejzaży akwarela. – Szczególnie cenię takich artystów, którzy mają bogatą wyobraźnię, potrafią się realizować zarówno w układaniu figur, światła i iluzji przestrzeni, jak również czasami stanąć przed sztalu-

gą i zastanowić się czy wyjdzie im dobrze obraz realistyczny – mówił gospodarz galerii, wdzięczny, że artysta odpowiedział na jego zaproszenie.

Sentymentalna podróż

Sam profesor Andrzej Nawrot ze wzruszeniem opowiadał o spędzonym w okolicach dzieciństwie, które przypadło na trudne lata okupacyjne i o tym jak postrzegał wojnę z perspektywy kłkulatka.

– Rządzą mną dzisiaj wyjątkowe emocje. Nie tylko dlatego, że jest to wystawa moich prac, ale dlatego, że to jest galeria w Głownie! To jest moja podróż w przeszłość, moje dzieciństwo. Ja się tu urodziłem w 1938 roku, w Osinach, bliźniatko. Na wprost fabryki Norblina stał niewielki dom, gdzie tuż niedługo przed wojną, przed moim urodzeniem, przeniesi się ze Zgierza moi rodzice

i utworzyli maleńki sklep galanteryjny. Przeżyłem tutaj dzieciństwo. Do 1945 r. jako chłopak z całą gromadą dzieciaków biegałem po tych uliczkach i polach za domami. Przeżyliśmy przeróżne przygody, więc ilekroć zdarzy mi się, że jestem w Głownie, zawsze bardzo emocjonalnie to przeżywam – mówił artysta.

Będąc dzieckiem w czasie wojny nie do końca zdawał sobie sprawę z tego, że nie jest to sytuacja normalna, bo wychowywał się w poczuciu zagrożenia ze strony Niemców i chował się w krzaki, gdy np. widział, że nadchodził esesman, który bez powodu kopał dzieci. A i tak chłopcy w swoich zwykłych zabawach dużo ryzykowali. Andrzej Nawrot wspominał o „kolizjach” z osobnikami w podobnym wieku, dziećmi okupantów, chodzącymi po mieście w mundurkach Hitlerjugend.

str. 39



Otwarcie wystawy malarskiej prof. Andrzeja Nawrota (z prawej). Obok artysty stoją: Dariusz Młynarczyk, gospodarz Galerii Bank&DM, Jolanta Grzyb i ks. dr Stanisław Banach.

Gmina Głowno | Impreza w Mąkolicach Dzień Kobiet z Baciarami

dokończenie ze str. 1

Ważnym akcentem charytatywnym imprezy w Mąkolicach było przeprowadzenie przez uczniów ZSP zbiórki do puszek Polskiej Akcji Humanitarnej datków na budowę szkół w krajach afrykańskich dotkniętych kryzysem (np. Somali). Szkoła uczestniczy bowiem w tym roku w projekcie PAH „Akcja Edukacja”.

Górale muzykę mają we krwi

Okolo godz. 18.00 rozpoczął się koncert gwiazdy wieczoru, czyli zespołu Baciary, grającego różne gatunki muzyczne – od folku i disco, po pop i rocka. Goście z Podhala rozpoczęli skoczny utworem „Hej bystra woda” we współczesnej aranżacji, by później sięgnąć raz po autorskie utwory rozrywkowe, a raz po bardziej tradycyjne, ale zagrane po nowemu (np. „Idzie dysk”). Publiczność, która żywiołowo reagowała na podziwianie ze sceny, usłyszała też m.in. „Baciar jo se baciar”, „Żyje się raz” i „Oczy zielone”.

Zespół Baciary powstał w 2002 r. w Poroninie, a założyli go bracia Janusz i Andrzej Body. Zyskali sławę dzięki nowoczesnemu podejściu do grania czasem już zapomnianych melodii. Przez lata skład zespołu zmieniał się, obecnie u boku założycieli grają w nim: Jan Strama (gitara), Władysław Lassak (akordeon), Maciej Mardula (perkusja) i Bartłomiej Mardula (skrzypce).

Podczas koncertu Baciarów w Mąkolicach doszło do kilkunastominutowej przerwy w dostawie prądu, spowodowanej awarią w całej miejscowości. Na szczęście usunięto ją dość sprawnie, a występ wznowiono. Na pewno



Zagrali na skoczną, góralską nutę. Zespół Baciary wystąpił jako gwiazda Dnia Kobiet.

będzie on długo i dobrze wspominany w gminie. Muzycy grali dynamicznie, porywając publiczność do wspólnej zabawy. Po ich występie wszystkich zaproszono do mniejszej sali na poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich oraz rodziców uczniów ZSP.

Gdy tłum opuścił salę gimnastyczną, sprzątnięto krzesła, przygotowując parkiet na zapowiedzianą wcześniej zabawę taneczną z zespołem Cosmo. Jeszcze zanim się zaczęła, pokaz taneczny (walc angielski, tango i walc wiedeński) dali utalentowani i obsypani turniejowymi trofeami nauczyciele Aleksandra i Marek Markiewiczowie. Jeden taniec pani Aleksandra zatańczyła także z uczniem Wiktoorem Karpińskim. Taneczne popisy nagrodzono burzą braw.

Zabawa taneczna na sali trwała do godz. 23.00. Cała impreza była tradycyjnie zorganizowana z inicjatywy wójta Marka Józwiaka i sfinansowana ze środków samorządu, wstęp na nią był bezpłatny. ewr

Dużo zdjęć z koncertu Baciarów w Mąkolicach zamieszczamy na www.lowicznanin.info.

Głowno | Wyjątkowa uroczystość

Sto lat pani Władysławy Klimczak

Władysława Klimczak, mieszkanka Głowna urodzona 17 marca 1917 roku, świętowała w miniony piątek setną rocznicę urodzin.

W tym wyjątkowym dniu odwiedził ją burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek, a także Bożena Fabiszewska z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego.

Pani Władysława jest w chwili obecnej najstarszą mieszkanką naszego miasta. Pochodzi z pow. łęczyckiego, ale w Głownie mieszka od lat 50-tych ubiegłego wieku. Wcześniej, w czasie II wojny światowej, jako młoda osoba, wraz z rodzeństwem została wywieziona na przymusowe roboty do Niemiec. Pracowała tam w gospodarstwie rolnym – jak sama mówiła, „u bauera” – ponad 5 lat. Wyszła za mąż za wdowca – Jana. Wychowała pasierbą oraz czwórkę własnych dzieci – trzy córki: Teresę, Bożenę i Jadwigę oraz syna Jana. Jej mąż zmarł



Setne urodziny Władysławy Klimczak. Na zdjęciu Jubilatka z córką Jadwigą Mamrot.

w 1980 r., a syn w 2006. Pani Władysława doczekała się pięciorga wnucząt (Anety, Sebastiana, Joanny, Tomasza i Gerarda) oraz czworga prawnucząt (Natalii, Mateusza, Adama i Moniki).

Zawodowo Władysława Klimczak zajmowała się sprzątnięciem w miejskiej magistracie (dzisiaj-

szym Urzędzie Miejskim, zwanym wówczas „prezydium”). Nie była to praca łatwa, bo ciążyło na niej m.in. rozpalanie w wielu piecach, pastowanie drewnianych podłóg i trzepanie chodników. W wykonywaniu tych prac nieraz pomagały jej córki. O jej ogromnej pracowitości świadczą

może fakt, że, jak wspominają córki Jadwiga i Bożena, podczas pełni księżycy, gdy było jasno, mama potrafiła pracować w przydomowym ogrodzie już od piątej rano. Bukiety z kwiatów sprzedawała na rynku, jeździła też handlować, np. jajami, na łódzkie targowiska – wszystko po to, by zapewnić byt swoim najbliższym.

Po wypadku w pracy, w którym pani Władysława zламаła obojczyk, przeszła na rentę chorobową. Od 2000 r. pozostaje pod stałą opieką córki Jadwigi, która w tym celu przeniosła się do Głowna.

W dniu setnych urodzin odwiedzającą dostojną jubilatkę burmistrz Głowna złożył na jej ręce list gratulacyjny, bukiet kwiatów i upominek. Bożena Fabiszewska z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego przekazała jej natomiast słowa uznania od wojewody Zbigniewa Raua, jak również list gratulacyjny od Premier RP Beaty Szydło. Z bukietem kwiatów pospieszyli także do pani Władysławy pracownicy przychodni Fundacji Swoboda, na czele z dr. Romanem Wasilewskim.

Dostojnej Jubilatce odśpiewano „200 lat!”, a jej bliscy zaprosili gości na tort i poczęstunek. ewr

Głowno | Zmiana na Strażackiej

Żabka wskakuje do Głowna

W kontekście handlu w centrum Głowna częściej mieliśmy okazję w ostatnim czasie pisać o tym, że kolejne sklepy znikają z jego mapy.

W najbliższym czasie ta tendencja zostanie nieco wyhamowana. Przy ul. Strażackiej, w miejscu dawnej drogerii, powstaje bowiem

sklep jednej z najpopularniejszych w Polsce sieci (ponad 3000 punktów w kraju), „Żabka”. Dotychczas sieć ta nie była w Głownie obecna. Sklep zostanie otwarty najprawdopodobniej na przełomie marca i kwietnia.

Dodajmy, że to nie koniec zmian w centrum. Obok „Żabki” ma bowiem powstać także lokal gastronomiczny z kuchnią orientalną.



Żabka zostanie otwarta prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia.

Aktualności

Kolejna żywa lekcja historii przemówiła do młodych. str. 9

Stryków | Budownictwo wielorodzinne

Nowy blok wybuduje zgierski TBS

Po ubiegłotygodniowym artykule „Dla kogo te mieszkania?” nasza redakcja odebrała od czytelników kilka telefonów z pytaniami o szczegóły związane z nowymi mieszkaniami, które w przyszłym roku mają pojawić się w Strykowie w związku z planowaną budową bloku TBS.

Czytelnicy dopytują o to czy już, gdzie i kiedy można liczyć na bardziej szczegółowe informacje związane ze standardem i rozkładem mieszkań, ceną, a także miejscami parkingowymi czy garażowymi. Przypomnijmy, że blok zlokalizowany będzie na działce



Wizualizacja nowego bloku TBS. Widok od strony targowiska miejskiego.

u zbiegu ulic Targowej i Wczasowej, którą 3 lata temu gmina przekazała TBS Sp. z o.o. w Zgierzu w ramach aportu, w zamian za który otrzyma kilka mieszkań. Czynnikiem z tych lokali stanowił będzie jej dochód. Budowa, zaplanowana wstępnie na jesień ubiegłego roku, przesunięta na wiosnę tego roku, aktualnie jest planowana na lato. W międzyczasie zmieniano koncepcję projektową budynku, ponieważ po analizie potrzeb rynku uznano, że w bloku powin-

no znaleźć się więcej mieszkań o mniejszym metrażu niż to zakładano wcześniej. Obecnie trwa dopracowywanie koncepcji w zakresie technologii ogrzewania obiektu. Zgierski TBS po raz pierwszy chce zastosować w budowanym przez siebie obiekcie pompy ciepła.

Blok w Strykowie będziemy chcieli oddać do użytku w przyszłym roku – deklaruje Anna Mundzia, prezes TBS Sp. z o.o. w Zgierzu. Nabór osób chętnych do zamieszkania rozpocznie się

równocześnie z uruchomieniem budowy bloku. Regulamin zasiedlenia TBS ogłosi nieco wcześniej, bo już po wybraniu wykonawcy budowy, czyli wtedy, kiedy znany będzie ostatecznie jej koszt. Osoby zainteresowane mogą na razie zostawić kontakt do siebie pod zgierskim numerem telefonu spółki (42719-04-36). Ta obiecuje, że poinformuje o terminie uruchomienia naboru, jak również zorganizuje dyżury swojego pracownika na miejscu, w Strykowie. **ljs**



Blok w Strykowie będziemy chcieli oddać do użytku w przyszłym roku.

Anna Mundzia, prezes TBS Sp. z o.o. w Zgierzu

Gmina Głowno | Drogi po zimie Czas napraw gruntówek

W połowie marca firma Danetpil, działając na zlecenie Urzędu Gminy Głowno, rozpoczęła remonty dróg gruntowych.

Po rozsypaniu gruzu, pochodzącego z rozbiórek budynków na terenie Łodzi, drogi są wyrównywane walcem i wysypywane drobniejszym kamieniem. Tego rodzaju prace były szczególnie potrzebne dla utrzymania przejeźdźności gruntówek w: Jasionnej, Dąbrowie, Mięsośni, Woli Mąkolskiej (od Popowa) oraz na odcinku między Wolą Zbrożkową a Helenowem. W wielu przypadkach naprawiać w ten sposób trzeba odcinki dróg publicznych prowadzące do pojedynczych gospodarstw.



Żeby dało się przejechać.

Pozimowa naprawa dróg gruntowych w gminie Głowno.

W ub. tygodniu pracom w terenie sprzyjała pogoda i codziennie na teren gminy docierały dwie ciężarówki z kruszywem, za każdą z nich urząd płacił 440 zł. **ewr**

Głowno | Wiosenne porządki

Śmieci w lasach jest wciąż bardzo dużo

Służby Nadleśnictwa Grotniki od kilku tygodni sprzątają lasy państwowe w Głownie i na terenie gminy Głowno. Śmieci wciąż jest w nich bardzo dużo i to pomimo ustawowych rozwiązań, które miały uczynić ich wywóz do lasu po prostu nieopłacalnym.

Niestety, wydaje się, nad czym ubolewają leśnicy, że jakiś odsetek naszego społeczeństwa najwyraźniej ma śmiecie w krwi. Być może przedzieranie się nocną porą przez leśne ostepy z workami domowych odpadków sprawia im jakąś przyjemność? Fakty są w każdym razie takie, że ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach zobowiązała samorządy do odbioru od mieszkańców wszystkich wyprodukowanych przez nich odpadów komunalnych oraz do poboru od nich stosownej opłaty, adekwatnej do kosztów usługi. I mimo że praktycznie każdy mieszkaniec jest objęty tym systemem, śmieci nadal są podzucane w lasach.

Dlatego konieczne jest przeprowadzanie w nich gruntownych porządków. Ich efekty w posta-



Sprzątanie lasu. Akcję prowadzili pracownicy Lasów Państwowych, tutaj śmieci wystawione do wywiezienia przy osiedlu Huta Józefów w Głownie.

ci dziesiątków worków z odpadami wystawionych do wywiezienia mogliśmy w Głownie zaobserwować pod koniec minionego tygodnia, na przykład na granicy lasu przy osiedlu Huta Józefów.

Zajrzeliśmy do kilku z nich i znaleźliśmy w środku przede wszystkim ogromną ilość butelek i puszek po napojach, głównie alkoholowych, jak również opakowania po żywności. Trafiają się

Głowno | W obliczu zmian w oświacie Niespodzianki nie było, sieć ma pozytywną opinię

Nie było niespodzianki w kwestii zaaprobowania zaproponowanego przez burmistrza i Radę Miejską sposobu dostosowania sieci szkół w Głownie do wymogów reformy oświaty.

Przyjęta w lutym uchwała intencyjna w tej sprawie została pozytywnie zaopiniowana przez Łódzkiego Kuratora Oświaty. W związku z tym, na sesji Rady Miejskiej w Głownie 18 marca

przyjęto te rozwiązania już w formie uchwały zwykłej.

Przypomnijmy, że wraz z zakończeniem edukacji przez ostatni rocznik gimnazjalny, czyli w 2019 roku, Gimnazjum Miejskie w Głownie zostanie wygaszone. Władze miasta zdecydowały, że w związku z reformą nie zostanie reaktywowana SP nr 4, co postulowali z kolei nauczyciele Gimnazjum Miejskiego. **ki**

Głowno | Chodnik przy ul. Kopernika Inwestycję wykona firma z Gałkowa Dużego

Firma Usługi Budowlane „Kal-Bruk” z Gałkowa Dużego została wybrana wykonawcą planowanej na ten rok przebudowy chodnika przy ul. Kopernika w Głownie.

Swoje oferty przedłożyło w postępowaniu pięć podmiotów. Najtańszą ofertę złożył właśnie „Kal-Bruk” (119.878 zł). Przekraczała ona nieco zaplanowaną przez magistrat na ten cel kwotę, czyli 119.269,32 zł brutto. Nie chcąc powtarzać postępowania, zdecydowano o dołożeniu tej nie dużej kwoty, by móc wyłonić wykonawcę.

Pozostałe oferty złożyły: Biuro Usług Inwestycyjnych Rober-

ta Wojciechowski z Łodzi (175.496,76 zł brutto), P.P.H.U. Śliwiński Sebastian z Małeczki k. Lubochni (132.830,11 zł brutto), „Tom-Bud” z Głowna (124.230 zł brutto) oraz P.H.U. „Ag-Dar” z Łodzi (128.781 zł brutto).

Przypomnijmy, że przebudowa chodnika przy Kopernika będzie pierwszą w historii miasta inwestycją infrastrukturalną, wybraną przez mieszkańców w ramach tzw. budżetu obywatelskiego.

Przebudowa wykonana ma zostać po obu stronach ulicy Kopernika: po lewej (patrząc od bloków) – na odcinku od apteki przy przychodni Remedium do ulicy Płażowej, zaś po prawej – od ul. Słowackiego do drogi krajowej nr 14. **ki**

REKLAMA

EURO OKNA

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

Główno | Wydział komunikacji – ułatwienia dla petentów

Powrót oddziału zamiejscowego

Oddział Zamiejscowy zamiast Punktu Obsługi Klienta – od poniedziałku, 20 marca, do Głowna wrócił Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zgierzu w formie, która z powrotem pozwala obsłużyć petentów w niemal pełnym zakresie, bez potrzeby jeżdżenia do Zgierza.

Oficjalne otwarcie placówki, w którym udział wzięli starosta Bogdan Jarota oraz członek zarządu powiatu zgierskiego Wojciech Brzeski, odbyło się 20 marca. Oddział znajduje się pod tym samym adresem, gdzie do tej pory funkcjonował Punkt Obsługi Klienta Wydziału Komunikacji, czyli przy ul. Norblina 1, z tą jednak różnicą, że przesunięty został o jeden pokój w głąb korytarza i obecnie zajmuje dwa pomieszczenia: pokój obsługi petentów oraz pokój pomocniczy. Z dwóch do trzech osób zwiększyła się również obsługa.

Można tu załatwić sprawy związane z rejestracją pojazdów, m.in. rejestracją i przerejestrowaniem pojazdów (krajowych, sprowadzonych z zagranicy), czasową rejestracją pojazdu, odbiorem stałego dowodu rejestracyjnego, zgłoszeniem zbycia i nabycia pojazdu, odbiorem dowodu rejestracyjnego zatrzymanego przez policję, wyrejestrowaniem pojazdu (demonтаж, kradzież, wywóz za granicę), czasowym wycofaniem pojazdu z ruchu, wymianą dowodu rejestracyjnego z uwagi na brak miejsca na wpis badania technicznego, wydaniem zaświadczeń z powodu zagubienia: dowodu rejestracyjnego, karty pojazdu, wtórnika: dowo-



Oddział w Głownie odwiedzili starosta Bogdan Jarota oraz członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski. Na zdjęciu również urzędniczki: Wioletta Stomowska, Marta Banaszekiewicz i Magdalena Jarota-Pietrzak.

du rejestracyjnego, karty pojazdu, nalepki kontrolnej, tablicy rejestracyjnej, a także zmiany danych zamieszczonych w dowodzie rejestracyjnym. Wraz z rozpoczęciem funkcjonowania oddziału w pełnym wymiarze znikną niedogodności, z którymi petenci musieli się liczyć załatwiając tego typu sprawy w punkcie obsługi klienta, chodziło głównie o konieczność oczekiwania na dokumenty, ze względu na to, iż wszystkie dane mogły być wprowadzane do systemu Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK) jedynie w Zgierzu.

– Będziemy tu załatwiać wszystko poza wydawaniem praw jazdy z tego względu, że to wymaga dodatkowego archiwum dokumentów, stąd też postanowiliśmy, że nadal będzie to odbywać się w Zgierzu przy ul. Długiej 49. Natomiast, jeżeli ktoś tutaj złoży dokumenty i zgłosi zapotrzebowanie przywiezienia prawa jazdy na miejsce, to będziemy to robić, nie powinno to stanowić problemu – mówi starosta Bogdan Jarota. W rozmowie z nami podkreślił on, że o potrzebie powrotu oddziałów zamiejscowych od dawna mówili

radni, jak i sami mieszkańcy. Starosta Bogdan Jarota przyznaje, że sporo spraw petentów wydziału komunikacji docierało do Zgierza przy udziale pośredników, którzy pobierali za to opłaty.

Przypomnijmy, że zamiejscowe oddziały w Głownie i Ozorkowie zlikwidowane zostały w 2011 r., co – jak argumentował ówczesny starosta, a obecny wicestarosta Krzysztof Kozanecki, podyktowane było koniecznością cięć wydatków budżetowych. W połowie 2015 r. w ich miejsce uruchomiono punkty obsługi klientów. Obecnie powrócono do zlikwidowanej formy funkcjonowania oddziałów. Ile kosztowało ich odtworzenie?

– Nie są to jakieś duże pieniądze, ze względu na to, że w Głownie praktycznie jedno pomieszczenie mieliśmy już urządzone, natomiast remont tego drugiego kosztował nas ok. 11 tys. zł. Do tego oczywiście trzeba doliczyć komputery, które zakupiliśmy zresztą dla obydwu oddziałów – i w Głownie, i w Ozorkowie – łącznie za 50 tys. zł, plus opłata za łącznie CEPiK. W tym ostatnim przypadku udało nam się jednak wynegocjować z operatorem naprawdę dobre warunki. Przed likwidacją tych punktów opłata kosztowała 5 tys. zł, a w tej chwili jest 1,7 tys. zł – mówi starosta Bogdan Jarota.

W Głownie codziennie obsługiwanych jest około 30-40 petentów wydziału komunikacji. Jts

Główno | Rada Miejska podjęła decyzję Dawna harcówka na sprzedaż

Rada Miejska w Głownie na sesji, która odbyła się 15 marca, wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości przy ul. Targowej 8, w której niegdyś mieściła się harcówka ZHP.

Harcerze wykorzystywali na swoje potrzeby przez kilkadziesiąt lat około 30 mkw. – na potrzeby harcówki. Przez ostatnie lata korzystali z harcówki coraz rzadziej. Stan budynku pozostawia wiele do życzenia, w lokalu brakuje bieżącej wody, ogrzewania i energii. Przez ostatnie kilka lat, od 2010 roku, harcerze korzystali z lokalu bezumownie.

Mimo to, w zeszłym roku hufiec zwrócił się do burmistrza o przekazanie obiektu przy Targowej, by zorganizować tam siedzibę z prawdziwego zdarzenia. Burmistrz Grzegorz Janeczek podkreślał jednak (wspominał także o tym w kadencji 2010-2014), że gdy miasto przejmie należącą do Skarbu Państwa nieruchomość na własność, będzie ona wystawiona na sprzedaż.

Na marcową sesję burmistrz przedłożył radnym projekt uchwały, który przewiduje zabudowę działki przy Targowej 8, o powierzchni 874 mkw., na sprzedaż w trybie przetargowym. Krótka na

temat projektu rozmawiano na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Budżetu (13 marca) oraz Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu (14 marca). Na tym pierwszym przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder zaproponowała, aby, jeśli nie uda się nieruchomości sprzedać, jednak przekazać ją harcerzom np. na 5 lat. Burmistrz takiego rozwiązania nie wyklucza.

Na posiedzeniu KOZiK radny Jan Balcerski dopytywał z kolei, czy urząd rozpatruje alternatywne rozwiązania i przekazanie harcerzom innego lokalu na ich potrzeby. Grzegorz Janeczek, przynajmniej na razie, takich propozycji nie przewiduje. Przypomniał także, że hufiec otrzymał w przeszłości propozycję, by wykorzystać nieużywaną część Gimnazjum Miejskiego, jednak nie był tym zainteresowany (potem odsprzedano ją parafii św. Jakub Apostoła).

Ostatecznie, na sesji 15 marca, spośród 14 obecnych w czasie głosowania radnych 10 poparło projekt wyrażający zgodę na sprzedaż nieruchomości przy Targowej 8. Od głosu wstrzymało się 4 radnych. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego działka znajduje się na terenie przeznaczonym pod zabudowę o funkcji usług centrówkulturalnych, usług kultury i oświaty, usług handlu detalicznego, gastronomii i drobnej wytwórczości. Kł

REKLAMA

Nowy większy i lepszy salon Jubistyl w Kauflandzie



JUBISTYL
inspiracja, moda, piękno

*Serdecznie zapraszamy
na szampana i coś słodkiego
z tej okazji!!!*



Naszyjnik srebrny z zawieszka (mix wzorów i kolorów)

Bransoletka wykonana z wysokiej jakości skóry naturalnej i stali szlachetnej (mix kolorów)



JUBISTYL
RADOŚĆ
rosnie
WOKÓŁ NAS

Podaruj radość
I ZGARNIJ
30 zł
w prezencie

Co 5. użytkownik TapOn wygrywa 30 zł
na kartę podarunkową przy zakupach za min. 50 zł

powered by
TapOn

Wielkie otwarcie już w czwartek 30. 03. 2017r.

Dodatkowo -20% rabatu na CAŁY ASORTYMENT do 02.04. 2017r.

C. H. KAUFLAND Łowicz, ul. Starzyńskiego 10/12 (sklep)



jubistyl



jubistyl_bizuteria

Stryków | Świetlica Środowiskowa w nowym miejscu

Na tę swobodę dzieci czekały 11 lat

Tak jak wcześniej mogą być cały czas razem, ale bardzo cieszą się z tego, że teraz kiedy chcą, mogą być również oddzielnie. Podopieczni Świetlicy Środowiskowej w Strykowie już od miesiąca spotykają się w nowym miejscu.

Większa przestrzeń, swoboda i luz to ogromna zaleta nowej siedziby świetlicy, która po 11 latach na ciasnym piętorku nad „burmistrzówką” przy ul. Kościuszkich przeniosła się do budynku po byłym sklepie w centrum osiedla Stary Rynek.

Gmina wyłożyła na remont budynku 250 tys. zł. Świetlica ma do dyspozycji ponad 60 mkw. nowoczesnie umeblowanej i wyposażonej powierzchni. Piętnastu podopiecznych w wieku od 6 do 15 lat spędza tu po kilka godzin dziennie, przychodzą od razu po szkole. Żeby odrobić lekcje, nie muszą już „siedzieć sobie na głosie”, żeby odpocząć, mogą dać susa na jedną z miękich sof, a kiedy wszyscy zapagną być ra-

zem, siadają na dywanie, grają, uczą się i bawią. Czasami oglądają seriale, a czasami grają w komputerowe gry. Granice swobody wyznacza kontrakt, czyli zbiór zasad, pod którym każdy złożył własnoręczny podpis.

Gimnazjalistka Ksenia Piątkowska do świetlicy przychodzi już od 10 lat i bardzo sobie to chwali. – Świetlicę lubię za wiele rzeczy. Za to, że można tu spędzić razem czas, za to, że kiedy wszyscy usiądziemy już wspólnie, to wówczas nasze panie zawsze mają jakiś fajny pomysł na spędzenie czasu, ale również za to, że można odrobić lekcje – mówi piętnastoletnia. Franek Ciółek przychodzi do świetlicy dopiero od roku, ale już zdążył się zdomowić. – Gra-

my sobie w gry. Jest fajny kolorowy kąciak odpoczynku. Kiedy nie wiem, jak odrobić lekcje, to panie zawsze mi podpowiedzą – mówi dziesięcioletni Franek. Starszy od niego o dwa lata Kacper Smuk lubi świetlicę z jeszcze innego powodu. – Panie są miłe, chociaż potrafią też podnieść głos, jak ktoś nie słucha. Pociągają, jak ktoś jest smutny albo komuś coś nie poszło w szkole – mówi Kacper. O nawiązanych w świetlicy przyjazniach wspomina trzynastoletni Sebastian Kopec. – Jest ciekawiej niż w domu, bo jest więcej osób. To właśnie tutaj poznałem się z Kacprem, Kaśką i Karoliną – wymienia nastolatek.

Nad tym, aby nikt się nie nudził, czuwają opiekunki Ilona Ja-



David Chechliński, Kacper Smuk, Rafał Chechliński, Aleks Jesierski i Kuba Piątkowski spędzają wspólnie wolny czas w kąciaku wypoczynku, na który znalazło się miejsce w nowej świetlicy.

neta i Anna Gawrysiak. – Dzisiaj akurat mieliśmy zajęcia trenujące pamięć, ale mamy wiele różnych zajęć warsztatowych, profilaktycznych, na co tylko poza odrabianiem lekcji czas nam pozwoli. Robimy szereg zajęć z papieroplastyki, organizujemy wspólne gry i zabawy. Na pewno też nie zrezygnujemy z wyjść na świeże powietrze czy wycieczek, bo to

jest już u nas tradycja – mówi Ilona Janeta. Miłym akcentem dnia w świetlicy jest podwieczorek. Kanapki dostarcza firma kateringowa, a starsi podopieczni robią dla wszystkich herbatę.

O tym, że świetlica przez lata zdążyła sobie zaskarbić sympatię nie tylko obecnych, ale również i swoich byłych podopiecznych, świadczą kontakty, jakie utrzy-

mywane są do dziś. – To naprawdę bardzo miłe, kiedy odwiedzają nas osoby, które kiedyś tutaj przychodziły, a dziś już studiują, zakładają rodziny, rodzą im się dzieci. Nie tak dawno o 6. rano otrzymałam SMS-a ze zdjęciem synka, który właśnie urodził się jednemu z naszych byłych podopiecznych – dodaje pani Ilona.

IJS

Kozle | Biblioteka

Panie spotkały się ze stylistką

Anna Mikulska, łódzka stylistka, właścicielka Studia Kreowania Wizerunku, 14 marca odwiedziła mieszkanki Kozła.

Specjalistka w kwestii ubioru i dobrego wyglądu przyjechała na zaproszenie tutejszej filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Strykowie, która postanowiła zafundować paniom lekcję stylu z okazji ich niedawnego święta. Czego dowiedziały się uczestniczki spotkania?

Przede wszystkim tego, jak oszukać oko osoby, która na nas patrzy, jak pokazać, że coś jest inne niż w rzeczywistości. – Tak naprawdę sztuka stylizacji to sztuka iluzji, to oszukiwanie, że coś jest większe, mniejsze, krótsze, dłuższe, wszystko w zależności od potrzeby – mówiła Anna Mikulska. Na co dzień w swojej pracy zajmuje się doбором kolorów, doбором fasonów, przeglądaniem szaf, sporządzaniem listy zakupowej na podstawie przeglądu szafy, zakupami z klientem lub bez – słowem wszystkim tym, co związane jest z ubiorem.

Podczas lekcji w Kozlu panie poznawały zasady stylizacji na podstawie prostych ćwiczeń wykonywanych na przygotowanych wcześniej arkuszach. Od czasu do czasu stylistka prosiła, aby panie wychodziły na środek i na ich przykładzie pokazywała, jak

w praktyce stosować poszczególne zasady, mówiła, co w ubiorze jest dobre, a co jest błędem. Panie przekonały się, że niewielkie korekty mogą wizualnie zmieniać bardzo dużo.

Liczą się proporcje, czyli idealna klepsydra, a istniejący wśród kobiet faktyczny podział sylwetek – to temat, któremu na spotkaniu w Kozlu sporo czasu poświęciła Anna Mikulska.

– Bardzo dużo dziewczyn mówi do mnie tak: Och, ja byłam klepsydram, jak byłam młoda,

ale teraz przytyłam i już nią nie jestem. Nie jest to do końca prawdą, bo wówczas nie ubierałabym klepsydry w rozmiarach np. 42, 44, co mi się często zdarza. Zresztą słynny symbol seksu Merlin Monroe nosiła rozmiar 42. Faktem jest, że wówczas były inne kanony piękna, ale ona doskonale potrafiła podkreślić swoje atuty – mówiła Anna Mikulska. Panie z Kozła poznały również zasady doboru kolorystyki do swojego typu urody oraz fasonów do poszczególnych typów sylwetek.



Łódzka stylistka Anna Mikulska prezentuje zasady ubioru. Jako modelka – Zofia Borkowska z Kozła.

Główno | Szkoły podstawowe

Pływanie także i w tym roku

Uczniowie głowieńskich szkół podstawowych ponownie będą mogli uczyć się pływać.

Od 20 marca do czerwca uczniowie klas I-III wraz z opiekunami będą jeździć w tym celu na basen do Brzezin.

Lekcje w ramach powszechnego programu „Umiem pływać” współfinansowane są przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Główno otrzymała w tym roku na ten cel dotację w kwocie 23.950 zł. Z miejskiej kasy pokrywane będą za to koszty opieki wychowawców w czasie wyjazdów (łącznie

to kwota ok. 10 tys. zł). W sumie lekcje pod okiem instruktorów będzie brało 105 dzieci z klas I-III, po 35 z każdej prowadzonej przez miasto szkoły podstawowej.

Jak ocenia nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 3 Jarosław Chałubiec, zajęcia w ramach programu są bardzo pozytywne, choć instruktor zajmuje się dużą grupą dzieci, a lekcje odbywają się niezbyt często. – Duża część dzie-

ci może nie tyle nauczyć się pływać, co poruszać się w wodzie i te 20-25 m pokonać bezpiecznie i się nie utopić – mówi. – To są takie pierwsze szlify. Dla jednych to będzie takie obycie się z wodą, zasadami zachowania się w niej. Inni opanują podstawy kraula, a jeszcze inni, ci bardziej pojętni, będą w stanie przepłynąć dwie długości basenu. Ten program przede wszystkim zachęca do nauki pływania.

Główno | Rekrutacja

Za co będą przyznawane dodatkowe punkty

Na sesji 15 marca Rada Miejska w Głownie przyjęła uchwałę określającą zasady, na których prowadzona będzie rekrutacja do pierwszych klas szkół podstawowych dla kandydatów, którzy mieszkają poza obwodem danej szkoły. Ustalono także zasady drugiego etapu rekrutacji do miejskich przedszkoli.

Przypomnijmy, że szkoły podstawowe mają obowiązek przyjęcia od września kandydatów, którzy mieszkają w przypisanym do danej placówki obwodzie. Nie oznacza to jednak, że dziecko nie może się uczyć w szkole poza swoim obwodem. Warunkiem jest oczywiście to, aby dana placówka miała wolne miejsce. Jeśli takie są, a kandydatów spoza obwodu jest więcej, prowadzona jest rekrutacja według określonych zasad.

Kandydat na pierwszaka spoza obwodu danej szkoły może otrzymać w procesie rekrutacji łącznie 10 punktów. Tak jak przed rokiem najwięcej punktów (4) otrzymać może dziecko, którego rodzeństwo uczęszcza bądź uczęszczało do tej samej szkoły, do której kandydat aplikuje. Absolwent oddziału przedszkolnego lub przedszkola z obwodu danej szkoły może otrzymać dodatkowe 3 punkty.

W procesie rekrutacji kandydat może otrzymać 2 punkty także wtedy, gdy jego rodzeństwo uczęszcza do przedszkola w obwodzie danej szkoły. Jeśli droga do placówki, do której chciałby aplikować kandydat, jest krótsza niż do szkoły obwodowej, to wte-

dy może on liczyć na jeszcze 1 punkt.

Przedszkola

W ramach tej samej uchwały Rada Miejska zaaprobowała także zasady drugiego etapu rekrutacji do miejskich przedszkoli.

Na pierwszym etapie rekrutacji bierze się pod uwagę tzw. kryteria ustawowe, czyli: wielodzietność rodziny, niepełnosprawność kandydata, niepełnosprawność jednego z rodziców lub ich obojga, niepełnosprawność rodzeństwa, samotne wychowywanie kandydata i objęcie go opieką zastępczą.

Gdyby jednak wyniki kandydatów były równorzędne lub gdy placówka po pierwszym etapie nadal posiada wolne miejsca, prowadzi się drugi etap rekrutacji. Tu kandydat na przedszkolaka może zdobyć maks. 14 pkt. Najwięcej, bo 8, przyznaje się dzieciom, których pobyt w placówce trwałby ponad 7 godzin dziennie. Jeśli rodzeństwo kandydata uczęszcza lub uczęszczało do danego przedszkola, wtedy kandydat może liczyć na 4 pkt. Dwa punkty przyznaje się za aktywność zawodową obojga rodziców/opiekunów.

Główno | Miejski Ośrodek Kultury

Konkurs na kartę dobiega końca

Już tylko do najbliższego piątku, 24 marca uczestnicy mogą nadsyłać prace na organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie konkurs plastyczny na Kartę Wielkanocną. Zadaniem uczestników jest przygotowanie

w dowolnej technice plastycznej okładki lub karty świątecznej w tematyce wielkanocnej.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 30 marca. Podsumowanie oraz dekoracja laureatów odbędzie się 6 kwietnia w MOK.

Główno | Żywa lekcja historii znów utkwiała w pamięci

Licealiści uczyli o zbrodniach na narodzie polskim

Od kilku lat Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Głównie zaprasza uczniów szkół gimnazjalnych na żywą lekcję historii. W tym roku przybliżano historię zbrodni na narodzie polskim dokonanych w czasie II wojny światowej. Jak zwykle, te niesłychanie ciekawe zajęcia stały na bardzo wysokim poziomie i na długo zapiszą się w pamięć zaproszonych gości.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowicznanin.info

Żywa lekcja historii to ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Prace nad nią trwają od października. Za oprawę tekstową i muzyczną oraz przygotowanie aktorów tradycyjnie odpowiadał Maciej Stępień. W postaci wcielił się uczniowie klas pierwszych KLO, wspomagani przez swoich starszych kolegów i koleżanki. Stroje oraz ekwipunek pochodziły ze zbiorów, które udało się zgromadzić przez ostatnie lata. Kilka dodatkowych elementów, jak choćby mundur niemieckiego oficera, udało się nabyć w łódzkiej wytwórni filmów fabularnych.

50 minut emocji

Cały, około pięćdziesięciminutowy program, przedstawiono kilkakrotnie. Wzięli w niej udział, jako goście, uczniowie i nauczyciele trzecich klas gimnazjów nie tylko z Główna, ale także Dmosina czy Strykowa. Żywa lekcja składa się z kilku scenek, z których każda dzieje się w innym momencie II wojny światowej. Gimnazjaliści prowadzeni są przez aktorów w różne miejsca. W niektórych scenkach są jedynie widzami, a w innych zostają czynnie zaangażowani w wydarzenia.

Tegoroczna lekcja poświęcona była zbrodniom dokonanych na narodzie polskim w czasie II wojny światowej. Po kilku słowach wstępu goszczący na lekcji uczniowie zostają poinformowani, że za chwilę nastąpi nalot. Aktorzy wręczają im walizki, pakunki i prowadzą na dziedziniec szkoły. Tutaj padają strzały (rzecz jasna z głośnika – przyp. red.). Kilka osób jest rannych, trzeba udzielić

im pomocy. Są też zabici. Kilku uczniów zostaje zaangażowanych do niesienia na noszach postrzelonych. Wnoszą ich bocznym wejściem ponownie do budynku szkoły.

Następnie uczestnicy przechodzą do sali teatralnej, która tym razem odgrywa Las Katyński z roku 1940. Na scenie pojawiają się sowieccy żołnierze. Za chwilę wprowadzani są trzej polscy oficerowie. Orientują się, że zostaną zamordowani. Dalsza scena przedstawia moment ich egzekucji strzałem w tył głowy. Każdy z trzech oficerów przed strzałem wypowiada kolejny fragment modlitwy „Ojczy nasz”.

Po krótkiej chwili na scenie pojawiają się dwie wdowy. Obie wiedzą, że ich mężowie zostali zamordowani. Wcielając się w te role uczennice trzymają w rękach symboliczny guzik, deklamując wiersz Zbigniewa Herberta „Guziki”. Dla tych, którzy go nie kojarzą, przytaczamy go w całości: „Tylko guziki nieugięte przetrwały śmierć świadkowie zbrodni z głębin wychodzą na powierzchnię jedyny pomnik na ich grobie



Sowieccy żołnierze za chwilę dokonają egzekucji polskich oficerów.



W rolę niemieckiego oficera wcielił się Michał Wąsowski.

są aby świadczyć Bóg policzy i ulituje się nad nimi lecz jak zmartwychwstać mają ciałem kiedy są lepka cząstką ziemi przeleciał ptak przepływa obłok upada liść kielkuje ślaz i cisza jest na wysokościach i dymi mgłą katyński las tylko guziki nieugięte potężny głos zamilkłych chórów tylko guziki nieugięte guziki z płaszczy i mundurów.”

Kolejna scena. Rok 1943. Tym razem widzimy rodzinę oficera: matkę i trójkę dzieci. Od trzech lat

czekają na sygnał od niego. Wciąż odczytują lub mówią z pamięci ostatni list od ojca. Ciągłe mają nadzieję, że żyje. Na scenę wbiega nagle sąsiadka, która informuje, że Niemcy rozdają ulotki, w których napisane jest o tym, że w lesie nieopodal Smoleńska znaleziono zwłoki pomordowanych polskich oficerów. Matka odczytuje podany jej fragment gazety, w którym opublikowano pierwszą listę zidentyfikowanych ofiar. Wśród nich jest także jej mąż. Kobieta mdleje, dzieci próbują ją cucić.

Obecni nie mogą jednak dłużej kontemplować tej sceny. Pojawiają się bowiem dwie sprzedawczynie, informując, że będzie można kupić chleb. Na korytarzu formuje się kolejka. Nagle pojawiają się niemieccy żołnierze, którzy dokonują łapanek.

Za chwilę znajdujemy się w sali, która odgrywa obóz w Auschwitz. Każdy uczeń otrzymuje swój numer. W kącie widać już znajdujących się tu więźniów, w tym małego chłopca. Po chwili niemiecki oficer (dodajmy, że bravurowo odgrywający tę rolę maturzysta Michał Wąsowski całą swoją kwestię wypowiada po niemiecku) informuje, że za chwilę więźniowie udadzą się do łaźni.



MACIEJ STĘPIEŃ
nauczyciel, reżyser
i pomysłodawca żywych
lekcji historii w KLO:

Myślę, że uczniowie liceum, po odpowiednim przygotowaniu, są gotowi do odgrywania takich scen (...). Nie ukrywamy, to nie jest spektakl z zawodowcami. Oni też mają się dzisiaj czegoś o sobie dowiedzieć i nauczyć. Ja nie będę zły, jeżeli coś będą robić źle. Ważne jest, że ja to potem wykorzystam w sposób wychowawczy. Dla nich jest to na tyle nowy temat, że oni raczej słuchają, zadają pytania, jeśli czegoś zupełnie nie rozumieją. Ja staram się z każdej strony to omówić. Nie ukrywam, przygotowanie ich do jakichkolwiek interpersonalnych działań, gdzie duża część z nich nigdy nie stanie na scenie, a tu muszą to udźwignąć, to jest wiele tygodni przełamywania barier. Dobór ról był taki, aby niektórzy zmierzli się z czymś więcej, a niektórzy żeby się nie wycofali. Dzisiaj jest 100%. Wszyscy zagrają.

więcej o tym, co w skrócie zaprezentowano w czasie lekcji.

Uczestnicy zajęć byli pod wrażeniem. – Warto było przyjechać, bo naprawdę taka lekcja historii jest interesująca – powiedzieli nam Jan Adamczewski i Filip Cieślak z Dmosina. – Największe wrażenie robił ten moment, kiedy schodziliśmy do piwnicy (...). Na pewno taka lekcja historii bardziej trafia do głów. W szkole uczymy się na ten temat. Mamy lektury, np. „Medaliony”, dużo o życiu obozowym. ■

REKLAMA

ROWERY
dla wszystkich

- części
- przeglądy
- naprawa
- dowóz
- raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

OGRODZENIA

- betonowe
- stalowe
- bramy
- siatki
- balustrady
- stłupki
- podmurówki
- panele ogrodzeniowe
- siatki leśne
- stłupki do sadów
- palisady

TRANSPORT
MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonja Łyszkwice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

REKLAMA

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkałowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Punkt zapalny

Stryków | Radni dyskutowali, atmosfera była gorąca

Ostry spór o zmiany w prawie samorządowym

Strykowski radni pokłócili się o to, czy poprzeć protest wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego, będący inicjatywą Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

liliana.staszewska@lowiczanie.info

Chodzi o zmiany w postaci m.in.: rewizji zakresu okręgów wyborczych, ograniczenia możliwości udziału w procesie wyborczym komitetów obywatelskich, podniesienia progów wyborczych, ale również ograniczenia kadencji organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego, czyli w przypadku Strykowa – burmistrza. Andrzej Jankowski sprawuje swoją funkcję od 11 lat. Po wejściu planowanych zmian w życie, nie mógłby on już kandydować w kolejnych wyborach samorządowych, jako ten, który ma już za sobą dwie kadencje. Jankowski mówi, że decyzji co do swojego kandydowania jeszcze nie podjął, ale to właśnie temat kadencji organów najbardziej wybrzmiał w sporze.

Tak ostrej formy dyskusja na strykowski forum samorządowym nie przybierała już od lat, a odbyła się dopiero w gronie załadowanej komisji – oświaty oraz spraw obywatelskich. Choć ostatecznie w miniony poniedziałek, 20 marca, projekty uchwały uzyskał pozytywną opinię większości składu, ale trzech spośród dziewięciu jej członków: Andrzej Janeczko, Krzysztof Bandurowicz oraz Bogdan Walczak, na znak swojego stanowczego protestu w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu. Wcześniej jednak przedstawili pozostałym członkom komisji oraz burmistrzowi swój punkt widzenia.

Warszawskie forum poróżniło radnych

Temat zaistniał na forum Rady Miejskiej Strykowa kilka dni po tym, jaki część samorządowców, łącznie z burmistrzem Andrzejem Jankowskim, skorzystało z zaproszenia na warszawskie obrady Forum Samorządowego zorganizowane 16 marca przez ZGWRP. Pokłosiem udziału w spotkaniu stał się projekt uchwały przedstawiony przez burmistrza do zaopiniowania komisji oświaty i spraw obywatelskich 20 marca. Członkowie komisji, podobnie jak pozostali członkowie rady, otrzymali do wglądu dokument nazwany „Sprzeciwem wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce”, który po przyjęciu przez całą radę miałby zostać wysłany do Prezydenta RP, Premiera, Marszałków Sejmu i Senatu oraz przewodniczących klubów parlamentarnych.

Dyskusja od razu zaczęła się od krytyki. Z punktu widzenia uczestnika forum swoje stanowisko przedstawił radny Krzysztof Bandurowicz. – Nie zajmujemy się tym, czego jeszcze nie



Być może jest to przedwczesne i nie w takiej formie, jak trzeba, ale jeśli nie wyrazimy swojego sprzeciwu teraz, to potem może być już za późno.

Łukasz Orłowski

ma. Nie przegłosowano ustawy. Konsultacje społeczne? Czemu burmistrz Strykowa nie zorganizował konsultacji społecznych w sprawie budowy Domu Kultury, a tutaj chce konsultacji? Ludzie, którzy boją się, że prawo nie pozwoli im kandydować na kolejne kadencje wrzucają nam gotowca i my mamy głosować? Większość uczestników forum stanowiły osoby, którzy zasiadają na stanowiskach wójtów czy burmistrzów od dawna i przyjechały bronić swoich interesów. Zostawmy wielką politykę i zajmijmy się tym, do czego rada została powołana – apelował Krzysztof Bandurowicz.

Zostawmy politykę, zajmijmy się własnymi sprawami

– Dla mnie ta uchwała to czysto polityczne stanowisko, ponieważ nie znamy jeszcze projektu ustawy, a co który poseł zabiera w tej sprawie głos, to mówi inaczej. Robimy jakiś przedwczesny i w dodatku polityczny zabieg, a ja w politykę nie idę – mówił radny Bogdan Walczak. Zapowiedział on również, że jeśli uchwała trafi do głosowania na sesję, opuści obrady.

O braku konkretnych ustaleń na szczeblu parlamentarnym, mówił również radny Andrzej Janeczko, wg. którego byłby to protest przeciwko – póki co – tworowi medialnemu, czemuś czego nie ma. – My jesteśmy gminą Stryków, a nie Sejmem ani Senatem RP. Jestem ciekaw, za jakie pieniądze pojechaliście Państwo na to forum, za gminne czy związkowe, bo jak przeczytałem w internecie, jakie tam były prowadzone rozmowy, mocno się zdziwiłem. Jeżeli z ust jednego z burmistrzów padają słowa: „Jesteśmy w stanie wojny musimy walczyć (...), jesteśmy jak wulkan, który mam na



Radny Krzysztof Bandurowicz, podczas obrad komisji, był jednym z najdobitniej krytykujących pomysły podejmowania uchwały przeciwko ograniczeniu swobody wspólnot samorządowych. Obok na zdjęciu również przeciwny uchwałę radny Andrzej Janeczko.

dzieje w końcu wybuchnie lub jak lew, który na razie ryczy, ale jak wróg wejdzie na jego terytorium, to skoczmy mu do gardła”, to ja jestem zbulwersowany – mówił radny Janeczko.

Ponadto radny stanowczo domagał się odpowiedzi na pytanie, czy projekt uchwały został napisany w gminie, czy jest gotowym szablonem przywiezionym z forum, bo jeśli tak, to tym bardziej nie powinien być głosowany. – Projekt uchwały powstał jako stanowisko grupy osób w ramach Związku Gmin Wiejskich, ale jego treść nie jest z góry narzucona, każdy samorząd może go zmodyfikować według własnego uznania – wyjaśniała sekretarz gminy Anna Sasin.

Radny Janeczko przedstawił też własną analizę tego, co udało mu się dowiedzieć na temat planowanych zmian w kodeksie wyborczym. – Przewrocyste urny, kamery w lokalach wyborczych, modyfikacja w zasadach liczenia, modyfikacja w zakresie czasu przechowywania kart wyborczych ... Czy to jest coś złego? Ja uważam, że wręcz przeciwnie – mówił Janeczko. I kontynuował: Jest oczywiście sprawa ograniczenia do dwóch kadencji, z tym, że jednocześnie mowa jest o propo-

zycji przedłużenia kadencji, a nawet powrotu po jednej kadencji przerwy. Wierzę głęboko, że to nie będzie działało wstecz, czyli naszego burmistrza nie będzie dotyczyło, ale jeżeli nawet, to nie jest to powód do tego, abyśmy my mieli tutaj protestować – uważa radny.

Jego zdaniem zamiast Stryków zamiast mieszać się w wielką politykę, powinien skupić się na swoich sprawach. – Nie mamy gazu do poprowadzenia? Oczyszczalni do wybudowania? Domu Kultury? Mamy. Zajmijmy się tymi sprawami! – nawoływał władze gminy radny Janeczko. Zgłosił on również wniosek formalny o niegłosowanie projektu uchwały na komisji, który jednak poparło tylko trzech radnych, przeciwko było pięciu, a jeden wstrzymał się od głosu.

Chcą być czujni

Z drugiej strony stołu obrad komisji padały zupełnie inne argumenty. O pilnej potrzebie przyjęcia uchwały mówił przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica.

– Zauważamy, że obecnie nawet wystąpienie szeregowego posła z partii rządzącej staje się prawem pisany. Uważam, że jako



Większość uczestników forum stanowiły osoby, które zasiadają na stanowiskach wójtów czy burmistrzów od dawna i przyjechały bronić swoich interesów. Zostawmy wielką politykę i zajmijmy się tym, do czego rada została powołana.

Krzysztof Bandurowicz

samorząd mamy nie przywilej, a obowiązek wypowiedzieć się w tej sprawie – mówił Kasica. Według niego samorządowcy nie mają co liczyć na to, że Trybunał Konstytucyjny zawetuje działanie prawa wstecz w przypadku wprowadzenia zasady dwukadencyjności już od wyborów samorządowych 2018. – Uważam, że jeśli chce się wprowadzać zapisy ograniczające ilość kadencji, to proszę bardzo, ale w normalnym trybie – zaznaczył przewodniczący rady.

Do tematu odniósł się również radny Grzegorz Kozłowski. – Ja jestem apolityczny, ale w tej chwili w naszym kraju wszystko jest polityką. Zauważcie Państwo, że mimo iż mówi się w wielu sprawach o potrzebie szerokich konsultacji społecznych, to są one albo bardzo znikome, albo nie ma ich wcale. Przewrocyste urny wyborcze itd., to jest oczywista oczywistość, po to tylko, aby przysłonić główne tematy – mówił Kozłowski. Za przyjęciem projektu uchwały optował również radny Łukasz Orłowski. – Jeśli my się teraz jako samorząd nie wypowiedziemy, to staniemy się owieczkami prowadzonymi na rzeź. Ja nie chcę żyć na Białorusi. Być może jest to przedwczesne, ale jeśli nie wyrazimy swojego sprzeciwu teraz, to potem może być już za późno – mówił Orłowski.

Cała Rada Miejska Strykowa wypowie się w kwestii protestu wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego, na sesji, w najbliższy czwartek, 30 marca. ■

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

PPHU **MEBEL PROJEKT**

MP
mebel projekt

ul. Napoleńska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
tel. kom. 608 64 33 08
www.mebelprojekt.com

Producent mebli:
kuchennych, biurowych, szaf wnękowych
sklepowych, aptecznych... itp.

Usługi stolarskie:
formatowanie
oklejanie...

Nowo otwarty salon meblowy!
www.mlmeble.pl

► meble pokojowe ► meble młodzieżowe ► meble sypialniane

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.04.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!



Łowicz Opakowanie jogurtu greckiego wywołało krytykę

Z ostrą krytyką części internautów spotkała się kilka dni temu grafika wykorzystana na opakowaniu Jogurtu greckiego light bez laktozy produkowanego przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Łowiczu. Widnieją na niej białymi ścianami i błękitnymi kolumnami. Na grafice nie ma jednak symbolu krzyża, który – zdaniem internautów – powinien tam być.

Dyskusja toczona głównie na Twitterze ma kilka wątków. Jeden to ostra krytyka producenta z powodów religijnych, zachęta do bojkotu jego produktów.

Posuwa się ona do nie mających pokrycia w rzeczywistości podejrzeń co do tego, że firma nie jest polska. Drugi to błędne kojarzenie OSM Łowicz z Maspex Wadowice, która jest właścicielem łowickiej przetwórni owocowo-warzywnej i ma zupełnie inny profil produkcji niż mleczarnia. Aczkolwiek obie firmy są znane w Polsce, to jednak – jak się okazuje – mogą być mylone.

Sygnali o kontrowersjach dotarły do naszej redakcji, ale też do OSM Łowicz. Dział marketingu mleczarni na stronie internetowej firmy zamieścił oświadczenie, które sprawę wyjaśnia. Firma zapewnia w nim, że nie działała w celu urażenia uczuć religijnych wyznawców jakiegokolwiek religii czy grupy społecznej.

Zresztą celem tego opracowania graficznego nie było przedstawienie obiektu sakralnego i propagowanie określonych poglądów religijnych, lecz pokazanie obrazu kojarzącego się z nazwą produktu „grecki”.

W oświadczeniu marketingowcy zwracają uwagę też na fakt (na Twitterze też ten wątek się pojawił), że opakowania po artykułach spożywczych po zużyciu ich trafiają do kosza na śmieci. Dlatego uznano, że umieszczanie na nich symboli religijnych i symboli kultu jest nieodosowne. **mwk**

Łowicz | Szpital po jednym remoncie i przed następnym

Interna gotowa, czas na ginekologię

Liczni goście z środowiska samorządowego odwiedzili 22 marca łowicki szpital. Burmistrz Łowicza, niemal wszyscy wójtowie z gmin z powiatu łowickiego i przedstawiciele władz powiatu spotkali się z w holu na I piętrze z pracownikami Zespołu Opieki Zdrowotnej, żeby uroczystie podsumować zakończony właśnie remont na oddziale chorób wewnętrznych oraz w laboratorium.

Przybyłych gości witał starosta Krzysztof Figat, mówiąc, że zakończony remont to powrót szpitala do normalności i że należał się on temu oddziałowi jak każdemu innemu, który dawno nie był remontowany. W tym momencie starosta spojrział na Elżbietę Młoczkowską, kierującą oddziałem pediatrycznym, przyznał iż wie, że on też już wymaga remontów, ale te-



Tak po remoncie wygląda pododdział kardiologiczny. Został urządzony w sali, gdzie dotąd było 10 łóżek.

raz remontowany będzie oddział ginekologiczno-położniczy oraz porodówka. I już na sesji Rady Powiatu Łowickiego w kwietniu będzie wnioskował o dodanie ta-

kiego zadania inwestycyjnego do tegorocznego budżetu, wskazując jego źródło finansowania. Jak pisaliśmy przed tygodniem – pieniądze mają pochodzić ze sprzedaży



Uśmiechy na twarzach mówią same za siebie: remont wreszcie skończony, efekty widać. Od lewej pielęgniarka koordynująca Małgorzata Sujkowska, kierownik laboratorium Maria Żaczek, ordynator interny dr Andrzej Sobieraj i dyrektor ZOZ Jacek Kaniewski.

budynku zakładu pogrzebowego i zakładu patomorfologii.

Jak zwrócił uwagę kierownik oddziału dr Andrzej Sobieraj, wczorajsza uroczystość to nie było otwarcie oddziału, ponieważ pomimo remontu interna cały czas pracowała.

Dyrektor ZOZ Jacek Kaniewski potwierdził zaś, że kontakt szpitala w 2016 roku został zrealizowany w 100%. Uciążliwości jednak były i za to, że nikt z ich

powodu nie narzekał (nawet pacjenci), dziękowano.

Remont – o czym kilkakrotnie pisaliśmy na naszych łamach – trwał od lipca. Początkowo był planowany do końca roku, ale czas ten przedłużono do 15 marca – ze względu na błędy projektowe, które trzeba było poprawić. Wykonawcą była firma Tom-Bud Tomasz Kuzy z Bednar Kolonii, inwestorem – starostwo. Koszt robót to blisko 1,7 mln zł. **mwk**

Okolice Łowicza | Preludium do dużej modernizacji

Czemu służy remont tego toru

Modernizacja torowiska, tzw. łącznicy kolejowej, czyli linii kolejowej nr 531, na odcinku Łowicz Główny ŁG1 – Łowicz Przedmieście ma zostać wykonana do 9 kwietnia. Chodzi o tor, którym zjeżdżały pociągi z linii skierniewickiej na łódzką.

Remontowi podlegać będzie cały, nieco ponad półtorakilometryrowy odcinek linii od okolic nastawni pomiędzy Łowiczem Głównym a Arkadią (tzw. nastawnia ŁG1) do przystanku kolejowego Łowicz Przedmieście. Teraz – do 9 kwietnia – roboty są jednak planowane na odcinku o długości ok. 975 metrów od przejazdu kolejowego w Zielkowicach do przystanku Łowicz Przedmieście. Modernizacja odcinka od wspomnianego przejazdu w Zielkowicach w stronę nastawni ŁG1 „przypisana” jest do czerwcowego, dużego remontu linii E20.

Na całej długości odcinka od przejazdu do Łowicza Przedmie-

ście zdjęte już zostały tory oraz usunięto większość podkładów kolejowych. Część z nich była jeszcze drewniana, pochodzący z 1978 roku. Teraz uzupełniony zostanie tłuczeń i (ogólnie rzecz ujmując) podtorze zostanie przystosowane do położenia podkładów strunobetonowych, a na nich szyn.

– Ponieważ jest to rzadko używana łącznica, remont wykonywany jest

z tzw. podkadów starożytecznych – dowiedzieliśmy się z PKP PLK. Podkłady takie pochodzą z demontażu z innych linii, przed zamontowaniem na linii są sprawdzane. Prace prowadzi poznańska spółka „Dom” Sp. z o.o. Zakład Robót Komunikacyjnych. Roboty trakcyjne nie będą prowadzone.

Wyremontowane mają również zostać tzw. obiekty inżynierskie na



Roboty przy wymianie barierek na niedużym moście.



Remont jest prowadzony na odcinku zaznaczonym kolorem.

linii, w tym widoczny z drogi z Łowicza do Zielkowic most kolejowy nad rzeką Zwierzyniec, która później płynie wzdłuż ulicy Arkadyjskiej w Łowiczu. Wymienione mają zostać izolacje, gzymsy i barierki na moście.

Roboty na łącznicy są preludium do dużej i kosztownej modernizacji linii E20 na odcinku Sochaczew – Swarzędz. Przypomnijmy, że ma ona ruszyć w czerwcu tego roku. – Łącznica ta przydaje się na przykład do tego, żeby zmienić kierunek jazdy składu, przepięć lokomotywę. Będzie to się przydało podczas dużych remontów na linii E20 – dowiedzieliśmy się z PKP PLK. **mak**

REKLAMA

SIB
ŁOWICZ

OKNA I DRZWI

sprawdzony producent

Profil: **Okucia:**

laureat nagrody
Marka Regionalna
łowickie 2016

Nasze okna spełniają najnowsze wymogi norm obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO

CISZA

EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

DANPOL

DOM CHŁOPA

Łowicz ul. Kurkowa 8

tel. 46 830-21-51

CZĘŚCI ZAMIENNE DO KUCHNI GAZOWYCH

WYKŁADZINY PCV, DYWANY

DUŻY WYBÓR DEKODERÓW I ANTEN

899
od 799

1.090

STÓŁ + 6 KRZESEŁ

TRANSPORT GRATIS RATY i duże RABATY

799
699

od 499

WERSALKI



Wystawa prezentowana na terenie Zakładu Karnego w Łowiczu.

Łowicz | Zakład Karny

Wystawa o Niezlomnych

Osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu mogą od 1 marca oglądać wystawę „Żołnierze wyklęci w komiksie”. Stwarza to okazję do zapoznania się z sylwetkami najbardziej znanych postaci polskiego, antykomunistycznego podziemia.

Na wystawę składają się wizerunki 12 bohaterów, wykonanych kreską charakterystyczną dla komiksów. Te same rysunki tworzyły wydany na 2016 rok kalendarz

ścienny „Żołnierze Polski Podziemnej” wydany przez IPN. Przy każdej postaci znajduje się jej krótki biogram oraz cytaty. W wybranej dwunastce znajdują się m.in. Witold Pilecki, kpt. Stanisław Sojczyński ps. „Warszyca”, Danuta Siedzikówna ps. „Inka” czy ppor. Anatol Radziwonik ps. „Olech”. Wystawie towarzyszą puszczane z głośników piosenki poświęcone Żołnierzom Wyklętym. **oprac. tm**

Łowicz | Zakład Karny

O legendarnym kurierze wojennym

Osadzeni w łowickim więzieniu wysłuchali prelekcji na temat Jana Karskiego – kuriera i emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego. Była to kontynuacja projektu realizowanego przez jednostkę we współpracy z łódzkim oddziałem IPN.

Prelekcję wygłosił Paweł Spodenkiewicz – działacz opozycji antykomunistycznej od końca lat 70. (jeszcze jako licealista), internowany w czasie stanu wojennego, w latach 90. dziennikarz, publicysta, popularyzator historii m.in. Łodzi, łódzkich Żydów czy polskiego podziemia niepod-

ległościowego. W IPN pracuje od 2007 r.

Jednym z miejsc internowania był dla Pawła Spodenkiewicza właśnie Zakład Karny w Łowiczu, dlatego powroty do tego miejsca mają dla niego szczególny wymiar. Z Janem Karskim przeprowadził w latach 90. obszerny wywiad.

To pierwszy z serii kilku zaplanowanych wykładów w tym roku, dzięki którym osadzeni będą mogli dalej, podobnie jak w poprzednich latach, poznawać i zgłębiać zagadnienia związane z historią Polski XX wieku. **oprac. tm**

Łowicz | Zdemontowano tablicę pamiątkową Hanki Sawickiej

Relikt stalinizmu trafił do muzeum

Od lat budząca kontrowersje tablica poświęcona Hance Sawickiej po przeszło 64 latach została zdjęta z budynku po Zespole Kolegiów Nauczycielskich (dawny klasztor bernardynów) i trafiła do Muzeum. To efekt starań podjętych w tym roku przez biuro poselskie posła, a jednocześnie ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego.

Głównymi inicjatorami byli asystent ministra Andrzej Chruściel oraz kierownik biura poselskiego w Łowiczu Krzysztof Szelenta, których oficjalnie poparł sam minister – w październiku ubiegłego roku wysłali oni w tej sprawie pismo do marszałka Witolda Stępnia, podpisane przez całą trójkę. Argumentem była ustawa o zakazie propagowania komunizmu, która weszła w życie 1 kwietnia ubiegłego roku. W następstwie pisma z biura poselskiego Zarząd Nieruchomości Województwa Łódzkiego ponownie zgodził się na usunięcie tej tablicy. Została ona zdemontowana 16 marca.

Andrzej Chruściel o usunięciu tej tablicy, a także tej upamiętniającej MO i SB na gmachu KPP w Łowiczu (którą już wtedy usunięto), zabiegał już w 2009 roku. Zarząd województwa łódzkiego zgodził się wówczas na zdjęcie tablicy pod warunkiem, że nie zostanie ona zniszczona, i przekazał podjętą uchwałę ówczesnemu dyrektorowi Kolegium Nauczycielskiego (które jeszcze wtedy istniało) Bogdanowi Talarowskiemu.

Wtedy pojawiły się trudności ze znalezieniem wykonawcy – Urząd Miejski został poproszony o pomoc w tej kwestii – ale żaden z 33 potencjalnych wykonawców nie był zainteresowany, ponieważ demontaż tablicy w stanie nienaruszonym uznali za zbyt trudny – taka wersja wynika przynajmniej z oficjalnych, urzędowych korespondencji.



Kontrowersyjny symbol komunizmu na ścianie zabytkowego gmachu wisił od lutego 1953 roku – nadszedł czas na jego usunięcie.

Łowicz | Akcja „SpokREWnieni służbą”

Oddaj krew w hołdzie Żołnierzom Wyklętym

Do ogólnopolskiej akcji zbiórki krwi „SpokREWnieni”, która prowadzona jest w hołdzie Żołnierzom Wyklętym, przyłączyła się Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu.

Akcja odbywa się na terenie całej Polski pod patronatem szefa MSWiA.

Łowicka edycja odbędzie się w sobotę, 25 marca, w budynku komendy straży przy ulicy Seminaryjnej w godzinach od 10. do 15. Mimo iż została ona zainicjowana przez funkcjonariuszy służb mundurowych, jest otwarta dla wszystkich, którzy zechcą i będą mogli tego dnia oddać krew.

Przeciwko zdjęciu tablicy protestowało wówczas Koło Absolwentów Zakładów Kształcenia Nauczycieli w Łowiczu, argumentując to tym, że dla wielu absolwentów Hanka Sawicka była patronką szkoły.

– Trudności ze znalezieniem wykonawcy były moim zdaniem tylko wymówką – mówił w rozmowie z nami Andrzej Chruściel. – Bez problemu znalazłem w Łowiczu kamieniarza, który podjął się tego zadania i bez większych problemów zdjął tablicę w stanie nienaruszonym. Cała akcja od strony technicznej, włącznie z przewiezieniem tablicy do muzeum, zajęła górą 2,5 godziny.

Hanka Sawicka (właśc. Hanna Krystyna Szapiro) była działaczką komunistyczną, związaną z organizacją młodzieżową „Spartakus”, od 1942 należała do PPR. W czasie okupacji była w grupie redagującej konspiracyjne pisma komunistyczne „Walka Młodych”. Zginęła 18 marca 1943 roku zabita przez gestapo. Przez propagandę komunistyczną została uznana za pierwszą przewodniczącą Związku Walki Młodych, choć właściwe struktury tej organizacji powstały później. Od lutego 1953 była ona patronką działającego wówczas w tym budynku Liceum Pedagogicznego, wtedy też powstała tablica z napisem „Twoje serce bije w piersi każdego Polaka”.

Dzisiaj nie ulega wątpliwości, że Sawicka była zwolenniczką i propagatorką stalinizmu, a także włączenia ziem polskich do Związku Radzieckiego. **tm**

REKLAMA

Firma PUH Export-Import Adam Lipiński
poszukuje kierowców
 w ruchu międzynarodowym i krajowym z kat. C+E

WYMAGANIA:

- prawo jazdy kat. C+E
- karta kierowcy
- doświadczenie w ruchu krajowym i międzynarodowym
- książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych

CV proszę przesyłać pod e-mail: alipinski@lipinski-transport.pl
 Telefon kontaktowy: **665-940-300**

Muzeum w Nieborowie i Arkadii,
 Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie

ZATRUDNI OSOBĘ
na stanowisku ogrodnika

Szczegóły na bip.mnw.art.pl
 lub pod numerem telefonu **(46) 838-56-35**

Firma SELF w Bielawach
ZATRUDNI SZWACZKI
 do szycia kostiumów kąpielowych

Zainteresowane osoby proszę o kontakt pod nr **882-150-714** z Anetą Zabrocką-Witerek, przesłanie cv na adres e-mail aneta.self@gmail.com
 lub osobiste złożenie cv w siedzibie firmy

PRZYJMĘ DO PRACY
kierowców C, CE
 praca kraj
tel. 607-068-704

Muzeum w Nieborowie i Arkadii,
 Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie

ZATRUDNI OSOBĘ
na stanowisku stolarza

Szczegóły na bip.mnw.art.pl
 lub pod numerem telefonu **(46) 838-56-35**

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego

Zakres obowiązków:

- pozyskiwanie klientów zainteresowanych budową domów, montażem stolarki drzwiowej i okiennej
- profesjonalne doradztwo

Mile widziane cechy i umiejętności:

- kreatywność
- komunikatywność
- odpowiedzialność
- dobre nastawienie

Wymagane prawo jazdy kat. B

CV proszę przesyłać na maila: oknostyl5@wp.pl

Firma **HANTVERKARPOOLEN**
 w Kocierzewie Płd. 104

zatrudni

- architektka
- architektka wnętrz
- mechanika
- pracowników produkcyjnych
- montażystów

tel. **515-138-358**
tax@twojdachtwojdom.com

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

MECHANIK

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Bieżące utrzymanie i naprawy urządzeń około produkcyjnych,
- Diagnostowanie usterek i awarii narzędzi,
- Zapobieganie awariom i prace konserwacyjne narzędzi produkcyjnych,
- Usuwanie awarii,
- Dbalność o bezpieczeństwo w miejscu pracy.

WYMAGANIA:

- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, w zakładzie produkcyjnym min. 2 lata,
- Uprawnienia elektryczne mile widziane,
- Znajomość rysunku technicznego,
- Gotowość do pracy zmianowej,
- Znajomość obsługi komputera, środowiska MS Office.

W ZAMIAN OFERUJEMY:

- Pracę w szybko rozwijającej się firmie.
- Zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy, na podstawie umowy o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz.
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, **prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: praca@mfo.pl z zapisem w tytule MECHANIK**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

S2M POLSKA

ZATRUDNI
MONTER KONTENERÓW
BRYGADZISTA

Miejsce pracy: **STRYKÓW**

- Montaż kontenerów, urządzeń instalacji sanitarnych oraz wodno-kanalizacyjnych, instalacji elektrycznych.
- Drobne prace ślusarsko-spalnicze i stolarskie.
- Mile widziane doświadczenie.
- Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem na adres biuro@s2mpolska.pl



Gabriela Ziąbska (z prawej) wygrała konkurs dzięki przygotowanej dla koleżanki kreacji.

Łowicz | Konkurs fryzjerski w ZSP 3

Inspiracją geometria

Już po raz trzeci w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu adeptki fryzjerskiego fachu rywalizowały w szkolnym konkursie, będącym zarazem eliminacjami do zawodów rangi ogólnopolskiej.

W tym roku temat przewodni brzmiał „Geometryczne eksplozje”, a we fryzurach i kreacjach były wykorzystywane figury i bryły geometryczne. Jury oceniało nie tylko fryzurę, ale też makijaż i strój. W konkursie brały udział uczennice klas II i III

w duetach – autorka kreacji i modelka, na której była ona prezentowana. Było sześć takich par. Po naradach, jury złożone z nauczycieli przyznało pierwsze miejsce Gabrieli Ziąbskiej, drugie Natalii Głogowskiej, a trzecie Angelice Sawickiej.

– Samo wykonanie tej kreacji, nie licząc projektowania i przygotowań, wymagało około dwóch godzin – mówiła nam Natalia Głogowska. – Myślę, że sporo odwagi wymagało to też od modelki, która do końca nie wiedziała, na co się zgadza. Dopiero po wykonaniu pracy mogłam się przekonać jaki będzie jej efekt.

Zajęcie miejsca na podium daje przepustkę do startu w IX Ogólnopolskim Konkursie Fantazji Fryzjerskiej w Warszawie. **tm**

Łowicz | Sukces uczennicy Pijarskiego Gimnazjum

Blisko maksimum w finale wojewódzkim

78 pkt. ma 80 możliwych – takim wynikiem może się pochwalić finalistka Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Niemieckiego w Łodzi – Aleksandra Pietrzak z kl. III a Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu.

Gimnazjalistka po przejściu poprzednich etapów rywalizowała w finale z 20 najlepszymi w województwie. Część pisemna polegała na napisaniu rozprawki i rozwiązaniu zadań na rozumienie tekstu czytanego, zaś ustna na przeprowadzeniu rozmowy na wylosowany temat. Pytania wymagały znakomitej znajomości języka, w tym zasad gramatyki, ale też wiedzy ogólnej na temat kultury, geografii i historii Niemiec, Austrii i Szwajcarii.



Aleksandra Pietrzak – dla niej nauka niemieckiego to przyjemność.

– Lubię się uczyć języków obcych, tak samo niemieckiego, jak i angielskiego – mówiła nam finalistka. – Nie myślę o pracy ściśle związanej z językiem, jak tłumacz czy nauczyciel, ale znajomość języków przyda się w podróżowaniu, a ja zamierzam w przyszłości

dużo podróżować. Był to drugi start Aleksandry Pietrzak w olimpiadzie, w ubiegłym roku zakończyła ją na etapie szkolnym. Tegoroczny wynik (97,78%) pokazuje jak wielki postęp zrobiła w ciągu roku. Jej nauczycielką niemieckiego jest Dorota Krawczyk. **tm**

Łowicz | Powiatowy konkurs grafiki komputerowej

Zaprojektuj pierwszą stronę gazetki

Do udziału w powiatowym konkursie grafiki komputerowej zaprosił gimnazjalistów Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. Zadaniem uczestników będzie indywidualne przygotowanie w wersji elektronicznej pierwszej strony wymyślonej przez siebie gazety szkolnej lub regionalnej.

Korzystać można z dowolnego programu graficznego.

Nauczyciele lub opiekunowie uczniów, którzy chcą przystąpić do konkursu, muszą dokonać zgłoszenia w terminie do najbliższego piątku, 17 marca. Na wykonanie projektu jest zdecydowanie więcej czasu. Termin nadsyłania prac (wydruk oraz oryginalny plik

graficzny) mija bowiem 10 kwietnia. Finał konkursu odbędzie się 21 kwietnia. Wzorem lat ubiegłych organizatorzy przygotowali ciekawe nagrody. Twórcy dwóch najlepszych prac otrzymają dysk zewnętrzny 500GB, słuchawki bezprzewodowe oraz pendrive 16GB. Przyznane zostaną również wyróżnienia. **mak**

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
RONDO
 Krzysztof Bandos
 Łowicz, ul. Słowackiego 44
 tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY
 ➔ kat. AM (motorower, quad)
 ➔ kat. A1, A2, A, B,

Posiadamy wysokiej klasy **PROFESJONALNE SYMULATORY JAZDY samochodem i motocyklem**

ROZPOCZĘCIE KURSU 23.03. GODZ. 15³⁰

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
 Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
 tel. 46 837-83-40
 604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
 W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 3 kwietnia o godz. 15.30

FERROXCUBE

Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych.
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok.
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej.
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówce zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mystaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego Ferroxcube
 - 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządziebie – ul. Rawska – Ferroxcube
 - 5) JEŻÓW – BYCZKI – GODZIANÓW – NOWE ROWISKA – DĘBOWA GÓRA – BALCERÓW – SIERNIEWICE ul. MSZCZONOWSKA – FERROXCUBE

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Inżynier materiału w dziale rozwoju wytwórni granulatu

Główne zadania i obowiązki:

- Dostosowywanie poszczególnych rodzajów materiałów oraz procesów spiekania do oczekiwań klientów.
- Wprowadzanie nowych materiałów.
- Współpraca z dostawcą surowców przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i odbiorcami w celu ciągłej poprawy własności granulatów.
- Doradzanie innym inżynierom w zakresie stosowanych materiałów.
- Wprowadzanie i koordynacja wdrażania nowych materiałów.
- Opracowywanie procesu zgodnie z zasadami projektowania.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Wsparcie od strony technicznej w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej lub chemii.
- Dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką, najlepiej ferrytową.
- Umiejętność obsługi komputera.
- Samodzielność, kreatywność.



CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrecja@ferroxcube.pl

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Łowicz | Kto doposaży pracownie zawodowe w ZSP 1

Będą nowe sterowniki, podzespoły, narzędzia i inne

Doposażeniem pracowni zawodowych w ramach projektu „Rozwijanie kompetencji zawodowych w branży mechatronicznej i samochodowej wśród uczniów ZSP Nr 1 w Łowiczu” zajmie się sześć różnych firm. Wybrała je komisja powołana w szkole.

Na zapytanie ofertowe dotyczące doposażenia pracowni eksploatacji urządzeń i systemów mechatronicznych wpłynęły cztery oferty. Firma Hafner dostarczy do szkoły podzespoły i elementy pneumatyczne i elektropneumatyczne, łowicki oddział P.W. Elektro-Hurt dostarczy elementy i podzespoły elektryczne oraz narzędzia, łódzka firma Alfa – Elektro – sterowniki PLC, zaś łódzki oddział spółki Simens Sp. z o.o. przeprowadzi szkolenie z obsługi i programowania sterowników.

Doposażone mają również zostać inne pracownie. Nowych narzędzi przybędzie w pracowni pojazdów samochodowych, wpłynęło 7 ofert. Za najkorzystniejszą uznano ofertę złożoną przez: Unimetal Serwis. Firma Pro-Com Mariusz Faraon doposaży pracownię eksploatacji urządzeń i systemów mecha-



Urządzenia do naprawy i wyważania kół w pracowni samochodowej już są wykorzystywane.

tronicznych. Najlepsze oferty na dostawę stołów laboratoryjnych jezdnych do pracowni mechatronicznej złożyła firma Meblant, zaś Castorama na dostawę regałów magazynowych.

Zakupy, o których mowa powyżej, były możliwe, ponieważ szkoła uzyskała dofinansowanie projektu pieniędzmi unijnymi w kwocie blisko 312 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy w NĘ po ogłoszeniu wyników konkursu grantowego. Oprócz doposażenia kilku pracowni przewiduje ono również zajęcia podwyższające umiejętności zawodowe uczniów, organizowanie kursów zawodo-

wych, a nawet zwrot kosztów przejazdów na szkolenia.

Ponadto kilka tygodni wcześniej nowe wyposażenie trafiło do pracowni samochodowej. Pracownia ta wzbogaciła się o nowe urządzenia i maszyny, które pozwolą przyszłym technikom samochodowym na praktyczne doskonalenie umiejętności w zakresie m.in. demontażu i montażu opon.

Do pracowni bowiem trafiła sprężarka powietrza o pojemności 270 litrów, montażownica do opon o szerokości od 3 do 12 cali, wyważarka automatyczna do kół do 60 kg.

opr. mak

Łowicz | Dzień Otwarty w zespole szkół na Korabce Calineczka i zwiedzanie szkoły

Kolejny dzień otwartych drzwi zorganizowany został w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu. Szkoła zaprosiła rodziców i dzieci 9 marca w godzinach popołudniowych.

Już przy wejściu przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego częstowali wchodzące do szkoły osoby słodkościami. Na przybyłych czekały rozmaite atrakcje. Można było wejść do sal lekcyjnych, obejrzeć wystawki pomocy dydaktycznych, przejrzeć albumy



Spektakl pt. „Calineczka” uczniowie przedstawili przybyłym gościom na dniu otwartym.

ze zdjęciami z różnych uroczystości organizowanych w szkole i poza nią.

Atrakcją, która zgromadziła w sali gimnastycznej najliczniejsze grono gości, był spektakl pt. „Calineczka”, w którym wystąpiły dzieci z klas drugich.

Z roku na rok dzień otwartych drzwi w „Trójce” cieszy się coraz większym zainteresowaniem. – Nie znamy dokładnej liczby przybyłych na imprezę przyszłych pierwszaków, ale na pewno było ich co najmniej 30. Oczywiście przyszli z rodzicami, a niektórzy – z dziadkami, z rodzeństwem – powiedziała nam Agnieszka Rutkowska.

opr. mak

Łowicz | ZSP nr 3

O pasji turystycznej i przewodnickiej

Przewodnicy łowickiego koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Agnieszka Walczak i Zdzisław Kryściak byli 15 marca gośćmi Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu.

Spotkanie to było kolejnym w ramach realizowanego już od kilku lat cyklu „Ludzie z pasją”, którego goście – najczęściej pochodzący z Łowicza lub okolic – opowiadają o tym, czym się w życiu zajmują i co kochają. Goście opowiadali uczniom o tym,

czym zajmuje się PTTK, dzieląc się ciekawostkami i anegdotami z poszczególnych rajdów. Zachęcali młodzież do aktywnego spędzania wolnego czasu i wykorzystywania go na poznawanie bogatego dziedzictwa Ziemi Łowickiej – obojętne czy podczas pieszych spacerów, czy rowerowych rajdów, np. z KTK „Szprycha”. Powiedzieli to, co z pewnością nie każdy mieszkaniec wie – że na terenie Łowicza jest przeszło 100 zarejestrowanych zabytków, że znanych jest ponad dwa-

dzieścia łowickich legend, jak i to, że park w Arkadii jest zabytkiem na skalę europejską (jako zachowany park nastrojowo-sentymentalny w stylu angielskim).

– Pamiętam, że kiedy byłem uczniem tej szkoły, nauczyciele wręcz zarabiali wszystkich swoją pasją – mówił do uczniów Zdzisław Kryściak. – Myślę, że od tego czasu się to nie zmieniło.

Przewodnicy zaznaczyli, że Łowicz i jego okolice stają się coraz częściej wybieranym miejscem do zwiedzania. Od 2013 roku, kiedy organizowali tu ok. 100 wycieczek rocznie, liczba ta wzrosła dwukrotnie. Jedną wycieczką to najczęściej 40-50 turystów – w większości ludzi, którzy wybierają te miejsca świadomie.

tm

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE

NAROŻNIKI OD:
899 zł



Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Lowicz | Dni otwarte w Seminarium Duchownym

Przyjechało 13 młodzieńców z 7 parafii

Przez trzy dni – od piątku, 10 marca do niedzieli, 12 marca, w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu trwały dni otwarte. Uczestniczyło w nich 13 młodzieńców w wieku od 16 do 19 lat, reprezentujących 7 parafii diecezji łowickiej.

Tym razem nie było nikogo z Łowicza. Jeden z uczestników reprezentował parafię w Domaniewicach. Pozostali uczestnicy pochodzili z parafii w Mszczonowie, Lubani, Górze św. Małgorzaty, Międzyborowie, Starej Rawie i Piątku.

Frekwencja była jednak i tak największa spośród wszystkich do tej pory zorganizowanych czterech edycji seminaryjnych dni otwartych. Niektórzy uczestniczyli w nich po raz kolejny. – Jestem już po raz trzeci. Po raz kolejny chcę zobaczyć jak wygląda życie kleryków. To też okazja do tego, żeby swobodnie porozmawiać na przykład o sensie powołania – powiedział nam uczeń III klasy liceum Tomasz Chałuś z parafii św. Jana Chrzciciela w Mszczonowie.

Uważa, że aby coś dobrze pojąć, trzeba tego doświadczyć wiele razy. Nie przesadza jeszcze czy będzie chciał wstąpić do Seminarium Duchownego. Przyszłość chciałby związać albo z kapłaństwem, albo z założeniem rodziny opartej na katolickich korzeniach. – Wiara jest dla mnie sensem życia – podkreśla.

Jakub z parafii w Lubani brał udział w dniach otwartych w Seminarium Duchownym w Łowiczu pierwszy raz. – Chciałem poznać życie seminaryjne, rytm dnia. Całkiem fajnie jest – mówi 16-latek. Jeszcze nie rozważa czy chciałby studiować w Seminarium. Janek, trzecioklasista z gimnazjum, z parafii w Międzyborowie, nie ukrywał natomiast, że „wszystko zmierza do tego, że



Wiara jest czymś ważnym w życiu – mówił Adrian z Międzyborowa.

złożyć rodzinę”. W dniach otwartych uczestniczył głównie po to, by poznać jak wygląda życie kleryków oraz pogłębić swoją wiarę. Traktował je jako formę rekolekcji.

– Ciekawe miejsce, ciekawe wykłady, bardzo mili ludzie – mówili uczestnicy dni otwartych.

Wielu z nich podobała się harmonia i ustalony cykl dnia. – To daje uczucie spełnienia – mówili.

Kamil Wasiak z parafii w Domaniewicach przyjechał na dni otwarte, ponieważ „chciał pomyśleć nad swoim życiem” – Jest to czas, żeby się wyciszyć i zastano-

wić nad wszystkim – powiedział. Czy zamierza wstąpić do Seminarium? – Tak 50 na 50 procent... – mówi z uśmiechem. Według niego kapłan powinien być osobą zbliżającą ludzi do Pana Boga. – Tak księży kształtuje łowickie seminarium – uważa.

Jak wyglądał jeden z dni w Seminarium? Pobudka w sobotę była już o 6.00, pół godziny później w kaplicy na piętrze wraz z klerykami i kadrą seminaryjną odmawiali Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny, o godz. 7.00 uczestniczyli w mszy świętej. Na śniadanie poszli o 7.45, a później ruszył cykl wykładów. Uczestniczyli, wraz z klerykami, w wykładach z liturgiki, psychologii, skratacji Słowa Bożego, patrologii (zespół nauk humanistycznych, tj.: filologia klasyczna, historia religii i filozofii, historia Kościoła itd.) i filozofii. Później spotkali się na Aniele Pańskim, po którym udali się na obiad. Zaplanowany był też czas na krótkie spotkanie z mediami, w tym z Nowym Łowiczanie, wspólne zwiedzanie Muzeum Diecezjalnego, mecz piłki nożnej z klerykami i wykładami (klerycy górą!), kolacja. Wieczorem, o 19.30, wszyscy spotkali się na adoracji Najświętszego Sakramentu, później na indywidualnych rozmowach z moderatorami Seminarium. O 21.00 rozpoczęła się natomiast „Silentium sacrum”, czyli święta cisza. Silentium obowiązuje codziennie po modlitwach wieczornych do zakończenia Eucharystii dnia następnego.

Ponadto w piątek odbyła się Droga Krzyżowa wokół budynku seminarium, a w niedzielę uczestnicy dni otwartych spotkali się z biskupem Andrzejem Dziubą.

mak

Boczki Chełmońskie | Tradycyjnie w Wielki Piątek Uliczna Droga Krzyżowa w Boczках

Ks. Mariusz Szmajdziński, proboszcz parafii p.w. św. Rocha w Boczках Chełmońskich, zaprasza parafian do udziału w ulicznej Drodze Krzyżowej, która rozpocznie się 14 kwietnia, w Wielki Piątek i poprzedzi odprawione w kościele nabożeństwo Męki Pańskiej. Chętni do uczestnictwa w niej spotkają się o godz. 15.00 – w godzinę Męki Pańskiej, w okolicach cmentarza parafialnego, skąd wyruszą w kierunku kościoła.

Jak powiedział nam ks. proboszcz, Droga Krzyżowa zostanie oznaczona stacjami przygotowanymi przez parafian. Przy każdej z nich rozważania będą czytane zarówno przez niego, jak i przez uczestniczących parafian – mężczyzn, kobiety, dzieci i reprezentantów różnych miejscowości.

W trakcie nabożeństwa niesiony będzie zabytkowy krzyż, który



Podczas ubiegłorocznej Drogi Krzyżowej parafianie nieśli krzyż – symbol męki Chrystusa. W tym roku będzie podobnie.

został niedawno odebrany z konserwacji. Po przejściu do kościoła, o godz. 16.00, rozpocznie się nabożeństwo Męki Pańskiej.

– Cieszę się, że tradycja polowej Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek jest pielęgnowana w tej parafii – powiedział nam ks. proboszcz Mariusz Szmajdziński, dla

którego – przypomnijmy – będą to pierwsze Święta Paschalne w tej parafii.

Swoją postęgę w boczłowskiej parafii rozpoczął dopiero od 8 stycznia. Ale jak mówi – był to dobry czas – gdyż w czasie trwającej kody zdażył poznać parafian.

aa

Sanniki | Koncert uczniów szkoły muzycznej z Gąbiną w pałacu Dzieci zagrały dla dzieci

Dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Mocarzewie oraz Ermimowie, a także ze szkół podstawowych w Giżycach i Brochowie wysłuchały 10 marca w pałacu w Sannikach koncertu młodych wykonawców. Tradycją Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina w Sannikach są bowiem wiosenne występy uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Gąbinie. Zapraszane są wtedy dzieci i młodzież szkolna.

W tym roku wystąpili uczniowie z klas: fortepianu, akordeonu, śpiewu solowego, skrzypiec, saksofonu, fletu poprzecznego oraz klarnetu – łącznie kilkanaście osób.

Koncert poprowadziła Katarzyna Domagała – nauczyciel fortepianu. Uczniom podczas gry akompaniował dr Zbigniew Miercki – nauczyciel fortepianu.

W programie znalazły się między innymi utwory F. Chopina, H. Wieniawskiego, G. Bacewicza, S. Moniuszki, J. Garści, M. Karłowicza i M. Matuszewskiego.

– Jest to doskonała okazja do zaprzyjaźnienia się z muzyką klasyczną – uważa Monika Gądzińska z ECA w Sannikach.

opr. mak



Łącznie kilkanaście osób wystąpiło podczas koncertu „dzieci dla dzieci” w pałacu w Sannikach.

REKLAMA

SKŁAD PHU LIDER
Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

TRANSPORT LAWETĄ NISKOPODWOZIOWĄ

Przewóz maszyn budowlanych, rolniczych, drogowych, kontenerów, konstrukcji stalowych, przewóz ładunków,

Transport ponadgabarytowy
Transport ponadnormatywny

Świadczymy również usługi, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, ładowarką teleskopową.

790 606 451

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

ODDAM DRZEWA OWOCOWE W ZAMIAN za wycięcie i wyrwanie

Tel. 46 837-14-10
46 837-15-89
w godz. 8.00-16.00

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGROSZEK WOKROWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Chąsno | Gminny Dzień Kobiet

Zabawa z zumbą i Makareną

Jak co roku, gospodynie z gminy Chąsno oraz ich goście bawili się na imprezie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowanej w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Chąśnie Drugim. Było około 150 osób – podobnie jak w poprzednich latach.

W niedzielę, 12 marca, zabawa trwała od godziny 12.30 do 19.00. W części oficjalnej głos zabierali zaproszeni goście, na czele z posłem na Sejm Pawłem Bejdą.

Każda z pań, oprócz życzeń, otrzymała kwiaty od organizatorów, a także czekoladki od wi-

cestarosty łowickiego Grzegorza Andrzeja Boguckiego.

W części artystycznej najpierw wystąpili uczniowie z Gimnazjum w Błędowie, którzy zaprezentowali program na Dzień Kobiet przygotowany pod opieką nauczycieli wf – ten sam, który ich szkolne koleżanki podziwiała 8 marca. Publiczności w sali GBP szczególnie przypadły do gustu zaprezentowane układy taneczne, w bardzo różnorodnym stylu – od „Jeziora łabędziego” po „Makarenę”.

Później panie zaprezentowały kilka układów zumbi. Taniec

ten od kilku lat cieszy się popularnością wśród gospodyń z gminy Chąsno.

Podczas ostatniego utworu na scenę zostali też poproszeni wszyscy obecni na spotkaniu panowie.

– Ta impreza jest jedną z niewielu, a może nawet jedyną okazją w ciągu roku, żeby spotkać się w tak dużym gronie – mówiła nam Monika Mańkowska, przewodnicząca gminnego KGW. – To nie tylko miłe spędzenie czasu, ale też zacieśnianie więzów łączących gospodynie z całej gminy.



Panie z Chąsna w świetnych nastrojach podczas gminnego Dnia Kobiet.

MONIKA MAŃKOWSKA



Panie z sołectwa Tydówka spotkały się w dawnej szkole w Brodnym Józefowie.

Tydówka | Sołecki Dzień Kobiet

Przede wszystkim integracja

Po raz drugi z rzędu sołectwo Tydówka w gminie Kiernozia zorganizowało sołecki Dzień Kobiet. Impreza o charakterze integracyjnym odbyła się w ostatnią niedzielę, 12 marca, w pomieszczeniach po szkole w Brodnym Józefowie. Pomyślnie sędziwiną była sołtys sołectwa Tydówka Iwona Czubak. – Niestety nie wszystkie panie mogły z nami być w tym dniu,

ale mam nadzieję, że za rok spotkamy się w jeszcze większym gronie – relacjonuje sołtyska. Zanim kobiety z Tydówki spotkały się na imprezie, przygotowały obiad, ciasta i przekąski.

Spotkanie uświetnił występ zespołu wokalnego Pauza działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi. Ponadto Elżbieta Okraska wyrecytowała kilka własnych wierszy, opowie-

działa kilka dowcipów. Panowie obecni na imprezie: Paweł Ryfa, Michał Więcek oraz Waldemar Traczyk wręczyli paniom kwiaty oraz zajmowali się tego dnia obsługą stołów. – Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że ten dzień był uroczysty i tak dla nas wyjątkowy – powiedziała nam sołtys sołectwa Tydówka Iwona Czubak.

mak

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Muzycznie, śmiesznie i smacznie na Dzień Kobiet

Sporo ciekawych atrakcji przygotowano dla pań w czasie obchodów Gminnego Dnia Kobiet, który 12 marca odbył się w GOK w Domaniewicach.

Było zarówno coś dla ciała, jak i coś dla ducha. Sala ośrodka tego wieczora była zapełniona po brzegi. Życzenia wszystkim paniom złożyli na początek wójt Paweł Kwiatkowski oraz przewodniczący Rady Gminy Domaniewice Ryszard Ogonowski. Po

tym obaj panowie rozdali wszystkim obecnym kobietom – tak dorosłym, jak i tym, które, póki co, do dorosłości mają jeszcze trochę czasu – po symbolicznym kwiatku.

Po tej miłej chwili nadszedł czas na część artystyczną. Najpierw na scenę wyszła muzyczka paniom z chluba całej gminy – mieszkająca w Domaniewicach Patrycja Jakubiak. Mająca na koncie wiele laurów i wyróżnień na wielu

przeeglądach, festiwalach i konkursach wokalnych młoda artystka wykonała „Dwa serduszka”, „Jaka róża, taki cieć”, „Radość najpiękniejszych lat” oraz „Jak w taki dzień deszczowy”. Nie zabrakło też wykonania na bis.

Po Patrycji na scenie pojawili się goście z Kielc. Przez około półtorej godziny widownię bawili do łez Kabaret z Konopi.

Koniec występów nie oznaczał jeszcze końca imprezy. Zebrani mogli bowiem napić się kawy, herbaty czy też spróbować pysznych ciast. W przygotowanie poczęstunku swój wkład wniosły panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

kl

RZUT OKIEM | DZIEŃ KOBIEŃ W SP KĘSZYCE



9 marca w Szkole Podstawowej w Kęszycach dzieci z grupy 5-6-latków z oddziału przedszkolnego wystąpiły przed

szkolną publicznością z programem przygotowanym specjalnie dla swoich nauczycielek oraz uczennic. Dzieci zatańczyły, a na finał wystąpiły w pokazie z kolorowymi chustami. Do występu przygotowała je wychowawczyni Agnieszka Rogozińska. Spotkanie na sali gimnastycznej zakończyło wręczenie „stodkiowego prezentu” od samorządu uczniowskiego. Otrzymali go zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz pracownicy szkoły. tb

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182, 693-126-226

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 46 837-21-75

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)

przeglądy rejestracyjne ←

wszelkie badania techniczne ←

mycie auta GRATIS ←

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulic: Podrzecznej – Starorzecz – Mostowej

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r. poz. 778 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późn. zm.),

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XXXVI/249/2017 z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulic: Podrzecznej – Starorzecz – Mostowej.

Wnioski w zakresie zmiany planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza, 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1 w terminie do dnia 24 kwietnia 2017 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
Krzysztof Jan Kaliński

345335

RZUT OKIEM | WYJAZD DO PŁOCKA



Dzieci z Przedszkola w Bolimowie odwiedziły 9 marca Płock.

W tamtejszym Teatrze Dramatycznym obejrzały baśń „Konik Garbusek” w adaptacji i reżyserii Tomasza Grochoczyńskiego. Po spektaklu odwiedziły Centrum Zabaw Happy w Stróżewku, gdzie przez około 2 godziny bawiły się pod okiem animatorów oraz uczestniczyły w konkursach. **tb**

SPOTKANIE Z DIETETYKIEM



Z okazji Dnia Kobiet 8 marca GOK w Domaniewicach zorganizowała dla pań (ale obecni byli także panowie) spotkanie z dietetykiem Beatą Mońką (pierwsza z prawej). Zebrany opowiadała ona o zdrowym żywieniu. Prezentowała także swoją książkę „Przepisy na zdrowie”. Goście mogli także spróbować zdrowego gryczanego chleba i nie tylko. **opr. kl**

PAN „OD RYTMIKI” CZYTAŁ DZIECIOM



W ramach kolejnej odsłony akcji „Cała gmina czyta dzieciom”

w piątek, 3 marca, przedszkolakom z Kiernozi bajkę „Pawel i Gaweł” czytał Dawid Wójcik – nauczyciel rytmiki w przedszkolu.
– Oprócz talentu muzycznego, pan od rytmiki jest wspaniałym lektorem – komentowały dzieci. **mak**

Stachlew | Dzień Kobiet

Kwiaty, tort i dużo praktycznych porad

Po raz pierwszy imprezę z okazji Dnia Kobiet zorganizowało sołectwo w Stachlewie. Mieszkanke miejscowości oraz ich goście bawili się wspólnie 11 marca.

Uroczystość otworzył przedstawiciel rady sołectwa Leszek Wiercioch, który przypomniał zgromadzonym genetykę obcho-

żenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Życzenia składali też przedstawiciele władz gminy Łyszowice – wójt Adam Ruta, sekretarz Ewa Pokora i przewodnicząca rady gminy Anna Kwestarz.

Później głos oddano paniom ze Skierniewickiego Stowarzyszenia „Amazonka”, które mówiły o profilaktyce raka piersi – każda okazja jest bowiem dobra, żeby przypomnieć jak za-

dbać o własne zdrowie. Każda z pań mogła skorzystać z fantomu do samobadania, a także zapoznać się z broszurami informacyjnymi.

Kolejną niespodzianką było wykonanie pokazowego makijażu przez Renatę Wronkę, przedstawicielkę firmy Avon. Podczas spotkania dostępne było stoisko tej firmy, na którym każda z pań mogła znaleźć coś dla siebie.

O różę dla przybyłych kobiet zadbał strażacy z miejscowej OSP. Pani mogły też liczyć na inne upominki. Był też poczęstunek, a jego główną ozdobą był wielki tort z napisem „Sto lat!”. Oprawę muzyczną zapewnił miejscowy zespół „Kuchni”. **tm**



Dzień Kobiet w Stachlewie był udany. Dla wielu mieszkank to jedna z niewielu okazji by pobyć i porozmawiać w tak dużym gronie. **mak**



Kwiaty paniom wręczał m.in. proboszcz miejscowego kościoła ks. Maciej Zakrzewski.

Kiernoza | Muzyczny Gminny Dzień Kobiet w pałacu

Być kobietą, być kobietą...

Okolo 140 osób wzięło udział w Gminnym Dniu Kobiet, który – wzorem lat poprzednich – został zorganizowany w pomieszczeniach pałacowych w Kiernozi.

Organizatorem spotkania o charakterze muzyczno-integracyjnym, które odbyło się 8 marca, była Gminna Rada Kół Gospodyń Wiejskich oraz wójt gminy Kiernoza. Stół z poczęstunkiem przygotowało natomiast Koło Gospodyń Wiejskich z Osin. To już tradycja gminnych

Dni Kobiet, że co roku poczęstunek przygotowuje inne koło, stowarzyszenie działające w gminie czy też nieformalna grupa związana na przykład z sołectwem.

Każda z obecnych na spotkaniu pań otrzymała słodki upominek. Ponadto kwiatami i życzeniami obdarowywali panie druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Osin oraz proboszcz miejscowej parafii w Kiernozi, ksiądz Maciej Zakrzewski. Życzenia składali również łowiccy starostowie: Krzysztof Figat oraz Andrzej Bogucki. Artystycznie spotkanie umilił natomiast Łu-

kaszk Lesiak – nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej w Kiernozi, który grał na klarncie i saksofonie, a także Beata Lewaniak – solistka miejscowego zespołu „Kiernozianie”, instruktor zajęć wokalnych oraz Piotr Kowalczyk – doświadczony solista Teatru Muzycznego od 2005 roku, śpiewający barytonem, występujący w niemal wszystkich przedstawieniach teatru. Po części artystycznej gospodynie z KGW Osiny zaprosiły na poczęstunek do stołu szwedzkiego, z którego można było skosztować kanapek, przekąsek oraz ciast. **mak**

REKLAMA

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza.

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r. poz. 778 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późn. zm.),

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XXXVI/251/2017 z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza,

zatwierdzonego uchwałą NR XXXI/189/2004 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 26 sierpnia 2004 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście z wyłączeniem terenów zamkniętych (publ. Dz. Urz. Woj. Łódzkiego Nr 295 poz. 2456 z dnia 05.11.2004 r.).

- Wnioski w zakresie zmiany planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza, 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1 w terminie do dnia 24 kwietnia 2017 r.
- Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
Krzysztof Jan Kaliński

34537

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Małszyce, fragment położony przy ulicy Poznańskiej

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r. poz. 778 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późn. zm.),

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XXXVI/250/2017 z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Małszyce, fragment położony przy ulicy Poznańskiej.

- Wnioski w zakresie zmiany planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza, 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1 w terminie do dnia 24 kwietnia 2017 r.
- Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
Krzysztof Jan Kaliński

34536

AGENCJA
DETEKTYWISTYCZNA
DETEKTYW
663-742-876
537-048-469

AUTO
GAZ
SERWIS
montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
naprawa zawieszni
i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 9.03.2017 – 20.03.2017

† **9 marca:** Stanisław Stańczyk, 1.67; Dorota Wojenka, 1.52; Łowicz; Władysław Guzek, 1.77; Antoni Dróżka, 1.88; Halina Marczak, 1.73.
 † **10 marca:** Janusz Zygmunt, 1.82; Anna Zielak, 1.91.
 † **11 marca:** Elżbieta Żurek, 1.55.
 † **12 marca:** Zygmunt Zwoliński, 1.90; Jerzy Bielecki, 1.67.
 † **13 marca:** Marianna Rogalska, 1.90.
 † **17 marca:** Henryk Antosik, 1.89; Mirosław Lebioda, 1.59; Dąbkowice Dolne; Czesław Nowiński, 1.59; Aleksandra Paczkowska, 1.94; Stryków; Bronisława Szubielak, 1.90, Stryków; Elżbieta Sasin, 1.56, Kalinów
 † **18 marca:** Zofia Biełoszejew, 1.76.
 † **19 marca:** Krystyna Janowska, 1.67, Stryków
 † **20 marca:** Małgorzata Mika, 1.35, Łowicz; Zdzisław Pomorski, 1.66, Stryków.

Wyrazy głębokiego współczucia dla **Pani Joanny Czubak** z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezes, sędziowie, Dyrektor i pracownicy
Sądu Rejonowego w Łowiczu

Łowicz | Parafia na Korabce Rekolekcje wygłosi ks. Tadeusz Jaros

Droga krzyżowa ulicami Korabki, która przejdzie w piątek, 24 marca po mszy św. wieczornej (rozpoczyna się o godz. 18) poprzedzi tegoroczne rekolekcje parafialne w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Same rekolekcje w kościele przy ul. Brzozowej oraz w kaplicy w Chaśnie trwać będą od niedzieli, 26 marca do środy, 29 marca. Poprowadzi je ks. Tadeusz Jaros – proboszcz parafii w Dmosinie.

Program rekolekcji. Niedziela, 26 marca: nauki głoszone będą na mszach św. o godz. 8, 10 (dla dzieci i młodzieży), 11.15 (w Chaśnie), 12.30 i 18. Gorzkie żale z nauką pasyjną i procesją eucharystyczną o godz. 17.17.

Poniedziałek, 27 marca o godz. 9 – msza św. w kościele, 10.30 –

spotkanie w Szkole Podstawowej nr 3 z uczniami klas I-V, 12 – spotkanie w szkole z uczniami klas VI SP oraz gimnazjalistami, 16.30 – msza św. w Chaśnie, 18 – msza św. w kościele.

Wtorek, 28 marca: godz. 9 – msza św. w kościele, 10.30 – nabożeństwo pokutne w kościele dla dzieci z klas I-V, 12 – nabożeństwo pokutne dla uczniów klas VI SP oraz gimnazjalistów, 16.30 – msza św. w kaplicy Chaśnie, 18 – msza św. w kościele.

Środa, 29 marca: 9 – msza św. w kościele dla osób chorych i cierpiących, na której będzie udzielany sakrament chorych, 10.30 – msza św. dla dzieci młodszych, 12 – msza św. dla dzieci starszych, 16.30 – msza św. w Chaśnie, 18 – msza św. w kościele. **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Jan Klimczak (1924-2016)



■ Jan Klimczak (1924-2016)

Jan Klimczak zmarł w ubiegłym roku w wieku 91 lat. Prawie 40 lat swego życia związał ze szkolnictwem – był nauczycielem prac technicznych. Najdłużej pracował w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu, gdzie w latach 60-tych stworzył i prowadził pracownię, w której powstawały prefabrykaty na zajęcia techniczne, wykorzystywane w szkołach na terenie regionu. Był przysłowiową „złotą rączką”. Wykorzystywał każdą szansę, aby podnosić swoje kwalifikacje. Za swoją pracę był nagradzany i odznaczany. Dziś zarówno on, jak i jego praca, dzięki której wielu młodych chłopców rozwinęło zmysł techniczny, odeszły w zapomnienie.

Jan Klimczak urodził się 14 listopada 1924 roku w Rezlerce w gminie Pacyna, w powiecie gostynińskim, w ówczesnym województwie warszawskim. Przyszedł na świat jako najstarszy z pięciorga rodzeństwa. Jego mama, Katarzyna Klimczak, zmarła w młodym wieku, miała zaledwie 35 lat, wychowaniem rodzeństwa zajął się więc ojciec Stanisław. Rodzina utrzymywała się z pracy w gospodarstwie.

Zona pana Jana, Irena Klimczak, powiedziała nam, że w jego wspomnieniach tamten czas rysował się jako pełen trudów. Ojcu było ciężko, rodzina miała kłopoty finansowe. Jan od najmłodszych lat ciężko pracował, aby pomóc ojcu. Okresu II wojny światowej nie wspominał często. Żonie trudno było przytoczyć jakkolwiek historię z tego okresu.

Jan Klimczak ukończył szkołę Podstawową w Skrzyszewach, już po II wojnie światowej ukończył w czerwcu 1948 roku Państwowe Liceum Pedagogiczne w Kutnie. W trakcie jego nauki prawdopodobnie liceum zmieniło nazwę i zaczęło kształcić nauczycieli stopnia podstawowego. Świadectwo dojrzałości dało mu prawo do nauczania w szkołach oraz do rozpoczęcia studiów. Z dokumentu tego wynika, że w ocenach z przedmiotów ogólnych zdecydowanie królował stopień „dostateczny”, ale uwagę zwracając oceny z prac ręcznych i śpiewu – dobry, a z rysunku – bardzo dobry.

Prawdopodobnie właśnie talent do prac plastycznych i zdolności manualne sprawiły, że postanowił on dalej kształcić się w tym kierunku jako nauczyciel. Dwa lata później, w lipcu 1950 roku, ukończył Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Bielsku i rozpoczął nauczanie przedmiotu przez lata nazywanego „praca i technika” oraz rysunku technicznego w klasach V-VIII. W 1977 roku zdał egzamin kwalifikacyjny, równoważny

z wyższym studium zawodowym w zakresie wychowania technicznego w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Łodzi.

20 kwietnia 1950 roku w kościele w Pacynie stanął na ślubnym kobiercu z Ireną Kozłowską. – Poznaliśmy się na jednej z zabaw. W tamtym czasie było ich znacznie więcej niż obecnie. Mogło to być w Czarnowie lub Skrzyszewach. Przypadliśmy sobie do gustu i tak się już potoczyło – wspomina. 14 września 1951 roku na świat przyszła pierwsza córka, Alicja, kolejna, Halina – 14 sierpnia 1955 roku. W międzyczasie rodzina przeprowadziła się ze Skrzyszewa do Łowicza, gdzie zamieszkała w nieistniejącej dziś kamienicy przy ul. Skierniewickiej, obecnie Koziej. Warunki tam panujące były bardzo złe. W 1967 roku rodzina przeniosła się na osiedle Kostka, do nowego mieszkania w powstających tam blokach.

Po ukończeniu liceum Jan Klimczak rozpoczął swoją pierwszą pracę, krótko był nauczycielem w Ogólnokształcącej Szkole Stopnia Podstawowego w Niedzieliskach, po czym rozpoczął nauczanie w Szkole Podstawowej w Złakowie Borowym. Od 1949 roku był nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu, aby ostatecznie w 1959 roku przenieść się do Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu, gdzie pracował do przejścia na emeryturę w 1985 roku, ale jeszcze przez kilka lat pozostał nauczycielem na część etatu.

W pracy zawodowej zdarzały mu się okresowe przerwy, lub praca w ograniczonym wymiarze godzin. Od 1951 roku przez kilka lat pracował w Oddziale Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łowiczu jako inżynier konstruktor zarządu powiatowego. Krótko w 1978 roku był zatrudniony jako nauczyciel rysunku zawodowego w Szkole Budownej PBRol w Łowiczu.

W latach 60. i 70. pracował jako kierownik Powiatowego

Ośrodka Metodycznego w Łowiczu, potem został kierownikiem Ogniska metodycznego POM d.s. zajęć praktyczno-technicznych. Po rezygnacji, od 1 września 1972 roku został wizytatorem zajęć praktyczno-technicznych w wydziale Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu, w 1973 roku powrócił w pełnym wymiarze do pracy w SP 1.

Nie widział świata poza szkołą

W 1976 roku Jan Klimczak został kierownikiem powstałej w tej szkole filii Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Technicznej. Pracował w niej do rozstania ze szkołą.

Pracownia w „jedyńce” była przysłowiowym oczkiem w głowie pana Jana. Żona wspomina, że był inicjatorem jej powstania w pomieszczeniach piwnicznych po południowej stronie szkoły, zaangażował się w zgromadzenie potrzebnych urządzeń do jej funkcjonowania. – Szukał informacji o tym, gdzie jest jakaś maszyna, która mogłaby się przydać w pracowni, potem jechał i starał się ją na wszelkie sposoby zdobyć. W ten sposób udało mu się zgromadzić kilkanaście różnych specjalistycznych maszyn – powiedziała nam. Pracownia robiła duże wrażenie, zatrudnionych w niej było, oprócz pana Jana, jeszcze dwóch pracowników. Zajmowali się oni przygotowywaniem prefabrykatów na zajęcia praca-technika w całym województwie łódzkim. Autorskie projekty wykonywał najczęściej Jan Klimczak.

Dzięki pracowni uczniowie otrzymywali części np. mebli, różnych rzeczy użytkowych, które przy niewielkim wkładzie pracy montowali samodzielnie na zajęciach pod okiem nauczyciela. – Po przejściu męża na emeryturę pracownia została zlikwidowana, urządzenia rozjechały się w różne strony. To był dla niego prawdziwy cios, trudno było mu się z tym pogodzić, włożył w jej powstanie wiele wysiłku – wspomina żona.

O pracy w szkole i pracowni żona mówi krótko – To była jego pasja. Nie widział świata poza szkołą, nie przestawał wymyślać różnych rzeczy aby przekazać dzieciom wiedzę z przedmiotu, którego nauczał. Faktycznie, w arkuszach spostrzeżeń dyrektorów wizytujących nauczycieli w czasie zajęć można odczytać wiele ciekawych uwag na temat Jana Klimczaka. Dyrektor Szkoły nr 1, Józef Krupiński, pisze w 1961 roku, że w czasie zajęć nauczyciel starał się zachęcić młodzież do czytania literatury technicznej, zwracał uwagę na estetykę wykonywanych prac, lubi porządek i ład oraz, że bywa surowy i konsekwentny wobec uczniów, którzy nie szanują mienia społecznego. Rok później w arkuszu podkreślił, że nauczyciel prowadzi bi-

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

„Polin” w Łowiczu



Makieta nieistniejącej dziś synagogi z ul. Zduńskiej, stworzona przez uczniów biorących udział w warsztatach przygotowanych przez ŁOK.



Główna wystawa „Museum na kółkach”. Wśród prezentowanych przedmiotów nie mogło zabraknąć siedmioramiennego świecznika, czyli menorę.

Łowicz | „Museum na kółkach” zawitało także do nas

Trzy dni z żydowskim dziedzictwem

Objazdowy projekt edukacyjny Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin” w dniach 13-15 marca gościł w Łowiczu, dokąd dotarł z Nieborowa. Podczas różnego rodzaju wydarzeń mieszkańcy Łowicza i ich goście mogli bliżej poznać historię społeczności żydowskiej, która przez wieki żyła na terenie Polski, w tym także licznie w Łowiczu. Organizatorzy z muzeum „Polin” mówią o rekordowym zainteresowaniu ich projektem.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Podczas uroczystego otwarcia głównego pawilonu wystawy na Nowym Rynku głos zabierali m.in. burmistrz Krzysztof Jan Kaliński oraz biskup Andrzej F. Dziuba. – Cieszymy się, że nasz cmentarz żydowski jest takim niemyym świadkiem życiorysów ludzi, ich pracy, serca – mówił ordynariusz diecezji łowickiej. – Cieszymy się z pomnika, który w symbolu drutu kolczastego okalającego trzy narodowości pokazuje łączność w cierpieniu, doświadczeniu zła, które tworzyli ludzie niegodziwi.

W Łowiczu we współorganizowanie wydarzeń kulturalnych towarzyszących wystawie aktywnie zaangażowały się m.in. Urząd Miejski, Muzeum, ŁOK i oddział PTTK. Włączyły się też niektóre łowickie szkoły, których uczniowie korzystali z przygotowanej oferty edukacyjnej.

Młodzi Polacy chcą słuchać i mówić o Żydach

Młodzież ze szkół już od pierwszego dnia brała udział w zajęciach prowadzonych przez edukatorów Muzeum „Polin” – Franciszka Bojańczyka i Szymona Gotowskiego, którzy mówili m.in. o językach, ja-

kimi posługiwali się Żydzi na ziemiach polskich, o ich religijnych praktykach i obyczajach czy o relacjach z sąsiadami innych wyznań. Młodzi słuchacze dowiedzieli się, jak obchodzony był szabas, jakiego koloru świece oznaczały jego trwanie oraz co mogą jeść Żydzi, a czego nie. Edukatorzy podkreślili, że sztywne trzymanie się ściśle określonej obrzędowości dzisiaj praktykują ortodoksyjni wyznawcy judaizmu, natomiast większość dzisiejszych Żydów ma do tych praktyk luźniejszy stosunek.

Można było dowiedzieć się wielu ciekawostek – na przykład tego, że tradycyjne kołat-

ki służyły głównie do zagłuszania brzmienia imienia „Haman” wypowiadanego podczas radośniego święta Purim – Haman (postać biblijna) był perskim urzędnikiem, znanym z ciemnienia Żydów.

Uczestnicy dowiedzieli się także, że podczas tego święta Żydzi przebierają się, najczęściej za postacie mające być przeciwieństwem ich codziennego charakteru i stylu bycia.

Dzięki zajęciom w przestrzeni miejskiej wielu uczniów mogło się dowiedzieć, w którym miejscu ulicy Zduńskiej stała synagoga – tam, gdzie dziś jest pawilon Okręgowej Spółdziel-

ni Mleczarskiej, gdzie była rytualna łaźnia (mykwa) – na ul. Browarnej, tam gdzie dziś Urząd Miast – gdzie szkoła – przy Zduńskiej 12, a także gdzie w Łowiczu zamieszkiwało najwięcej Żydów – poza samą Zduńską były to też Bielawska, Browarna czy Nowy Rynek.

– Taką inicjatywę jak objazdowe muzeum widzę po raz pierwszy, ale myślę, że temat Żydów polskich jest często poruszany w całej Polsce, także w Łowiczu nie ma z tym problemów – mówił nam Kacper Myszkowski z II LO w Łowiczu. – Historia Żydów w Polsce jest znana dość dobrze, chociaż oczywiście wciąż jeszcze dużo jest do odkrycia. Myślę, że nasza historia relacji z Żydami jest w przeważającej mierze dobra.

– Takie akcje są potrzebne, potrzebne jest mówienie o relacjach polsko-żydowskich – uważa Dawid Ociela, także uczeń szkoły przy ul. Ułańskiej. – Nasza wspólna historia jest na tyle barwna, że możemy i powinniśmy o tym mówić.

Zajęcia w przestrzeni miejskiej na ulicy Zduńskiej prowadziły Agnieszka Michalska i Karolina Pluta z ŁOK wraz z uczniami czterech łowickich szkół – Gimnazjum nr 4, II LO, ZSP 3 i ZSP 4. Po wprowadzeniu w temat uczniowie sami przygotowywali stoiska edukacyjne z planszami przy historycznych miejscach związanych z Żydami. Zatrzy-



Monika Krajewska – artystka, wybitna specjalistka od wycinanki żydowskiej w Polsce, poprowadziła warsztaty w muzeum.



Dr Jakub Petelewicz jest cenionym znawcą historii Żydów polskich i stosunków polsko-żydowskich.

mywali przechodzących ludzi, żeby zapytać ich, czy wiedzą, w jaki sposób to miejsce wiąże się z historią Żydów i opowiedzieć coś na ten temat.

“

Niekiedy ludzie sami dzielili się swoimi wspomnieniami. Jedna z pań ze wzruszeniem opowiedziała, że przed wojną, w szkole bardzo przyjaźniła się z trzema Żydówkami.

– W zdecydowanej większości spotykaliśmy się z pozytywnymi reakcjami – mówiła nam Agnieszka Michalska. – Szczególnie miłe były spotkania z przedstawicielami najstarszego pokolenia, którzy cieszyli się, że młodzież uczy się historii, że nie wszystko zostało zapomniane. Niekiedy ludzie sami dzielili się swoimi wspomnieniami. Jedna z pań ze wzruszeniem opowiedziała, że przed wojną w szkole bardzo przyjaźniła się z trzema Żydówkami.

Śladami łowickich Żydów

Sporym zainteresowaniem cieszyła się piesza wycieczka po łowickich miejscach związanych z historią Żydów, którą zorganizował łowicki oddział PTTK. Głównym prowadzącym był Zdzisław Kryściak, a jego obszerne wypowiedzi uzupełniał Eligiusz Pietrucha. Jej uczestnicy z Nowego Rynku przeszli na ulicę Zduńską, oglądając miejsca po dawnych budynkach żydowskich, jak i te jeszcze zachowane obiekty, w tym kamienicę pod numerem 12, w której niegdyś mieścił się cheder (szkoła elementarna) prowadzony przez Lajbą Cukierana, Herszona Glenfelda i Mordkę Himela, a jeszcze wcześniej żydowska biblioteka, ogólnodostępna dla wszystkich mieszkańców.

Później wycieczka przeszła do pomnika Trzech Narodów w parku Błonia, poświęconego ofiarom II wojny światowej trzech nacji: polskiej, żydowskiej i rosyjskiej. Znaczną część przeszło trzygodzinnej wycieczki stanowiło wyjście na kirkut (żydowski cmentarz) na osiedlu Górki. Jest to miejsce na co dzień zamknięte, przez co pozostaje stosunkowo mało znane. Nawet niektóre osoby znane z zainteresowania kulturą i tematyką regionalną przyznały

w rozmowie z nami, że są tam po raz pierwszy.

Podczas zwiedzania cmentarza Zdzisław Kryściak przypomniał historię macew (steli nagrobnych), które zostały przez hitlerowców sprofanowane i wykorzystane przy regulacji koryta Bzury – często musieli je niszczyć i nosić sami Żydzi, a także tych, które po wojnie posłużyły do budowy pomnika przyjaźni polsko-radzieckiej (po rozebraniu go część wróciła na kirkut). Przypomniał też, że po tragedii hitlerowskiej okupacji również reżim komunistyczny w swoich pierwszych latach przyczynił się do pozbawienia Łowicza resztek żydowskiej społeczności. Z ok. 4,500 Żydów w Łowiczu po wojnie zostało ich około 100. Wszyscy jednak wyemigrowali, a nieprzychylność władz mogła być tu jednym z decydujących czynników obok większych możliwości migracyjnych. Według ustaleń Zdzisława Kryściaka, ostatni wyemigrował krawiec Franciszek Baum.

Spór o hummus na dużym ekranie

Pierwszy dzień wizyty w Łowiczu został zamknięty seansem w kinie „Fenix”. Widzowie obejrzeli „Hummus!” w reżyserii Orena Rosenfelda. Jest to dokument o hummusie – paście z ciecierzycy, najczęściej zmieszanej z oliwą i sezamem, będącej podstawowym elementem żywienia na Bliskim Wschodzie. Z filmu można było się dowiedzieć, że hummus z jednej strony łączy ludzi – jedzą go tam zarówno Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie, często razem w tych samych lokalach, może jednak być też przedmiotem sporów – na przykład o to, skąd właściwie pochodzi i która nacja go „wynalazła”.

Jednym z wątków filmu było bicie rekordu Guinnessa na największą porcję hummusu, które stało się przedmiotem zaciętej rywalizacji między kucharzami z Libanu i Izraela. Seans zorganizowano pod patronatem Warszawskiego Festiwalu Filmów o Tematyce Żydowskiej, które zgodziło się udostępnić film.

Nic dziwnego, że po obejrzeniu takiego dokumentu wielu widzów nabrało ochoty na hummus. Naprzeciw tym oczekiwaniom wyszła restauracja „Powroty”, która przygotowała degustację



Polacy stanowią największy odsetek ludzi odznaczonych przez Instytut Yad Vashem tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”, chociaż to właśnie na terenie Polski za pomaganie Żydom groziła śmierć nie tylko całej jego rodziny czy sąsiadów.

różnych rodzajów tej potrawy, na przykład w wersji z tartymi burakami czy kaparami.

Dużo się działo w muzeum

Równoległe z główną wystawą w pawilonie na Nowym Rynku – w Muzeum w Łowiczu można była oglądać wystawę „Z narażeniem życia”, poświęconą Polakom ratującym Żydów w czasie II wojny światowej. Należy pamiętać, że Polacy stanowili największą liczbą ludzi odznaczonych przez Instytut Yad Vashem tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”, chociaż to właśnie na terenie Polski za pomaganie Żydom groziła śmierć nie tylko pomagającego, ale też całej jego rodziny czy sąsiadów (patrz ramka obok). Wystawa ta, stale podróżując z „Muzeum na kółkach”, przypomina o bohaterstwie tych ludzi.

Szeroko o łowickich Żydach w tych najcięższych dla nich czasach mówił podczas otwartego wykładu dr Jakub Petelewicz. Urodzony i wychowany w Łowiczu historyk specjalizuje się głównie w historii Holocaustu oraz relacji polsko-żydowskich. Przypomniał, że główny napływ Żydów do Łowicza miał miejsce w XIX wieku, można uznać, że wtedy właśnie powstała tu ich duża społeczność. Powstał wtedy kahał (gmina żydowska). Żydzi mieli w Łowiczu kirkut, synagogę i mykwę (zbiornik z bieżącą wodą do rytualnego obmycia), a z obiektów świeckich



Zwiedzanie cmentarza przy Łęczyskiej – na co dzień jest to miejsce niedostępne dla zwiedzających.

na przykład własny dom ludowy, działało też towarzystwo sportowe Maccabi.

Już w 1918 roku stanowili 33% mieszkańców Łowicza, w 1921 roku 25%, a w 1939 roku 24%. Byli wśród nich ludzie wpływowi i społecznie szanowani, w najlepszych dla nich latach mieli 1/3 mandatów w radzie miejskiej. Nie można przy tym zapominać, że zdecydowaną większość stanowiła jednak biedota.

Getto łowickie istniało od maja 1940 roku do marca 1941 roku. Przetrzymano w nim ok. 6.500 osób, które następnie były wywożone do getta w Warszawie. Wiele z nich znalazło się potem w obozie zagłady w Treblince.

Wielu spośród ocalałych po wojnie wyemigrowało z Polski. Szczególnie dużo pochodzących z Łowicza Żydów znalazło się na przykład w Australii.

Wycinanki, bajki, muzyka

Muzeum przygotowało też sporo atrakcji. Przykładem mogą być prowadzone przez Monikę Krajewską warsztaty z wycinanki żydowskiej. Artystka ta specjalizuje się w tej dziedzinie, podobnie jak w żydowskiej sztuce nagrobnej. Prowadzi

również warsztaty z kaligrafii hebrajskiej. Zajęcia były kierowane głównie do osób dorosłych. Wzięły w nich udział dwie grupy po kilkanaście osób. Było



Łowicz był 67. miejscowością, którą od początku istnienia (2014 r.) odwiedziło „Muzeum na kółkach”. Organizatorzy szacują, że pawilon wystawowy w ciągu 3 dni odwiedziło ponad 2300 osób. Gdyby nie liczyć wizyty w Kostrzynie nad Odrą przy Przystanku Woodstock, to nigdy wcześniej nie przekroczono liczby 2000 odwiedzających.

to dla nich nie tylko ćwiczenie warsztatowe, ale też nietypowa lekcja żydowskiej historii i symboliki.

Zapewne niewiele osób z Łowicza dziś zdaje sobie sprawę, że ich lokalna kultura ludowa także czerpała od Żydów, tymczasem to oni jako pierwsi zaczęli stosować papierowe wycinanki. Jest hipoteza mówiąca, że wzór łowickiej „Gwiazdy” został zaczerpnięty właśnie ze sztuki żydowskiej – Monika Krajewska jest jedną z jej zwolenniczek, ale w najważniejszych opracowaniach na temat wycinanek nie ma jej potwierdzenia.

O żydowskiej baśni

W Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II na Bratkowicach zorganizowane zostało spotkanie „W świecie żydowskiej baśni”. 60 uczniów najmłodszych klas tej szkoły miało niepowtarzalną okazję, by zapoznać się z żydowską literaturą dziecięcą. Baśnie żydowskie autorstwa noblisty Issaca Bashevisa-Singera czytał dr Tomasz Romanowicz, główny koordynator projektu z ramienia Muzeum w Łowiczu. Mówił o cechach charakterystycznych żydowskich opowieści z terenów polskich, bo to je zbierał i opracowywał Singer. Bajki miały charakter pouczający, wieńczył je wyraźny morał, często pojawiały się w nich postaci rabinów obdarzonych nadludzkimi zdolnościami i mocami, często pojawiały się też postaci historyczne i biblijne.

ZASŁUGUJĄ NA SZACUNEK I PODZIWIW

Ponad 6600 Polaków zostało odznaczonych tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata” przez Instytut Yad Vashem. Większość z nich została odznaczona już pośmiertnie. Warto jednak pamiętać, że z pewnością nie zostali odznaczeni wszyscy, którzy z narażeniem życia pomagali Żydom w czasie okupacji – niektórzy w ogóle się do tego nie przyznawali, nawet po wojnie. Przykłady heroicznych postaw dotyczą także Łowicza o okolic. Można tu przywołać na przykład kilkoro odznaczonych – Stanisława

Rekordowe zainteresowanie

– Jestem dumna z tego, jak zostaliśmy ugoszczeni w moim rodzinnym mieście, a także z tego, jak duże jest tu zaangażowanie i wiedza młodzieży, co na pewno świadczy bardzo dobrze o nauczycielach – mówiła nam Zofia Biernacka. – Pomimo że projekt był organizowany od środy do piątku, a nie w weekend, udało się pobić rekord frekwencji.

Łowicz był 67. miejscowością, którą od początku istnienia (2014 roku) odwiedziło „Muzeum na kółkach”.

Organizatorzy szacują, że pawilon wystawowy w ciągu trzech dni odwiedziło ponad 2300 osób, a ponad 300 wzięło udział w wydarzeniach towarzyszących. Jak powiedziała nam Zofia Biernacka – gdyby nie liczyć wizyty w Kostrzynie nad Odrą przy Przystanku Woodstock, to „Muzeum na kółkach” nigdy nie przekroczyło liczby 2000 odwiedzających.

Tomasz Romanowicz dodaje też, że łowiczanie w ciągu tych trzech dni nie tylko pokazali stosunkowo dużą wiedzę na temat historii i kultury, ale też godną postawę. – Nie było żadnych antysemitkich incydentów, nawet drobnych – mówi.

Ostatnim wydarzeniem towarzyszącym wystawie był koncert muzyki klezmerskiej, o którym piszemy na str. 26. Zapraszamy też do oglądania naszego filmu z pierwszego dnia wydarzenia na naszej stronie internetowej lowiczanie.info. ■



Franciszek Bojańczyk opowiada młodzieży o żydowskich świętach i obrzędach.

Aktualności



Po zatopieniu Marzanny, Jerzy Dołhań poprosił dzieci z klubu, żeby na następne zajęcia klubu namalowały pożegnanie zimy, tak jak je zapamiętały.

Łowicz | „Akwarelki” przywitały wiosnę Marzanna popłynęła z nurtem Bzury

Grupa dzieci z klubu plastycznego „Akwarelki” działającego przy Łowickim Ośrodku Kultury, jak co roku, wybrała się nad Bzurę, aby zatopić kukielkę Marzanny i obwieścić w ten sposób pierwszy dzień kalendarzowej wiosny – 21 marca.

W tym wyjątkowym wydarzeniu towarzyszyło im kilkoro rodziców i dziadków oraz opiekujący się grupą artysta plastyk Jerzy Dołhań: – Dzieci wprost nie mogły się doczekać, by pożegnać zimą – powiedział nam.

Grupa „Akwarelki” spotkała się przed ŁOK-iem, skąd zabrali samodzielnie wykonaną na wcześniejszych zajęciach kukielkę Marzanny. W tym roku wyszła im

wyjątkowo duża, bo miała około 3 metrów wysokości.

Następnie wiosennym korowodem przeszli ul. Podrzeczną w kierunku parku Błonie. Tradycyjnego obrzędu podpalenia kukielki i zatopienia jej w rzece, dokonali na przystani kajakowej na wysokości restauracji „Szkiełka”. Gdy Marzanna popłynęła już z nurtem Bzury, dzieci wrzuciły jeszcze do rzeki papierowe samolociki. Na pożegnanie pomachały Marzannie, wołając: – Do zobaczenia, dopiero za rok!

Teraz zadaniem dzieci z klubu będzie namalowanie dowolną techniką obrzędu, w którym uczestniczyły – tak jak go zapamiętały. aa

Powiat łowicki | Turniej Wiedzy Pożarniczej

Kto pojedzie na eliminacje wojewódzkie

Rozstrzygnięty został powiatowy etap Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

W związku z tym wiadomo, kto będzie reprezentował powiat łowicki na szczelbu wojewódzkim. Na wojewódzki etap OTWP pojedą uczniowie, którzy zajęli pierwsze miejsca w eliminacjach powiatowych rozegranych 20 marca na Blichu.

W najstarszej grupie wiekowej – uczniów szkół ponadgimnazjalnych – najlepszy był Dawid Kaszewski z II LO im. M. Kopernika w Łowiczu. Gimnazjalistów z naszego powiatu będzie reprezentował Aleksander Olejniczak z Gimnazjum w Starym Waliszewie w gminie Bielawy. Wśród uczniów szkół podstawowych wygrała Magdalena Ciapała ze Szkoły Podstawowej w Bąkowie.

Dawid Kaszewski, uczeń trzeciej klasy mundurowej z II LO zajął



Dawid Kaszewski odbiera gratulacje wicestarosty łowickiego Andrzeja Boguckiego.

pierwsze miejsce w eliminacjach powiatowych po raz trzeci z rzędu. Po raz trzeci więc będzie reprezentował powiat łowicki w etapie wojewódzkim. W każdym z dotychczasowych turniejów wiedzy pożarniczej etapu wojewódzkiego zajmował wysokie lokaty, np. piąte miejsce, ale nigdy jeszcze nie uda-

ło mu się stanąć na podium. Dawid swoją najbliższą przyszłość wiąże ze strażą pożarną. Chciałby kontynuować naukę w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Pomóc mu w tym może wygrana w etapie wojewódzkim turnieju. – Co roku układamy inne pytania, żeby każdy miał równe

szanse. Uczestnicy, którzy startowali w poprzednich edycjach mówili, że w tym roku pytania były trudniejsze. Podnieśliśmy poprzeczkę, żeby w ten sposób przygotować uczniów lepiej do etapu wojewódzkiego – powiedział nam mł. kpt. Waldemar Krajewski – zastępca naczelnika Wydziału Operacyjno-Kontrolno-Rozpoznawczego w komendzie straży pożarnej w Łowiczu.

Po raz kolejny dużą wiedzą podczas turnieju wykazali się uczniowie klas mundurowych II LO. Oprócz Dawida Kaszewskiego z klasy 3e, w powiatowym etapie wzięli udział i zajęli miejsca tuż za Dawidem: Konrad Wróbel z klasy 2e i Julia Felczyńska z klasy 1e.

W grupie gimnazjalistów drugie miejsce zajął młodszy brat Dawida – Mateusz Kaszewski reprezentujący Gimnazjum w Nowych Zduńkach, trzecie – Julia Pawlata z Gimnazjum w Domaniewicach.

Wśród najmłodszych uczestników turnieju drugie miejsce zajęła Aleksandra Dałek z SP w Bąkowie, trzecie – Bartłomiej Stelmazczyk z SP Kierozia. mak

Łowicz | Konkurs „Biblioteka. To lubię!”

Najpierw zwiedzanie, później malowanie

Do wzięcia udziału w nietypowym konkursie plastycznym pod hasłem „Biblioteka. To lubię!” zachęca 5 i 6-letnich przedszkolaków oraz uczniów klas I-III z łowickich szkół podstawowych Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu. Konkurs jest nietypowy, bo niby plastyczny,

ale musi być poprzedzony zwiedzeniem biblioteki i rozmową z bibliotekarzami.

Dopiero po obejrzeniu placówki, zapoznaniu się z księgozbiorem, poznaniu zasad wypożyczenia książek oraz innych form pracy prowadzonymi przez bibliotekę, skierowanymi do młodych

czytelników, można będzie przystąpić do wykonania pracy plastycznej w dowolnej technice.

Uczestnicy konkursu najpierw powinni zgłosić chęć odwiedzenia biblioteki i przystąpienia do konkursu telefonicznie w filii dla dzieci na osiedlu Bratkowice 3a, pod numerem tel. 46 837-76-03.

Bibliotekarze ustalą termin odwiedzin. Najlepiej, gdyby bibliotekę odwiedzały grupy zorganizowane, ale wizyty indywidualne też są możliwe. Termin zgłoszenia uczestnictwa upływa 7 kwietnia. Na wykonanie prac jest nieco więcej czasu, do 20 kwietnia. Najlepsze zostaną zaprezentowane na wystawie w holu biblioteki. Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród planowane jest w maju. mak

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- ceglę ceramiczną ścienną, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- petny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więzba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

SPRZEDAŻ WĘGLA

- orzech
- ekogroszek
- kostka
- miał
- brykiety
- pelet

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
możliwość płatności kartą



EKO WĘGIEL

WWW.EKO-WEGIEL.PL

SKŁAD WĘGLA PRZECŁAW, 95-060 Brzeziny, tel. 509 920 555

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: silników, zawieszni, hamulców, zbieżność kół, alternatory, rozruszniki

polecane: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1,
ogłasza przetarg ofertowy
**NA REMONTY NAWIERZCHNI
W ZASOBACH ŁSM W 2017 ROKU**

- Termin składania ofert do dnia 07.04.2017 do godz. 10.00.
- Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze Ł.S.M. pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW
Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 1774 z póź. zm.),
podaję do publicznej wiadomości, że w dniach od 23.03.2017 r. do dnia 13.04.2017 r. tj. na 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów zostaje wywieszony
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ

- Nieruchomość przewidziana do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym zlokalizowana jest w miejscowości Mysłaków i stanowi 8 m² z działki oznaczonej nr. ewidencyjnym 528.
- Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46/838-56-13.

Łowicz | Chełmonalia 2017 z superbohaterami

Zwyciężyła drużyna Hulka

Cztery klasy pierwsze liceum im. Chełmońskiego wzięły udział w corocznej zabawie z okazji święta patrona szkoły – tzw. „Chełmonaliach”. Tym razem szkoła zamieniła się w miasteczko superbohaterów – Kapitana Ameryki, Hulka, Batmana i Supermana.

Gospodarzami zabawy byli uczniowie klasy 2a, zwycięzcy ubiegłorocznych „Chełmonaliów”, których tematem wiodącym był Harry Potter.

Ich pomysł na poprowadzenie gali polegał na stworzeniu miasteczka superbohaterów o nazwie „Chełmon”, które miało nawet swojego burmistrza Bartłomieja Dębskiego. – Chcieliśmy, żeby nasza gala była humorystyczna, pomysłowa i na długo przez wszystkich zapamiętana – powiedzieli nam uczniowie tej klasy, prowadzący galę.

Klucz do miasta powierzyła im dyrektor liceum Elżbieta Skoneczna, zwracając się o zaprowadzenie w nim porządku. Kto mógłby to zrobić lepiej niż superbohaterowie?



W „Chełmonaliach 2017” zwyciężyła klasa 1a – drużyna Hulka. Jak widać – tak jak ich bohater – są zieloni, umięśnieni i silni.

W zabawie tradycyjnie uczestniczyli uczniowie klas pierwszych, którzy stworzyli drużyny bohaterów o nadprzyrodzonych mocach: 1a – Hulka, 1b – Batmana, 1c – Kapitana Ameryki i 1d – Supermana.

Każda drużyna miała swojego superbohatera, za którego przebrali się liderzy klas oraz jego największego wroga, z którym toczą odwieczną walkę. Jedną z konkurencji polega na zaprezentowaniu drużynowych antybohaterów.

W wymyślaniu innych konkurencji również nie zabrakło finezji drugoklasistom, prowa-

dzającym galę. Większość z nich związana była ze szkołą i jej patronem Józefem Chełmońskim – wybitnym malarzem pejzażystą, urodzonym w Boczkach pod Łowiczem.

Kreatywnością musieli wykazać się uczniowie opracowujący zadanie, które polegało na zaprezentowaniu najbardziej znanych dzieł malarza, posługując się popularną w internecie metodą Manekin Challenge – polegającą na zastąpieniu w określonych pozycjach, niczym manekiny. Całość rejestrowali na nagraniach wideo, które odtworzyli na gali.

Na „Chełmonaliach” została też sprawdzona wiedza o patronie szkoły. Uczniowie odpowiadali na pytania, po tym jak na kole fortuny wylosowali dziedzinę, z której będą one pochodzić. Oprócz tytułów obrazów patrona szkoły, trzeba było wiedzieć m.in. że uczniom nie wolno patrzeć na sowę umieszczoną nad głównymi drzwiami, bo szkolna legenda głosi, że grozi to jedynką w dzienniku, a także że plama na ścianie w pracowni chemicznej to efekt eksperymentu naukowego. Jeszcze inne zadanie polegało na pokonaniu z zawiązanymi oczami ślalomu przeszkód i bezpiecznym dostarczeniu sowy – symbolu szkoły, do rąk burmistrza „Chełmona”.

W „Chełmonaliach 2017” zwyciężyła klasa 1a pod przywództwem Hulka – zielonego mięśniaka o nadludzkiej sile i wytrzymałości. Za rok to oni poprowadzą galę.

Jak powiedzieli nam uczniowie zwycięskiej klasy, mają jeszcze dużo czasu, by wymyślić oryginalny scenariusz jej przebiegu, choć jak przyznali ciężko będzie przebić pomysłowość tegorocznych gospodarzy. – Po przejęciu miasta obiecujemy zatroszczyć się o porządek w nim – powiedzieli nam uczniowie zwycięskiej klasy: Dominika Stanisławska, Oliwia Jankowska i Jakub Dańczak. Zobowiązali się do tego w przyszłości złożonej przed burmistrzem „Chełmona” sam Hulk. aa



Przerwa pomiędzy lekcjami była dobrą okazją, by zrobić uczniom Gimnazjum w Popowie pamiątkowe zdjęcie w piżamach.

Popów | Udało się zatrzymać uczniów Powitali wiosnę w piżamach

W nietypowy, choć bardzo pomysłowy sposób, postanowili w miniony wtorek 21 marca, zaakcentować pierwszy dzień wiosny gimnazjaliści z Popowa. Część z nich ubrała do szkoły piżamy.

Na pomysł takiego spędzenia Dnia Wagarowicza wpadł uczeń klasy 2d Jakub Makowski. – Bardzo chciałem móc kiedyś przyjść w mojej piżamie do szkoły – wyjaśnia gimnazjalista i prezentuje swoją piżamę, która jest przebraniem Pokemona.

O zgodę na przeprowadzenie w szkole akcji zapytał dyrektor Annę Wysocką, a gdy już ją uzyskał, podchodził na przerwie do swoich kolegów i zachęcał, by w pierwszy dzień wiosny włożyli piżamy i przyszli w nich do szkoły. – Nie spodziewałem się, że będzie to aż tyle osób – mówi Jakub.

– Zawsze chętnie włączamy się w takie akcje, czy to dzień

marchewki czy dzień kolorowych skarpetek. Dzisiejsza inicjatywa pozwoliła nam poczuć się w szkole na luzie – mówili nam zgodnie uczennice Weronika Stępniewska, Julia Miazek, Julia Zwolińska i Patrycja Wysocka.

Tego dnia warto było ubrać piżamę, jeszcze z jednego powodu. – Wszyscy przebrani mają dzisiaj иммунитет, polegający na tym, że nie mogą być pytani i nie muszą pisać niezapowiedzianych kartków – zdradziła dyr. Wysocka.

A zadowoleni byli i nauczyciele, bo zważywszy na to, że pierwszy dzień wiosny to jednocześnie Dzień Wagarowicza, zabawa pozwoliła zatrzymać uczniów w szkole. Korzyść będzie jeszcze jedna – wspomniał zdjęć, także z nauczycielami, którymi będzie można pochwalić się w serwisach społecznościowych. aa

REKLAMA

BRUK-BET®

zatrudni na stanowisko

- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- OPERATOR WIBROPRASY
- OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCH – BRAKARZ

Skierniewice, ul. Czerwona 18A

Wymagania:

- uprawnienia na wózek widłowy,
- wykształcenie min. zawodowe,
- mile widziane doświadczenie przy produkcji galanterii betonowej.

Obowiązki:

- obsługa zespołu maszyn,
- sterowanie i kontrola procesu produkcyjnego,
- przygotowywanie linii produkcyjnej i węzła betoniarzkiego do produkcji.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt na adres grzegorz.sitko@bruk-bet.pl lub telefonicznie **882-171-351**.

345332

ŚWIT Sp. z o.o. w Łowiczu ul. Gdańska 7, tel. 46/837-42-26
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI położonej:
Łowicz, ul. Gen. Klickiego 110/112 - jest możliwość podziału działki, Łowicz, ul. Gdańska 7

oraz **KOPARKO-ŁADOWARKI J.C.B P986BFP**

- Oferty z podaniem adresu nieruchomości i oferowaną ceną w zaklejonych kopertach przyjmujemy na adres Spółki w godzinach 7:30-15:30 w terminie do dnia 21.04.2017 r.,
- Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24.04.2017 r., godz. 12:00.
- Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

345324

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

345249

ZATRUDNIĘ od zaraz, na Szwecję kierowców kat. C+E

Wymagane wszystkie uprawnienia • ADR • karta kierowcy • paszport • aktualne badania lekarskie

Doświadczenie mile widziane

tel. 660-038-187, 604-248-109

345289

BRYKIET KOMINKOWY SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystódki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

331643

Miejski Zakład Komunalny w Głownie, ul. Dworska 3

POSZUKUJE PRACOWNIKA na stanowisko **KIEROWCY kat. D** z aktualnym świadectwem kwalifikacji

tel. 42-719-10-35

Salon Jubilerski

ORION

zaprasza na promocje

-30% na biżuterię srebrną

-10% na biżuterię złotą

OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki

Głowno, ul. Łowicka 36a

345410

SOLAN

Solan Investment Sp. z o.o.
ul. Łódzka 2, 95-015 Głowno

tel.: +48 42 7105 300 e-mail: solans@solan.pl
fax: +48 42 7105 300 www.solan.pl

SOLAN Investment Sp. z o.o. poszukuje kandydata na stanowisko: Elektryk

Zakres obowiązków:

- Dokonywanie codziennego przeglądu maszyn i urządzeń;
- Wykonywanie na bieżąco niezbędnych prac konserwacyjnych, remontowych i zapobiegawczych;
- Sprawdzanie prawidłowości pracy wskazań urządzeń pomiarowo – kontrolnych;
- Codzienny obchód rozdzielni elektrycznej i stacji transformatorowych.

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe lub techniczne (mile widziane elektryczne, elektrotechniczne);
- Świadectwo kwalifikacyjne w zakresie eksploatacji min do 1 KV obsługi, konserwacji, remontów, montażu;
- Książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych;
- Mile widziana praktyka w dziale utrzymania ruchu.

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę;
- Możliwość rozwoju zawodowego i awansu.

CV prosimy składać na miejscu lub drogą e-mailową: jozwiaki@solan.pl

345538

folkstar KUPON

DZBANEK FOLK

37 zł (cena z kuponem)

Cena regularna: **54 zł**

Kupon ważny do 29.03.2017r.

Kupon upoważnia do zakupu dzbanka Folk w promocyjnej cenie w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10. Czynne pn-pt, 10-19, sob. 9-15. Szukajcie kuponów w kolejnych numerach.)

345263

Łowicz | „Koderki” przygotowują program z Beskidu Śląskiego

Od początku roku ćwiczą z kapelą

Objęcie kierownictwa nad „Koderkami” przez choreograf Katarzynę Polak przyniosło zespołowi dwie zasadnicze zmiany: od początku roku trwają przygotowania programu pieśni i tańców z Beskidu Śląskiego, a próby odbywają się ze stałym towarzyszeniem kapeli.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Jak pisaliśmy już wcześniej, inspiracją do poszerzenia repertuaru były beskidzkie stroje ludowe, w których posiadaniu jest zespół. Zostały zakupione na potrzeby występów kilkanaście lat wcześniej, a potem leżały nieużywane. Nowa kierownik postanowiła przywrócić im dawny blask. W czasie ferii „Koderki” wzięły udział w warsztatach poprowadzonych przez instruktorów z serca regionu – Zespołu Regionalnego „Istebna”.

– Jeśli naprawdę chce się poznać twórczość danego regionu, to jedyną drogą jest zaprosić rdzennych mieszkańców, w dodatku wybitnych instruktorów – mówiła nam wtedy Katarzyna Polak.

Od tej pory „Koderki” intensywnie pracują nad włączeniem programu Beskidu Śląskiego do swojego repertuaru. My odwiedziliśmy ich w poniedziałek, 13 marca, podczas próby w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 1.

Jak usłyszeliśmy od członków zespołu, nowy program wydaje się szczególnie interesujący dla chłopców. – Wykonujemy wiele figur reprezentacyjnych, dzięki czemu program jest dla nas ciekawszy – mówi nam Jakub Michalak, uczeń II klasy gimnazjum pijarskiego.

– W Beskidzie są tańce zbójckie, w których pojawiają się popisowe figury męskie, jak skoki przez kapelusze i laskę. Wymaga to od chłopców dobrej kondycji i sprawności fizycznej – mówi choreograf Katarzyna Polak.

Po stronie dziewcząt będą partie wokalne, wykonywane charakterystycznym „białym” głosem, którego brzmienie można porównać do echa w górach.

Choreograf powiedziała nam, że chciałaby, aby program Beski-

du Śląskiego miał swoją premierę, gdy będzie już w pełni dopracowany. – Zanim zaprezentowaliśmy Kraków i Śląsk, pracowaliśmy nad tymi programami rok – podaje dla porównania.

Kapela uczy zgrania

Jedną z najważniejszych zmian, zarówno dla choreografa, członków zespołu, jak i samych muzyków, jest nawiązanie stałej współpracy z kapelą. Od nowego roku zaczęła ona systematycznie towarzyszyć „Koderkom” w próbach.

Są to muzycy z kapeli Szymona Mońki z Zielkowic, w stałym składzie: Szymon – akordeon, jego siostra Weronika – pierwsze skrzypce i wychowanek „Koderki” Patryk Gajda – bębnek, do występów zapraszają też gościnnie Edwarda Bednarka – klarinet, a także jeszcze dwie inne skrzypaczki i kontrabasistę.

– To był pomysł pani Kasi, by mieć kapelę częściej, dla dobra całego zespołu, ku rozwijaniu dzieci i również naszemu – mówi nam skrzypaczka Weronika Mońka.

Niektórym ta różnica może wydać się subtelna, ale dotychczas zespół spotykał się z kapelą dopiero na próbach generalnych lub na występach. Jej skład był ponadto zmienny.

– Chodziło o powrót do korzeni kapel ludowych, których trzonem był skrzypce, bębnek i akordeon – mówi nam Katarzyna Polak.

Zarówno ona, jak i Weronika, podkreślały, że wspólne próby uczą członków zespołu dopasowania z kapelą, dzięki czemu czują się oni pewniej podczas występów na scenie. – Poziom wykonawczy jest dzięki temu dużo wyższy – mówi skrzypaczka.

Również młodzież doceniła obecność młodych, utalentowanych muzyków podczas prób.

W rozmowie z nami podkreślali walory muzyczne instrumentów: melodyjność skrzypiec i rytm bębna.



Starsza sekcja „Koderki” – to oni przygotowują program pieśni i tańców z Beskidu Śląskiego, w którym dziewczęta zaśpiewają „białym” głosem, a chłopcy m.in. zatańczą po zbójceku.



Młodsza sekcja „Koderki”. Dziewczynki zakładają takie kolorowe spódnice tylko na próby, by przećwiczyć jak będą układały się potem w tańcu rozłożyste wełniaki.



Pomiędzy chłopcami z „Koderki” – mimo że są z różnych szkół, zawiązały się kumpelskie relacje. To samo – a może w jeszcze większym stopniu – dotyczy dziewcząt.

Łowicz
ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Łowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

gabinet stomatologiczny
Renata Cichańska
przyjęcia:
pon., śr. 9:00-12:00
wt., czw., pt. 16:00-20:00
tel. 602-767-297
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

STOMATOLOGIA O-Dentica
lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica
▪ implanty
▪ chirurgia stomatologiczna
▪ protetyka
▪ stomatologia zachowawcza
▪ endodoncja (leczenie kanałowe)
▪ stomatologia estetyczna
▪ wybielanie zębów
▪ stomatologia dziecięca
▪ RTG zębów
Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Główno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lek. stomatolog
▪ stomatologia estetyczna
▪ stomatologia zachowawcza
▪ chirurgia
▪ protetyka
▪ stomatologia dziecięca
▪ profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pałowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Lowicz | Nowa wystawa w muzeum

Barwne akwarele Wojciecha Kutkowskiego

W bardzo serdecznej atmosferze przebiegał wernisaż wystawy „Akwarele” Wojciecha Kutkowskiego w sobotnie popołudnie, 18 marca, w łowickim muzeum. Zanim licznie przybyli na niego goście mieli okazję obejrzyć 55 prac namalowanych przez łowiczanie, dwa razy wybuchali śmiechem.

Raz wtedy, gdy o autorze prac i jego ubiegłorocznej wycieczce w zaprzyjaźnionym z Łowiczem Lublińcu mówił burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. W pewnym momencie urwał swój wywód i zadał krótkie, ale w sumie zaskakujące pytanie: – A gdzie się pan tego nauczył? Wojciech Kutkowski skromnie przyznał, że „ma to do sam z siebie”.

Drugi wybuch śmiechu nastąpił po tym, jak artysta zachęcał do oglądania 55 akwareli, wyrażając nadzieję, że sprawi to gościom przyjemność i nie będzie jakąś męką. Po pochlebnych ocenach, jakie wcześniej na jego temat wygłosili dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz i Krzysztof Kaliński, wiele osób uznało to za zabawne.



Publiczność licznie przybyła na wernisaż. Kolejka do Wojciecha Kutkowskiego (pierwszy po lewej) była dość długa. Każdy składał mu gratulacje i życzył wielu sukcesów.

Wcześniej Marzena Kozanecka-Zwierz przedstawiła Wojciecha Kutkowskiego jako łowiczanie, historyka pracującego w łowickich szkołach oraz artystę – któremu ta pasja zajmuje znaczącą część życia.

Dodała, że ma on wielu przyjaciół – czego dowodem było bardzo duże zainteresowanie wernisażem.

Mówiła też, że „Akwarele” to pierwsza tak duża wystawa Kutkowskiego w łowickim muzeum, choć jego prace były już w placówce eksponowane. Dodała, że para się on przede wszystkim akwarelami, choć również (nie eksponowanym na tej wystawie – przyp. red.) malarstwem olejnym i grafiką. – Bliska jest mu architektura, kwiaty, martwa natura, pejzaże – i to wszystko można zobaczyć na wystawie.

Dyrektor muzeum mówiła, że Wojciech Kutkowski jest nie tylko nauczycielem, ale prowadzi też warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży, także w muzeum. W ubiegłym roku pojechał do zaprzyjaźnionego z Łowiczem Lublińca, gdzie brał udział w plenerze malarskim i również prowadził warsztaty. Jak później dodał burmistrz, w Lublińcu zyskał wielu nowych przyjaciół.

Wracając do wystawy akwareli, to zarówno artysta, jak i Marzena Kozanecka-Zwierz, mówili też, że polecają je na

wiosenną szarość za oknem. – Mam nadzieję, że w tych pracach, które operują niesamowitym światłem, pogodą ducha, wycuciem przestrzeni i powietrza, odnajdziecie skrawek swojej natury i kawałek samych siebie – mówiła dyrektor muzeum. – Bo fakt, że mężczyzna maluje z naprawdę bardzo dużym wyczuciem koloru i ładunku emocjonalnego sprawia, że ogląda się je z ogromną przyjemnością – podkreślała.

Wojciech Kutkowski, po wysłuchaniu tego wszystkiego, skromnie i krótko dodał, że wszystkie prezentowane prace to akwarele malowane różnym sposobem. – Ja zazwyczaj dużo na wystawach nie mówię. Mówię za mnie moje prace. Dlatego dobrze, że są kolorowe.

Aby o tym się przekonać, warto wybrać się do łowickiego muzeum. Akwarele Wojciecha Kutkowskiego będą prezentowane w nim do końca kwietnia, w trzech salach wystaw czasowych na parterze. **mwk**



Na obrazach prezentowanych na wystawie obejrzyć można m.in. takie motywy jak nenufary i maki. Urzeka w nich kolorystyka i światło.

Nieborów | Gminna Biblioteka zaprasza Zrób kogucika

Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie zaprasza uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Nieborów do udziału w konkursie związanym ze sztuką obrzędową Księstwa Łowickiego w okresie świąt Wielkanocy. Tematem jest łowicki kogucik.

Biblioteka czeka na prace do 24 marca. W regulaminie określono, że przedszkolaki i uczniowie klas 0-II, swoje prace mają wykonać

w technice rysunku lub malarstwa, zaś uczniowie klas III-VI – prace przestrzenne, przy tworzeniu których mogą wykorzystać dowolne materiały. Dostarczone do nieborowskiej księżnicy prace zostaną ocenione w czterech kategoriach wiekowych, dla autorów najciekawszych i najbardziej oryginalnych przewidziano nagrody. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi jeszcze przed świętami Wielkiej Nocy. **tb**

Bolimów | GOK zaprasza na konkurs Zrób pisanekę

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie ogłosił konkurs dla dzieci i młodzieży na wykonanie wielkanocnej pisaneki. Ośrodek czeka na prace do 3 kwietnia.

W konkursie oceniana będzie praca plastyczna o kształcie i rozmiarze kurzego jajka, którą autor ozdobi dowolną techniką. Może do tego wykorzystać np. kolorowy papier, farby lub mazaki. Ważne jest, aby pisanekę posiadała zawieszka. Jeden uczestnik może

złożyć jedną pracę, nie może ona być wykonana na bazie gotowego jajka. Kryteriami oceny prac będą m.in. umiejętność połączenia wyglądu tradycyjnej pisaneki z oryginalnością, dbałość o szczegóły i estetyka pracy. Do udziału zaproszeni są uczniowie uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum z terenu gminy Bolimów. Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest przed świętami Wielkiej Nocy. **tb**



Katarzyna Kobuszewska podczas wernisażu w Sannikach.

Sanniki | Europejskie Centrum Artystyczne Wystawa ikon Katarzyny Kobuszewskiej

Wystawę ikon autorstwa Katarzyny Kobuszewskiej, która prowadzi pracownię ikonograficzną w Płocku, a w niej m.in. warsztaty „pisanek ikon”, można oglądać do końca marca w pomieszczeniach wystaw czasowych w pałacu w Sannikach.

Artystka jest płożanką, z wykształcenia plastyką, od wielu lat interesuje ją wschodnie malarstwo religijne. Piszemy ikony stosując tradycyjne, wielowiekowe kanoony: wykonanie podobrazia, proces przenoszenia rysunku, złozenie, technikę tempere jajowej. **mak**

REKLAMA

<p>DIETETYK mgr Marzena Pawłowska</p> <ul style="list-style-type: none"> odchudzanie dzieci i dorosłych dietoterapia chorób analiza składu ciała <p>tel. 502-375-482</p>	<p>MASAŻYSTA Marzena Kosiorek</p> <ul style="list-style-type: none"> masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające okłady borowinowe <p>tel. 726-288-002 wizyty po uzgodnieniu telefonicznym</p>
--	---

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Wygoda 78A
99-400 Łowicz
tel. 605 04 05 02

• kompleksowa terapia przeciwobrzękowa
• masaż leczniczy, relaksacyjny i dla dzieci
• kąpiel w balii drewnianej - piwna, różana, czekoladowa
• zabiegi pielęgnacyjne na ciało
• BONY PODARUNKOWE

Serdecznie zapraszam - Justyna Baranowska

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główny, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
Łowicz, ul. Klickiego 66
tel. 501-074-060, 501-074-045

Oferuje swoje usługi oraz informuje, że prowadzi sprzedaż produktów zdrowotnych na miejscu i w sklepie internetowym na ALLEGRO

Przekierowanie do sklepu następuje po wejściu na www.vegetest.lowicz.pl
z zakładki menu „Wpływ wody na organizm ludzki”

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główny, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nervica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe • bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główny, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

Zduny | O chwale dawnego liceum

Naukowcy rodem ze zduńskiej Alma Mater

Dobiesław Jędrzejczyk przypomina, jak wielu absolwentów zduńskiego liceum ogólnokształcącego zdobyło w ciągu dziesięcioleci tytuły naukowe.

W nr. 44/2016 „NL” przypomniano drogę życiową i naukową Anny Marii Zalewskiej, która 26 października 2016 roku otrzymała z rąk prezydenta RP akt nominacyjny na profesora zwyczajnego nauk społecznych. Jest to najwyższy stopień, jaki przyznaje się pracownikom naukowym w Polsce. Profesor Zalewska urodziła się w Bąkowie Górnym, później mieszkała w Jackowicach. W 1974 roku ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Krystyny Idzikowskiej w Nowych Zdunach. Wspominając lata szkolne, podkreśliła, że zduńska szkoła kształtowała nie tylko postawy intelektualne, ale też etyczne uczniów. W procesie dydaktycznym wyprzedziło swoją epokę, już wtedy wykorzystując metody psychologii pozytywnej. Jednak największą zasługą liceum było to, że umożliwiło awans społeczny i kulturowy kilku pokoleniom księżackiej młodzieży.

W latach 1945-1958, a więc w ciągu 13. pierwszych lat istnienia, liceum wypuściło w świat 293 absolwentów, z których blisko 60% ukończyło studia wyższe. Odsetek ten był wyższy niż w skali całej Polski. Z kolei w latach 1964-1966 pięć absolwentów zduńskiego liceum zdobyło stopień naukowy doktora. Jako pierwsza dokonała tego Józefa Siekiera (matura 1949), doktorując się z zakresu hodowli drobiu w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie. W jej ślady poszedł jej kolega szkolny, Jan Wiśniewski, doktor biologii na Uniwersytecie Łódzkim. Z kolei Tadeusz Wiechno (matura 1950) obronił pracę doktorską z zakresu inżynierii wojskowej w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.

Podobne stopnie naukowe zdobyło też dwoje maturzystów z 1951 roku, Eugenia Urbanek oraz Józef Bejda. E. Urbanek została doktorem nauk ekono-

micznych w zakresie statystyki w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie, zaś Józef Bejda w dziedzinie mechaniki teoretycznej.

Józef Bejda

Najmłodszym naukowcem z tego pokolenia był Józef Bejda ze Świeryża. Jego droga życiowa była bardzo charakterystyczna dla tamtych lat. Jako syn „kulaka” nie miał szans, aby się dostać na studia, wybrał więc zawód nauczycielski. Wprawdzie zdał w drugim terminie do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie, ale nie dostał się oczywiście „z braku miejsc”. Na szczęście został przyjęty na Wydział Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie nie liczyło się pochodzenie, ale umiejętności i talent, które przecież posiadał. W 1966 roku doktoryzował się w prestiżowym Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie na podstawie pracy „Rozwiązania falowego problemu sprężysto-lepko-plastycznych belek”. Tam też w 1973 roku habilitował się, przedstawiając pracę „Zagadnienia dynamiczne i falowe belek plastycznych”. Rok później otrzymał tytuł naukowy docenta, a więc samodzielnego pracownika naukowego.



Profesor Borkowska jest uznanym autorytetem w świecie naukowym w zakresie ekonomii, organizacji i zarządzania, szczególnie zaś zasobami ludzkimi.

Józef Bejda był jednym z najwybitniejszych polskich mechaników teoretycznych. Obdarzony dużą wyobraźnią i intuicją matematyczną, wyniesioną jeszcze z licealnych lekcji matematyki niezapomnianej Wandy Kiersnowskiej, zapowiadał się na naukowca wielkiej klasy. Wielokrotnie przebywał na stypendiach w renomowanych ośrodkach naukowych Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii. Wyniki swoich badań publikował też w najważniejszych czasopiśmie poświęconych mechanice teoretycznej, a także prezentował na licznych konferencjach naukowych. Tłumaczył też książki z tego zakresu z języka rosyjskiego, którego znajomość wyniósł również ze zduńskiego liceum, a także angielskiego, którego nauczył się sam. Niestety przedwczesna śmierć przerwała tak dobrze rozwijającą się karierę młodego naukowca.

Stanisława Borkowska

Natomiast pierwszym w historii Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach profesorem zwyczajnym została Stanisława Borkowska.

Urodziła się w Retkach jako najmłodsze dziecko Jana i Anstazji Anyszków. W 1956 roku ukończyła z Dyplomem Przdowownika Nauki i Pracy Społecznej Liceum Ogólnokształcące w Nowych Zdunach. Na tej podstawie bez egzaminu rozpoczęła studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi. Jeszcze w czasie studiów w 1959 roku wyjechała na praktykę do banku Societe Generale w Paryżu. Zawdzięczała to znajomości języka francuskiego, wyniesionej również ze zduńskiego liceum.

W 1966 roku, mając zaledwie 27 lat, uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie pracy „Współdziałanie nakazów i zespołowych bodźców materialnych w przemyśle bawełnianym w 20-leciu Polski Ludowej”. Po upływie zaledwie niespełna 5 lat, w 1971 roku uzyskała



Prof. dr hab. Stanisława Borkowska.

stopień doktora habilitowanego w zakresie ekonomii i organizacji przedsiębiorstwa, a następnie tytuł naukowy docenta.

W 1982 roku Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki mianował Stanisławę Borkowską profesorem nadzwyczajnym na Uniwersytecie Łódzkim. Zwieńczeniem jej drogi naukowej było nadanie jej w 1987 roku przez Radę Państwa tytułu profesora zwyczajnego. Jako profesor zwyczajny pracowała na Uniwersytecie Łódzkim do czasu przejścia na emeryturę, tj. czerwca 2008 roku, kontynuując jeszcze pracę naukowo-dydaktyczną do końca września 2011 roku. Jest nadal czynna naukowo, prowadzi badania w Instytucie Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie.

Profesor Borkowska jest uznanym autorytetem w świecie naukowym w zakresie ekonomii,

organizacji i zarządzania, szczególnie zaś zasobami ludzkimi. Jest szczególnie ceniona za umiejętność budowania i integrowania polskiego środowiska zajmującego się problemami pracy i zarządzania kapitałem ludzkim.

W jej dorobku znajduje się ponad 450 prac naukowych, opublikowanych tak w kraju, jak też za granicą, w tym 30 książek indywidualnych i zbiorowych. Jest też autorką kilku podręczników akademickich, cenionych przez kolejne pokolenia studentów ekonomii i socjologii. W ostatnich latach ukazały się dwie pozycje książkowe prof. S. Borkowskiej, „Skuteczne systemy wynagrodzeń – tworzenie i zastosowanie” (2012) oraz pod jej redakcją „Wynagrodzenia – praktyczne sposoby rozwiązywania problemów” (2012).

Jest też redaktorką naczelną czasopisma „Zarządzanie Zasobami

Ludzkimi”. Pod jej kierunkiem powstało 11 prac doktorskich, w tym jedna w języku angielskim. Przygotowała też kilka recenzji habilitacyjnych i profesorskich.

Osobny rozdział w życiu profesora Stanisławy Borkowskiej zajmuje aktywność w życiu społecznym i gospodarczym kraju. W 1984 roku została powołana na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, które zajmowała do końca 1989 roku. W latach 1980-1989 brała udział w pracach nad reformą gospodarczą, a w latach 1979-1989 była też ekspertem Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Wielokrotnie też zasiadała we władzach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

W uznaniu zasług za działalność naukowo-dydaktyczną była wielokrotnie nagradzana tak przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, jak też Ministra Edukacji Narodowej. Otrzymała też wiele odznaczeń państwowych, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski /1983/, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski /1989/, zaś w 2002 r. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Drugiego grudnia ubiegłego roku w Pałacu Biedermanna w Łodzi odbyła się podniosła uroczystość, podczas której odnowiono po 50. latach doktoraty dwójga profesorów, w tym Stanisławy Borkowskiej. Rektor UŁ, prof. Antoni Różalski, podkreślił jej zasługi nie tylko dla nauki polskiej, ale także życia społecznego i gospodarczego. W ten sposób została uhonorowana droga życiowa i naukowa uczonicy, której początkiem było znakomite LO w Nowych Zdunach.

O tej szkole pani profesor nigdy nie zapomina, podobnie jak o rodzinnych Retkach. Kiedy tylko jest w Zdunach, zawsze zapala znicz na grobie legendarnej już dziś Olgi Łukasiewicz, słynnej „Madame”, która nie tylko uczyła nas języka francuskiego i rosyjskiego, ale też kultury tych narodów. **Dobiesław Jędrzejczyk**

REKLAMA

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

LARYNGOLOG Jarosław Czajka
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
- FALA UDERZENIOWA
- KRIOTERAPIA - LASER
- MASAŻ LECZNICZY
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia - rwa kulszowa - bóle stawów - szyi i barków
- materace i poduszki przeciwoleżynowe
- łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki - wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwzylakowe
- OBUWIE - TĘGIE, dr ORTO
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

Aktualności

Region | Turniej Wiedzy Pożarniczej

Młodzież dobrze wie jak zapobiegać pożarom

Uczniowie podstawówek, gimnazjaliści i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z naszego regionu w ubiegłym tygodniu wzięli udział w gminnych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Eliminacje dla zawodników z terenu **miasta i gminy Głowno** zorganizowano 14 marca w Zespole Szkół w Lubiankowie, natomiast dzień później, 15 marca, w sali OSP w Swędowie odbyły się eliminacje dla uczestników z terenu miasta i gminy Stryków.

W obydwu przypadkach ciężar organizacji turnieju spoczął na lokalnych oddziałach Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Strykowie, której dowódcą, mł. bryg. Bartłomiej Tomczuk i jego zastępca, st. kpt. Adam Antczak byli autorami pytań, z jakimi zmagali się uczestnicy rywalizacji zarówno w części pisemnej, jak i ustnej. Partnerami organizatorów i sponsorami nagród dla zwycięzców były lokalne samorządy – gminy Głowno oraz miasta i gminy Stryków.

W Lubiankowie w turniejowej szranki stanęło niespełna 30 osób, w Swędowie 35. Najpierw wszyscy zawodnicy rozwiązywali test z wiedzy pożarniczej z pytaniami dostosowanymi do trzech kategorii wiekowych – każda oceniano osobno. Maksymalnie na teście można było uzyskać 40 punktów, a po troje najlepszych zawodników z każdej kategorii przechodziło do etapu ustnego, w którym z kolei ich zadaniem polegało na udzieleniu odpowiedzi na pięć losowo wybranych pytań. Tra-

decyjnie jedno z nich polegało na podaniu nazwy i wyjaśnieniu do czego służy wylosowany sprzęt strażacki lub urządzenie.

Podczas eliminacji dla uczniów z terenu gminy i miasta Głowno prowadzącego turniej dowódcę JRG PSP w Strykowie Bartłomieja Tomczuka zaskoczył bardzo wysoki poziom przygotowania młodzieży. W kategorii szkół podstawowych wszyscy, którzy zakwalifikowali się do części ustnej na teście, osiągnęli powyżej 35 pkt. na 40 możliwych, a w kategorii gimnazjalnej trzeba było urządzić dogrywkę między dwoma zawodnikami. Ostatecznie do części ustnej zakwalifikowano w kategorii szkół podstawowych: Filipa Dziudę z SP nr 1 w Głownie, Dawida Krzeszewskiego z SP nr 3 i Filipa Kopanię z SP nr 1; w kategorii gimnazjalnej: Aleksandrę Wawrzyn z Gimnazjum Miejskiego w Głownie, Kubę Rudnickiego z ZSP w Mąkolicach i Jakuba Dąbka z tej samej placówki. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych do finału weszli: Piotr Burtka z ZSLG w Głownie, Kamil Pieniżek z ZS Nr 1 oraz Jakub Guzek z ZSLG.

W wyniku zaciętej walki finałowej ostatecznie w kategorii szkół podstawowych miejsce I zajął Filip Kopania, miejsce II Dawid Krzeszewski, a miejsce III Filip Dziuda. W kategorii gimnazjalnej miejsce I zajęła Aleksandra Wawrzyn, miejsce II Kuba Rudnicki, a miejsce III Jakub Dąbek. W kategorii ponadgimnazjalnej zwycięzcą okazał się Piotr Burtka, miejsce II zajął Jakub Guzek, a III Kamil

Pieniżek. Przewodniczącym komisji konkursowej był komendant gminny ochrony przeciwpożarowej Mariusz Bigos, a nagrody zwycięzcom wręczył wójt gminy Głowno Marek Józwiak.

“

Tu nie ma skryptów, gotowych materiałów, zbioru pytań. Wiedza jest trudno dostępna, dlatego często w turnieju startują dzieci z rodzin o tradycjach związanych ze służbą w straży.

**Bartłomiej Tomczuk,
dowódca JRG PSP Stryków**

W toku eliminacji gminnych dla uczniów szkół z terenu **miasta i gminy Stryków** po części testowej do finału ustnego zakwalifikowali się w kategorii szkół podstawowych: Aleksandra Burtka z ZS nr 2 w Bratoszowicach, Magdalena Goździk z SP w Koźlu i Małgorzata Maliszewska z SP w Dobrej. W kategorii gimnazjalnej finalistami została trójka uczniów ZS nr 2 w Bratoszowicach: Patryk Fortuna, Zuzanna Piotrowska i Marcel Ruta, natomiast w kategorii ponadgimnazjalnej troje uczniów ZS nr 1 w Bratoszowicach: Piotr Wiśniewski i Dawid Kołodziejski. Zmagania finałowe przesądziły o miejscach, które ostatecznie za-

jęli zawodnicy. W kategorii podstawówek gminne eliminacje wygrała Aleksandra Burtka, miejsce II zajęła Małgorzata Maliszewska, a miejsce III Magdalena Goździk. W gronie gimnazjalistów najlepszy okazał się Marcel Ruta, miejsce II zajął Patryk Fortuna, a miejsce III Zuzanna Piotrowska. W kategorii ponadgimnazjalnej miejsce I wywalczył Piotr Wiśniewski, na miejscu II uplasował się Dawid Kołodziejski, a na miejscu III – Karolina Wójcik. Komisji konkursowej TWP w Swędowie przewodniczył komendant Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Strykowie, dh Jan Strzelecki.

Do eliminacji powiatowych, które rozegrane zostaną 28 marca, które rozegrane zostaną 28 marca, zakwalifikowali się: Filip Kopania, Aleksandra Wawrzyn i Piotr Burtka, Aleksandra Burtka, Marcel Ruta i Piotr Wiśniewski.

Obecny na obydwu gminnych eliminacjach dowódca JRG PSP w Strykowie Bartłomiej Tomczuk podzielił się z nami ciekawostką, że Ola Burtka i Piotr Burtka są rodzeństwem. Ona zwyciężyła w kat. szkół podstawowych w Strykowie, on – w kategorii ponadgimnazjalnej w Głownie, ale na teście każde z nich uzyskało równo po 38 punktów.

Bartłomiej Tomczuk mówił też o tym, że Turniej Wiedzy Pożarniczej nie jest konkursem łatwym, dlatego cieszy go, że są chętni, by się do niego przygotowywać: – Tu nie ma skryptów, gotowych materiałów, zbioru pytań, których odpowiedzi można nauczyć się na pamięć. Wiedza jest trudno dostępna, dlatego często w turnieju startują dzieci z rodzin o tradycjach związanych ze służbą w straży, gdzie tato mama czy dziadek pomogą im się przygotować. Działą wtedy siła sprzymierzona. ■

RZUT OKIEM | O WYPRAWIE DO USA



16 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie już po raz trzeci gościła Nina Mikołajczyk z łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzarskiego. Tym razem opowiadała o swojej wyprawie z 2012 roku, w czasie której odwiedziła znajdujący się południowej części stanu Utah Parku Narodowym Brice Canyon. Podróżnika w czasie spotkania posiłkowała się bogatymi zbiorami zdjęć wykonanych w tym słynnym z ciekawych formacji skalnych parku. opr. kl

Głowno | Gimnazjum Miejskie Kolejny sukces Malwiny Wojciechowskiej

Startująca od lat z powodzeniem w różnych konkursach wokalnych, festiwalach i przeglądach uczennica Gimnazjum Miejskiego w Głownie, Malwina Wojciechowska, 3 marca, w czasie odbywającego się w Miejskim Domu Kultury w Radomsku konkursie „Mikrofon 2017” zajęła I miejsce w kategorii szkół gimnazjal-

nych. Uroczyste wręczenie nagród i koncert finałowy odbył się 5 marca.

W festiwalu wzięło udział blisko stu uczestników, którzy występowali w podziale na cztery kategorie wiekowe. W swojej kategorii Malwina Wojciechowska została w pokonanym polu dwudziestu konkurentów. kl

Stryków | OKiR

Nagrody tancerzy w Wieluniu

O kolejne dwa sukcesy więcej ma na swoim koncie ma Zespół Tańca Współczesnego Agat. Z jubileuszowego, dziesiątego konkursu tańca nowoczesnego Wieluński Dance, który odbył się w 11 marca i zgromadził 500 uczestników, strykowski tancerze wrócili z nagrodami w dwóch kategoriach. Pierwsze miejsce w kategorii od 10 do 12 lat zajęła grupa

V Agata, która zatańczyła układ „Pasja”. Z kolei trzecie miejsce w kategorii powyżej lat 16 zajęła najstarsza grupa strykowski tancerzy, która zaprezentowała układ „Żywiół pustyni”.

Agat wystąpił w sobotę we wszystkich czterech konkursowych kategoriach. Przygotowaniem tancerzy zajęła się, jak zwykle, Agnieszka Waszkiewicz. ijs

Dmosin | Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Eliminacje gminne wymagały dogrywki

dokończenie ze str. 8

Poziom wyników testu, jaki rozwiązyali, był tak wyrównany, że w młodszej grupie wiekowej trzeba było zarządzić dogrywkę.

Uczestnicy konkursu musieli m.in. wiedzieć, co może robić osoba kierująca działaniem ratowniczym, jaką dystynkcję nosi brygadier, a jaką nadbrygadier i generał brygadier, wskazać poprawny podział pożarów w zależności od rodzaju palącego się materiału, znać imię i nazwisko osoby aktualnie pełniącej obowiązki komendanta powiatowego PSP w Brzezianach, wiedzieć co oznacza symbol DN 2,7, jak również co jest dominującym mechanizmem gaśniczym wody.

Wśród uczniów szkół podstawowych najlepsi okazali się: Malwina Kłosińska z kl. V SP

Kołacina – I miejsce, Magdalena Prusinowska z kl. V SP Kołacina – II miejsce oraz Damian Banaś z kl. V SP Dmosin – III miejsce. Z kolei wśród gimnazjalistów na trzy pierwsze miejsca zasłużyli kolejno: Szymon Snopek z kl. II, Patryk Tomczyński z kl. III oraz Dawid Skoneczny z kl. I – wszyscy z ZSS Dmosin.

Najlepsi otrzymali dyplomy i nagrody w postaci drobnego sprzętu elektronicznego, które odebrali z rąk wicewójta gminy Dmosin Arkadiusza Garnysa oraz komendanta Oddziału Zarządu Gminnego OSP w Dmosinie Ignacego Grabowicza. Zdobywcy pierwszych miejsc, czyli Malwina Kłosińska i Szymon Snopek, jutro, 24 marca, reprezentować będą gminę Dmosin na powiatowych eliminacjach turnieju, które odbędą się w Brzezianach.

Konkurs w Dmosinie już nie pierwszy raz sprzyjał debiutanom. Po ogłoszeniu wyników swojego zadolenia nie kryli ani Malwina, ani Szymon. – Mam wujka strażaka, dlatego zaczęłam się tym bardziej interesować. Cieszę się, że dzisiaj dobrze mi poszło – powiedziała nam Malwina.

Profesja strażaka obca nie była również zdobywcy pierwszego miejsca w starszej grupie wiekowej. – Pierwszy raz brałam udział w tym konkursie, tak na próbę i od razu mi się udało. Bardzo mi się podoba praca strażaków, mam strażaków ochotników w dalszej rodzinie. Ciekawi mnie sprzęt i samochody jakich teraz używa się podczas akcji w terenie – powiedział Szymon Snopek z kl. II gimnazjum w Dmosinie. ijs

Więcej zdjęć obejrzyj na www.lowiczanie.info.

RZUT OKIEM | RAM, PAM, PAM! SZUKAMY WIOSNY TU I TAM!



W takt wierszyczki dzieci rozpoczęły przywitanie wiosny. 3 i 17 marca w strykowski Przeszkole Samorządowym na cyklicznych zajęciach w ramach Książki Malucha gościły bibliotekarki GBP. Tym razem tematem przewodnim była „Wiosna w literaturze dla dzieci”. Najmłodszy poznali pierwsze wiosenne kwiaty oraz ptaki, które przylatują z ciepłych krajów. Były zabawy, zagadki, a także głośne czytanie wierszy. Ogółem w zajęciach brało udział 95 maluchów. opr. ijs

Głowno | Festiwal „Kolej na Kobiety”

Anna Karpińska spotkała się z czytelniczkami

Autorka popularnych powieści obyczajowych, Anna Karpińska, w Dniu Kobiet 8 marca odwiedziła Głowno, gdzie spotkała się z wielbiczkami jej twórczości.

ELŻBIETA WOLDAN ROMANOWICZ

ela.woldan@lowicznanin.info

Spotkanie, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w sali Miejskiego Ośrodka Kultury, wpisano się w cykl wydarzeń trwającego od 6 do 12 marca Festiwalu „Kolej na Kobiety”.

Osoby, które w minioną środę skorzystały z okazji, by porozmawiać z Anną Karpińską, znają i cenią jej twórczość. Zadawały wiele pytań i z zainteresowaniem słuchały tego, co pisarka miała do powiedzenia między innymi na temat drogi, jaką przeszła od bycia dziennikarką i pracownikiem naukowym, przez prowadzenie własnej działalności gospodarczej, po poświęcenie się literaturze. Opowiadała jak wygląda jej praca i czego od niej wymaga uwiarygodnienie postaci i opisywanych wydarzeń, które niemal zawsze osadza w osobiście poznanych miejscach. Dba o szczegóły, a zamieszczając wątki historyczne pieczołowicie odtwarza realia danego okresu. Pisze przy kuchennym stole, bo, jak mówi, „sterylne” pracownie nie są dla niej, źle czułaby się w takiej izolacji, choć rzecz jasna, nie lubi tworzyć w hałasie: – Oczywiście nie lubię, jak mi ktoś wtedy wchodzi do kuchni i mąż jest bardzo nieszczęśliwy z tego powodu – żartowała, bo kiedy pisze, ograniczony jest dostęp do lodówki.

Pracuje systematycznie, zazwyczaj od rana, a niekiedy i w nocy, najtrudniej pisze jej się po południu. Codziennie zaplanowany ma kolejny fragment, który następnego dnia pisze, a kolejnego poranka – z uwagą czyta. Au-

torka prowadzi także drobiazgowo notatki – streszcza sobie każdy rozdział, odnotowuje fakty, imiona daty i miejsca – wszystko po to, by uniknąć pomyłek. Taki styl pracy bez wątplenia świadczy o jej ogromnym szacunku do czytelnika. Dzięki temu jej mocno osadzone w realiach (np. geograficznych) opowieści stają się bardzo bliskie czytelnikom (książki Anny Karpińskiej, sprzedawane w działach z literaturą kobiecą, pokochały bowiem przede wszystkim panie). Będąc w opisywanym na łamach powieści, a rzeczywistości istniejącym mieście, łatwo można odnaleźć np. wiernie odmalowany klimat jakiegoś zakątka, fragmentu ulicy, którą przemierzały powieściowe bohaterki. Te często wykonują zawody, na jakich zna się autorka – są np. dziennikarkami, bizneswoman itp.

Uczestniczki spotkania w MOK pytały pisarkę m.in. o to czy od początku wie jak zakończy kolejną powieść? – Czasem wiem, czasem nie wiem. Kiedy pisałam powieść „Rozważna czy romantyczna?” od razu wiedziałam, jak się zakończy. Tam zakończenie jest bardzo istotne – mówiła Anna Karpińska. Zdradziła też, że pierwszymi czytelnikami kolejnych rozdziałów są jej bliscy, zwłaszcza dorosła córka i syn.

Pisarka sporo uwagi poświęciła swojemu debiutowi sprzed kilku lat, „Chorwackiej przystani”, opowieści osadzonej w wojennych realiach Dubrownika – miasta, które sama bardzo lubi. W ogóle Chorwację uważa za najpiękniejszy kraj Europy. Główna bohaterka „Chorwackiej przystani” – trzydziestokilkuletnia korespondentka wojenna – jest też osobowością wojenną najbardziej podobną do autor-



Podczas wizyty pisarki w Głownie można było nabyć m.in. jej najnowszą powieść, którą autorka na miejscu podpisywała. Tutaj w rozmowie z Weroniką Roźniatą (z lewej).

ki. Kiedy Anna Karpińska wysłała tę pierwszą powieść do kilku wydawnictw, redaktorzy z Prószyńskiego i Spółki (jej wydawcy od chwili debiutu) nie mogli uwierzyć, że autorka nigdy korespondentką wojenną nie była. Po prostu po lekturze maszynopisu przyjęli to za pewnik. Historia jest bowiem mocno osadzona w realiach wojny jugosłowiańskiej dzięki mrówczej pracy, jaką autorka włożyła we wnikliwie ich odwzorowanie na podstawie archiwalnych relacji korespondentów wojennych polskich mediów.

Anna Karpińska w Głownie ciekawie opowiadała także o najnowszej powieści „Odnajdź cię”, będącej pierwszą częścią dwutomowej sagi (czy też – jak mówi sama autorka – „sażki”) pt. „Księgarnia pod Flisakiem”, której akcja osadzona jest w Toruniu.

Sama autorka z Toruniem związana była pracując jako asystentka na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Wcześniej studiowała politologię na Uniwersytecie Wrocławskim. Była również dziennikarką w bydgoskim oddziale „Gazety Wyborczej”, a później otworzyła własną firmę wydawniczo-doradczą. Ma trójkę dorosłych dzieci, a na spotkaniu z czytelniczkami do Głowna przyjechała z tatą. Niedawno zdecydowała się poświęcić wyłącznie pisarstwu. Pisze dwie książki rocznie, każdą traktuje jak swoje kolejne dziecko. Z chwilą, gdy nowa powieść ukazuje się drukiem, radość i dumę autorki mieszają się z niespokojnym oczekiwaniami na pierwsze recenzje. Cieszy ją, że nigdy nie wytknięto jej żadnych błędów, nie było krytycznych uwag co do stylu.

– Za każdym razem, jak przychodzi nowa książka, to jestem bardzo zadowolona. Kiedy stawiam sobie te książeczki razem na półce – to jest to bardzo przyjemne, ale z drugiej, jak już mija tydzień od premiery, to co pięć minut zaglądam do internetu i sprawdzam jakie są recenzje, jak ta książka zostanie przyjęta. A powiem wam, że nigdy nie wiadomo do końca, co się bardziej spodoba. Napisałam jeden kryminał „Sakrament niedoskonały” i spotkałam czytelniczkę, która powiedziała mi, że chciałyby, żebym pisała same kryminały, ale większość mówi: „tylko nie kryminał” – opowiadała Anna Karpińska.

W finałowej części spotkania autorskiego podpisywała czytelnikom z Głowna swoje książki, które można było na miejscu nabyć. ■

Niesułków

Konkurs na prima aprilis

Dom Kultury w Niesułkowie ogłosił kolejną edycję dorocznego konkursu literackiego z okazji prima aprilis pt. „Najbardziej nieprawdopodobna historia”. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas IV-VI oraz szkół ponadpodstawowych.

Indywidualne prace o objętości nie większej niż dwie strony A4 można składać w siedzibie organizatora, nadsyłając pocztą: Dom Kultury, Niesułków Kolonia 13, 95-010 Stryków lub drogą elektroniczną: dkniesulkow@wp.pl do 31 marca. Prace powinny być napisane samodzielnie. Ważne, by miały oryginalną treść, odznaczały się estetyką, logiczną spójnością i oczywiście poprawnością językową.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zaplanowano na 6 kwietnia, o godz. 15.30, w sali widowiskowej Domu Kultury. ■

Dmosin

Wyjazd na film „Chata”

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie organizuje we wtorek, 4 kwietnia, o godz. 17.00, wyjazd do kina Helios w Łodzi na film „Chata”. Jest to ekranizacja bestsellerowej powieści Williama P. Younga o tym samym tytule, opowiadającej o wierze, religii i postawie człowieka wobec Boga. Zapisy najpóźniej do najbliższego poniedziałku, 27 marca. ■

Stryków

Warsztaty świąteczne

Dom Kultury w Strykowie prowadzi zapisy na wielkanocne warsztaty plastyczne, których tematem będzie tworzenie motywów ze szklanych koralików. Odbędzie się w środę, 29 marca, w godz. od 10.00 do 13.00. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, zapisy chętnych pań przyjmowane są do przyszłego piątku, 24 marca, pod nr tel. 42/ 719-81-52. ■

Głowno | Galeria Bank&DM

Wielka sztuka i wzruszające wspomnienia

dokończenie ze str. 3

– Dochodziło między nami do pewnych starć, raz nawet ich ojciec wyskoczył z karabinem. Takich przygód było więcej. Jako dzieci nie do końca zdawaliśmy sobie sprawę jak to jest niebezpieczne. Uświadomiłem to sobie, kiedy raz, jak podjeżdżał samochód z dyrektorem fabryki, a my, wiedząc, że to samochód niemiecki, wyskoczyliśmy z patkami, piaskiem, kamieniami. Akurat to działo się przed sklepem moich rodziców. Mój ojciec wyskoczył, złapał mnie za rękę i wciągnął do środka. Dopiero wtedy uświadomiłem sobie, że ojciec się przestraszył... – opowiadał.



Realistyczne pejzaże. To jeden z dwóch biegunów w twórczości prof. Nawrota.

Po kilku reminiscencjach skoncentrował się na sztuce. Wspomnił, że talent odziedziczył po ojcu, który, mimo braku formalnego wykształcenia artystycznego, całe życie malował. Po wojnie chodził nawet na kursy u znanego profesora, sztuka była więc zawsze w domu Nawrotów obecna i w takiej atmosferze dojrzał przyszły artysta.

Od ekspresjonizmu do fascynacji geometrią

Andrzej Nawrot ukończył najpierw Liceum Plastyczne, po którym udało mu się dostać na wymarzone studia artystyczne w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi (dziś ASP). Trafił tam do pracowni postekspresjonisty prof. Stanisława Brylskiego. Twórczość Andrzeja Nawrota ewoluowała od ekspresjonizmu

ku geometrycznej abstrakcji, bliższej mu do dziś. Równie dobrze artysta czuje się na plenerach, na których tworzy realistyczne pejzaże malowane akwarelą.

Emerytowany dziś profesor ma na koncie bogatą karierę naukową w strukturach łódzkiej uczelni. Tytuł profesora zwyczajnego sztuk plastycznych zdobył w 1991 r. Był kierownikiem Katedry Ubioru na Wydziale Tkactwa i Ubioru, organizatorem pokazów mody i konkursów dla młodych projektantów, członkiem grup artystycznych. Zdobył wiele prestiżowych nagród, a jego prace były pokazywane na indywidualnych i zbiorowych wystawach w Polsce i za granicą. Obecnie profesor mieszka w Zgierzu, zawodowo jest jeszcze związany z Wydziałem Architektury Tekstyliów Politechniki

Łódzkiej, cały czas pozostaje też aktywny twórczo. Na wystawę do Głowna przyjechał m.in. z żoną Gabryelą, również artystką, tworzącą batik, które Dariusz Młynarczyk miałby wielką ochotę także zaprezentować w przyszłości w galerii. Na wernisażu wystawy malarskiej Andrzeja Nawrota pojawił się także prezes Łódzkiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków Mirosław Ptycja, a słowami Mickiewicza („Kraj lat dziecińczy! On zawsze zostanie święty i czysty jak pierwsze kołanie”) przemawiał dziekan dekanatu głowieńskiego ks. dr Stanisław Banach.

Wystawę malarstwa Andrzeja Nawrota można oglądać w Galerii Bank&DM do 21 kwietnia. ewr

Obszerną galerię zdjęć i krótki film z wernisażu zamieszczamy na www.lowicznanin.info.

Sport

Dramatyczna walka i historyczny awans

koszykarek Alles Basket. str. 44

Piłka nożna | 21. kolejka IV ligi

Arcyważne zwycięstwo

Piłkarze Zjednoczonych wyszarpali zwycięstwo w końcówce spotkania, wygrywając drugie spotkanie z rzędu w rundzie wiosennej.

ZJEDNOCZENI STRYKÓW 3 (1)
TERMY NER PODDĘBICE 2 (1)

Bramki dla Strykowa: Sebastian Balcerek 2 (k. w 30 min. i 51 min.) oraz Karol Chmielewski (w 88 min.).

Zjednoczeni: Pająk – Owczarek, Lenart, Sender, Drogosz – Drożdż (w 88 min. Wawrzyniak), Bogdan, Pieńkowski (80 Kamańczyk), Zawadowski (65 Król) – Chmielewski (92 Indraszczyk), Balcerek.

Efekt nowej miotły działa i oby działał, jak najdłużej. Trener Łukasz Wijata jest trenerem Zjednoczonych zaledwie od miesiąca, a już staje się dla kibiców Strykowa jedyną nadzieją na szczęśliwe zakończenie chaotycznego sezonu dla Zjednoczonych. Strykowie wygrali drugie spotkanie w rundzie wiosennej, pokonując w sobotę, 18 marca Termy Ner Poddebice 3:2, tym samym oddalając nieco zagrożenie przed spadkiem.

Mecz z wyżej notowanym zespołem z Poddebice nie należał do łatwych, dlatego tym bardziej chwala strykowskiemu za walkę do końca i zgarnięcie bardzo ważnych 3 pkt. Strzelanie otworzył w 30 min. najlepszy napastnik Zjednoczonych Sebastian Balcerek, który w 30 min. pokonał bramkarza rywala strzałem z rzutu karnego, czym zdobył swojego 11 gola w obecnych rozgrywkach. Niestety gospodarze nie utrzymali prowadzenia w pierwszej połowie. Tuż przed przerwą Kamil Bartos wyrównał stan meczu.

Sytuacja zmieniała się bardzo dynamicznie. Chwilę po przewrzie kolejne trafienie dołożył Balcerek, który w swoim stylu przejął piłkę i uderzył nie do obrony. Z każdą kolejną minutą Zjednoczeni byli bliżej zwycięstwa, ale w 85 min. Adam Konieczny znów ucizył stadion przy ul. Brzezińskiej. Wydawało się, że wynik 2:2 dotrwa do końcowego gwizdka, ale w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry Karol Chmielewski uradował strykowski kibiców. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty utrzymali prowadzenie 3:2 do końca i mogli cieszyć się z drugiego z rzędu zwycięstwa.

Zdobyte bardzo ważne 3 pkt. pozwoliły strykowskiemu awansować na 14. miejsce w tabeli. Każde kolejny punkt więcej na koncie Zjednoczonych może okazać się kluczowy na zakończenie rozgrywek.

W następnej kolejce strykowski nie będą mieli okazji znów przeskoczyć o kilka pozycji, bowiem zmierzą się z rywalem z po-



Napastnik Strykowa Sebastian Balcerek (nr 20) dwukrotnie wpisał się na listę strzelców w domowym meczu z Nerem Poddebice.

wy stawki Włókniarzem Żelów. Mecz zaplanowano na sobotę, 25 marca o godz. 15.00. wp

21. kolejka: LKS Kwiatkowie – KS Paradyż 0:1, Jutrzenka Warta – Polonia Piotrków Trybunalski 2:1, Zawisza Pajęczno – GKS II Bełchatów 2:1, KS Sand Bus Kutno – Unia Skierniewice 2:2, Ceramika Opoczno – Omega Kleszczów 2:2, Pilica Przedbórz – Warta Sieradz 0:2, Zjednoczeni Bełchatów – Zawisza

Rzów 1:1, Andrespolia Wiśniowa Góra – Włókniarz Żelów 0:2, Mechanik Radomsko – Warta Działoszyn 0:2, Zjednoczeni Stryków – Termy Poddebice 3:2.

1. Warta Sieradz	21	49	48-14
2. Warta Działoszyn	21	45	44-19
3. Zjednoczeni Bełchatów	21	36	36-26
4. Unia Skierniewice	21	35	32-18
5. GKS II Bełchatów	21	34	40-30
6. Zawisza Pajęczno	21	33	42-38
7. KS Paradyż	21	32	33-28

8. KS Sand Bus Kutno	21	32	35-29
9. Omega Kleszczów	21	30	43-43
10. Pilica Przedbórz	21	29	35-37
11. Włókniarz Żelów	21	29	26-34
12. Termy Poddebice	21	28	44-40
13. Zawisza Rzów	21	28	26-33

14. Zjednoczeni Stryków	21	27	32-42
15. LKS Kwiatkowie	21	26	32-46
16. Ceramika Opoczno	21	23	24-28
17. Jutrzenka Warta	21	21	36-58
18. Andrespolia Wiś. Góra	21	19	32-38
19. Mechanik Radomsko	21	18	25-37
20. Polonia Piotrków Tryb.	21	8	24-51

22. kolejka, 25-26 marca: GKS II Bełchatów – KS Sand Bus Kutno, Unia Sk-ce – Ceramika Opoczno, KS Paradyż – Zjednoczeni Bełchatów, Omega Kleszczów – LKS Kwiatkowie, Zawisza Rzów – Jutrzenka Warta, Warta Działoszyn – Andrespolia Wiśniowa Góra, Polonia Piotrków Trybunalski – Pilica Przedbórz, Warta Sieradz – Mechanik Radomsko, Włókniarz Żelów – MKS Zjednoczeni Stryków, Termy Poddebice – Zawisza Pajęczno.



Koszykarze SP 2 Głowno okazali się najlepsi w Mistrzostwach Powiatu.

Koszykówka | Igrzyska Młodzieży Szkolnej – powiat

Głowieńska „Dwójka” bezkonkurencyjna

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie zdobyła tytuł Mistrzów Powiatu Zgierskiego w Mini Koszykówce chłopców. Podopieczni trenera Rafała Szulca i opiekuna Romana Włodarczyka wygrali wszystkie mecze podczas powiatowego szczebla Igrzysk Młodzieży Szkolnej, rozgrywanego 16 marca.

Do rywalizacji przystąpiło 5 drużyn. Głownianie od początku

byli głodni zwycięstw i po kolejki ogrywali każdego rywala. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 jak burza awansowali do finału, gdzie zmierzyli się ze Szkołą Podstawową nr 5 ze Zgierza. Koszykarze Głowna wygrali bardzo pewnie 29:9, w czym zasługa świetnej współpracy w obronie i niezwykle skutecznych kontrataków.

W składzie SP nr 2 w Głownie zagraли: Robert Balcerak, Oskar

Bursiak, Jakub Bogus, Jakub Grąjek, Jakub Korecki, Hubert Majewski, Bartłomiej Matyjasik, Michał Pietrasiak, Dawid Podlecki, Michał Rojewski, Dorian Skalski oraz Kacper Śmiątek.

Dzięki zwycięstwu w powiatowych zawodach uczniowie z SP nr 2 w Głownie uzyskali prawo reprezentowania regionu zgierskiego w rozgrywkach rejonowych w Pabianicach. wp

Koszykówka | Wojewódzka Liga U-14, U-12 K

TK Basket Stryków bez zwycięstwa

Dwie drużyny strykowski klubu koszykarskiego TK Basket rozegrały kolejne spotkania w swoich ligach. Niestety podopieczni trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka nie odnieśli żadnego zwycięstwa w trzech rozegranych pojedynkach.

W niedzielne przedpołudnie, 19 marca na parkiet w Pabianicach przeciwko wiceliderowi rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 wybiegła drużyna młodziczek TK Basket. Strykowskie zawodniczki nie miały nic do powiedzenia w starciu ze znacznie bardziej doświadczonym i silniejszym fizycznie zespołem. Na wyróżnienie zasługuje postawa dwóch zawodni-

czek Oliwii Trzmielak i Zuzanny Lipińskiej, które zdobyły niemal wszystkie punkty dla gości.

Drużyna ze Strykowa ma do rozegrania jeszcze jedno ligowe spotkanie.

W niedzielę, 26 marca o godz. 10:00 u siebie w hali Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej TK Basket podejmie UMKS Książek Łowicz.

PTK OrtoMedSport Pabianice – TK Basket U14 Stryków 102:22 (31:5, 19:8, 26:2, 26:7)

TK Basket U14: A. Kowalska – 1, M. Kaczmarek – 1 pkt., L. Plestrzeniewicz, K. Żygadło – 2, Z. Lipińska – 8, O. Trzmielak – 10, M. Sadowska, J. Dąbrowska, M. Goszczyńska, W. Dębska.

Z kolei żaczki TK Basket Stryków zakończyły już rywalizację w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 12. Podopieczni trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka w dwóch kolejnych pojedynkach niestety nie odnieśli żadnego zwycięstwa. Żaczki ze Stry-

wa walczyły dzielnie, ale nieznacznie przegrały z UKS Basket Aleksandrów Łódzki i ŁKS SMS Łódź.

Na zakończenie rozgrywek fazy zasadniczej strykowski koszykarki uplasowały się na 11. miejscu w tabeli z dorobkiem 15 pkt. po trzynastu spotkaniach. Wygrała drużyna KKS Pro-Basket Kutno, która jako jedyna nie zaznała smaku porażki. wp

UKS Basket Aleksandrów Łódzki – TK U12 Basket Stryków 67:51 (12:17, 15:7, 15:9, 25:18)

TK Basket U12: J. Dąbrowska – 4, M. Madyńska, J. Szydlik, K. Żygadło – 23, A. Wiśniowska, Z. Lipińska – 5, M. Sadowska – 8, M. Płuciennik – 4, J. Szychowska, Z. Kowalska – 7.

TK Basket U12 Stryków – ŁKS SMS Łódź 45:69 (5:21, 21:11, 3:27, 16:10)

TK Basket U12: J. Dąbrowska – 5, M. Madyńska, J. Szydlik, K. Żygadło – 11, A. Wiśniowska, Z. Lipińska – 17, M. Sadowska – 4, M. Płuciennik – 4, J. Szychowska, Z. Kowalska – 4.



Pamiątkowe zdjęcie nagrodzonych sportowców z burmistrzem Strykowa i mistrzem świata w kolarstwie.

Sport | Stryków

Kolarze zdominowali listę nagrodzonych

Aż 21 osób zostało nagrodzonych przez Urząd Miasta-Gminy Stryków podczas gali wręczenia stypendium za osiągnięcia sportowe w roku 2016, które odbyło się w piątek, 10 marca w sali konferencyjnej. Nagrody Burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego niemal w całości powędrowały do kolarzy LUKS Dwójki Stryków.

Na liście nagrodzonych znalazło się tylko jedno nazwisko spoza innej dyscypliny niż kolarstwo. Jedyną kobietą w kolarskim gronie była Wiktoria Głowacka, która na co dzień uprawia jeździectwo, a w ub. roku osiągała wysokie wyniki, jak np. wygrana w Drużynowym Pucharze Polski oraz ZODiM w Michałowicach, a także zdobywając 2. miejsca w CSN Salio.

Prym wiodli jednak kolarze, a szczególnie Daniel Chądzyński – Mistrz Świata Federacji Masters WMCF, który wywalczył

teżową koszulkę w kategorii M30 w wyścigu ze startu wspólnego w austriackim St. Johann. Popularny Daniello podczas uroczystości wręczył Burmistrzowi Andrzejowi Jankowskiemu koszulkę Mistrza Świata, która z pewnością zawiśnie w zasłużonym miejscu.

Fakt, że kolarze zdominowali listę nagrodzonych nie może dziwić, bowiem w minionym roku zawodnicy LUKS Dwójki Stryków ponad 150 razy stawali na podium ogólnopolskich wyścigów

w kategorii junióra młodszego, młodzika i szkółek kolarskich. Ta ostatnia grupa pod wodzą trenera Wojciecha Pożarlika wywalczyła aż 17 medali Mistrzostw Polski na torze, będąc tym samym najlepszą drużyną Mistrzostw, więc i po raz pierwszy przyznano również nagrodę także samemu szkoleniowcowi młodych kolarzy.

Urząd Miasta w Strykowie przeznaczył w tym roku na nagrody aż 18.000 zł, które rozdzielono w trzech kategoriach według osiągnięć.

Lista nagrodzonych przez burmistrza Strykowa:

- Daniel Chądzyński
- Miłosz Chojnacki
- Kajetan Cymera
- Wiktoria Głowacka
- Barbara Gorzkiewicz
- Bartosz Jędrzejczyk
- Mateusz Kapa
- Katarzyna Kopania
- Daniel Król
- Józef Lesiak
- Łukasz Machniewicz
- Aleksandra Patora
- Krzysztof Patora
- Malwina Pilarska
- Daniel Podczarski
- Wojciech Pożarlik
- Wiktor Sasin
- Michał Strzelecki
- Rafał Szychowski
- Franciszek Wróbel
- Oliwia Wylazłowska

PROGNOZA POGODY | 23.03.2017 – 29.03.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy z centrum nad Morzem Północnym. Napływa cieplejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

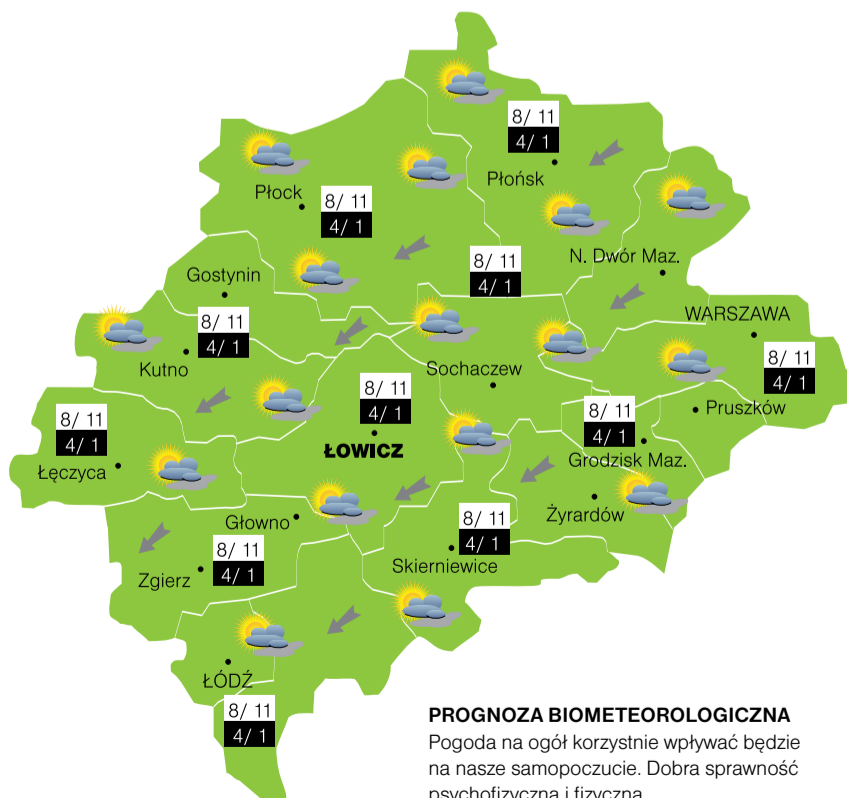
Zachmurzenie duże, okresami do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr północny i północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów, ciepłej. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 11 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów, coraz cieplej. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 12 st. C do + 14 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Koszykówka | Gimnazjada – powiat Srebrne medale koszykarek ZSLG w Głownie

Uczennice Sportowego Gimnazjum Powiatowego nr 2 w Głownie udanie zaprezentowały się w finałach Gimnazjady 2017 w rozgrywkach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w koszykówce dziewcząt.

Podopieczne nauczyciela Bartłomieja Pakowskiego wystąpiły w finałach w dniu swojego święta, Dniu Kobiet. Rozgrywki odbyły się w hali MOSiR w Zgierzu i stały na wysokim poziomie. Głównie koszykarki z SGP nr 2 w drodze do finału pokonały kolejno rówieśniczki z Gimnazjum Miejskiego w Głownie 33:18 oraz rywalki ze Zgierza 41:16. Dopiero w finale głów-

nianki znalazły pogromcę, a była nim drużyna z Aleksandrowa Łódzkiego, która od lat należy do ścisłej czołówki w województwie łódzkim w koszykówce.

Srebrne medale dla Sportowego Gimnazjum Powiatowego nr 2 w Głownie wywalczyły: Adrianna Parol, Julianna Dziedzińska, Natalia Kostrzewska, Oliwia Kot, Natalia Michalak, Zuzanna Parol, Kaja Struszcak, Maja Kowalczyk, Sonia Papierz oraz Julia Wika.

Warto nadmienić, że siłą drużyny były koszykarki I klasy gimnazjum, więc w kolejnych latach można oczekiwać powtórek zwycięstw.

wp



Dziewczeta Sportowego Gimnazjum Powiatowego zanotowały duży sukces.

Koszykówka | IMS – powiat Głównianki z SP nr 1 najlepsze w powiecie

Koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie, podopieczne trener Pauliny Hemki, zdobyły Mistrzostwo Powiatu Zgierskiego w Mini Koszykówce dziewcząt.

Rozgrywki finałowe odbyły się 15 marca w zgierskiej hali MOSiR. Do rywalizacji przystąpiło sześć drużyn, które podzielono na dwie grupy. Uczennice SP1 w swojej grupie podejmowały SP1 Zgierz i SP Popów i oba te mecze wygrały.

W pierwszym spotkaniu głównianki wyszły na parkiet dość spięte i wygrały nieznacznie 14:10 z SP1 Zgierz. W kolejnym meczu negatywne emocje zeszyły z podopiecznych trener Pauliny Hemki

i SP Popów został już pokonany wyraźnie aż 32:7. W wielkim finale zmierzyły się z SP Niesułków, prowadzone przez Małgorzatę Prusinowską. Głównianki okazały się bezkonkurencyjne i wygrały 36:13, zdobywając tytuł Mistrzyń Powiatu Zgierskiego. Dzięki temu SP1 Głowno będzie reprezentować powiat zgierski w finałach rejonowych w Pabianicach.

Drużyna pod wodzą trener Pauliny Hemki wystąpiła w składzie: Iga Nalberczyńska, Zuzanna Szremska, Maja Kaczmarek, Julia Rasińska, Julia Rakowska, Aleksandra Kubińska, Paulina Szczesiak, Lidia Kleszcz, Amelia Czubiak, Wiktoria Dąbrowska oraz Milena Szymańska.

wp



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie w świetnym stylu wygrała Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w koszykówce dziewcząt.

PAULINA HEMKA



Rok XV, nr 4 (59)

ISSN 1730-9581

GRUDZIEŃ 2017

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanie
oraz Wieści z Główna i Strykowa

Lustracja w Łowiczu

Okoliczności i przebieg lustracji, przeprowadzonej przez gen. Tadeusza Kościuszkę w dniach 24 i 25 kwietnia 1790 r. w Łowiczu, przedstawił przed 50. laty dr Jan Wegner*. W tym miejscu wypada jedynie za nim przypomnieć, że 9. regiment, którego kompanie stacjonowały w mieście i okolicy w latach 1777–1792, zwany był łowickim, gdyż jego żołnierze rekrutowali się głównie z Łowiczan. Przedmiotem lustracji w Łowiczu był m.in. stan umundurowania, uzbrojenia i wykształcenia żołnierzy, a także znajomość wiedzy, regulaminów i innych obowiązków wojskowych.

Pomimo dopływu świeżych rekrutów do jednostki, opinia Kościuszki na temat wyćwiczenia jej żołnierzy w końcowym raporcie była pochlebna. Wprawdzie wspominał on o różnych przeszkodach w „formowaniu, ubraniu i uzbrojeniu pierwszego batalionu”, to jednak regiment znajdował „przez pilność oficerów dość dobrze na ten krótki czas exercy-

Obchody Kościuszkowskie w Łowickiem

Prawie niezauważenie w Łowiczu i regionie upłynęła 200. rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki, jednego z najbardziej znanych Polaków naszych dziejów, bohatera dwóch narodów – polskiego i amerykańskiego. Może to dziwić, gdyż postać zmarłego w Solurze w Szwajcarii 15 października 1817 r. i pochowanego rok później w krypcie św. Leonarda na Wawelu generała i naczelnika pierwszego narodowego powstania, cieszyła się od zawsze w Łowickiem ogromnym szacunkiem i uznaniem. Jak zatem czczono jeszcze nie tak dawno jego pamięć?

W glorii bohatera

Zanim gen. Tadeusz Kościuszko stanął 24 marca 1794 r. na krakowskim rynku, by wygłosić pamiętne słowa przysięgi, ogłaszające początek powstania przeciwko Rosji i Prusom, dał się poznać jako bohater wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Sławę przyniosło mu ufortyfikowanie w 1777 r. twierdzy Saratogi, której skuteczna obrona przed wojskami brytyjskimi stała się punktem zwrotnym toczących się walk o niepodległość. Po zakończonej wojnie wracał Kościuszko do Polski nie tylko w glorii bohatera, ale ze szlifami generalskimi i orderem Cyncynnata z dewizą: *Omnia relinquit servare Rem publicam*, co w tłumaczeniu na jęz. polski

oznaczało: Wszystko porzucił, by służyć Rzeczypospolitej.

Nieprędko przyszło mu jednak było objąć w kraju dowódcze stanowisko. Dopiero po przyjęciu przez Sejm Wielki w 1789 r. uchwały, podnoszącej liczbę wojska do 100 tys., dostał przydział do służby w wojsku koronnym. Po nominacji na stopień generała – majora przydzielono mu komendę jednej z brygad I Dywizji Wielkopolskiej, dowodzonej przez gen. Karola Malczewskiego. Do pierwszych zadań, jakie otrzymał od komisji wojskowej, należała kontrola pułków wchodzących w skład dywizji. Jednym z nich miał być 9. regiment pieszy koronny szefostwa gen. majora Filipa Raczyńskiego, którego główna kwatera mieściła się w Łowiczu.



Tablica upamiętniająca lustrację w Łowiczu gen. Tadeusza Kościuszki w 1790 r. na gmachu ratusza, fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

towny”. Już wkrótce cały łowicki regiment miał okazję do sprawdzenia swego stanu wykształcenia i bojowej sprawności, chwalebnie stając w obronie Konstytucji 3 Maja i uczestnicząc w bitwach pod Zieleńcami i Włodzimierzem, a następnie w insurekcji 1794 r., walcząc dzielnie pod sztandarami jej Naczelnika pod Szczekocinami, Chełmem i Gólkowem.

W stulecie śmierci

Pamięć o „Nieśmiertelnym Wodzu Narodu” przetrwała lata zaborów i objawiła się od 1914 r. strasliwej Wielkiej Wojny. Okazją do zorganizowania wielkich uroczystości patriotycznych, w objętym jeszcze okupacją kraju, stała się 100. rocznica jego śmierci. Dla uczczenia obchodów rocznicowych w dużych i małych miastach powołano w 1917 r. komitety kościuszkowskie. Za zgodą władz niemieckich taki komitet zawiązał się również w Łowiczu, a na jego czele stanął sędzia Franciszek Głowacki, prezes świeżo powołanego Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego.

Główne uroczystości kościuszkowskie wyznaczono na dzień 15 października 1917 r., a szczegółową z nich relację zamieściła w tydzień później „Gazeta Łowicka”.

dok. na str. II

Muzeum pod znakiem zmian

W okresie transformacji ustrojowej Muzeum w Łowiczu weszło jako popularna wśród zwiedzających instytucja o ugruntowanej, merytorycznej pozycji. Ostatnia dekada XX w. przyniosła wiele zmian w organizacji Muzeum. Współczesny okres jego dziejów przedstawia Tomasz Romanowicz.

Nowe ekspozycje i rozbudowa skansenu

Na początku lat 90. XX w. instytucja prowadzona przez Waleriana Warchałowskiego działała na wielu polach kulturalnych, przygotowując nowe projekty wystawiennicze i naukowe, powiększając zasób eksponatów i wzbogacając ofertę edukacyjną. Sala barokowa, ze względu na swoją doskonałą akustykę i walory estetyczne, stała się popularnym miejscem koncertów



Autor artykułu podczas lekcji muzealnej, 2016 r., fot. ze zbiorów Muzeum w Łowiczu

muzycznych. Cieszył fakt szerokiej współpracy z innymi placówkami muzealnymi oraz instytucjami naukowymi i kulturalnymi. W wyniku nawiązania współpracy w 1997 r. z Fundacją „Promocja Polskiej Sztuki Współczesnej” im.

Zofii i Romana Artymowskich powiększyła się możliwość organizacji wystaw. Zofia Artymowska udostępniała należące do niej sale pałacyku gen. Klickiego w ramach „Galerii Malarstwa Współczesnego”. Pracownicy Mu-

zeum sprawowali opiekę merytoryczną nad galerią. W jej przestrzeniach organizowano także ekspozycje artystów współczesnych.

Rozbudowywał się też skansen w Maurzycach. Każdego roku przybywały w nim nowe obiekty. Potwierdzeniem jakości merytorycznej skansenu było wpisanie terenu w 1996 r. do rejestru zabytków. Na początku XXI w. wzbogacił się on o kolejne budynki, z najcenniejszym, przeniesionym w 2006, a udostępnionym w 2012 r. drewnianym kościołem pw. św. Marcina z parafii Wysokiennice, a także plebanią z Pszczonowa. Skansen liczy obecnie 41 obiektów, będąc prawdziwą skarbnicą ludowej architektury księżackiej.

Zmiany strukturalne

Ostatnia dekada XX w. dla Muzeum w Łowiczu oznaczała poważne zmiany strukturalne. W wyniku odgórnej decyzji, z dniem 31 marca 1995 r. przestała ono być oddziałem Muzeum Narodowego. Tego samego roku przeszła pod zarządek Ministerstwa Kultury i Sztuki. Stan ten nie trwał długo i w latach 1996 – 1998 Muzeum zostało podporządkowane wojewodzie skierniewickiemu. Ostatecznie w związku z reformą administracyjną, od 1 stycznia 1999 r. organizatorem Muzeum stał się Powiat Łowicki. Zmiana ta wiązała się z uchwaleniem nowego statutu, określającego zakres funkcjonowania instytucji.

dok. na str. II

